

PONIEDZIAŁEK
108|04|2024|

DZIENNIK 23 LATA ELBLĄSKI

cena 3,49 zł (w tym 8% VAT)



SPORT
CODZIENNE



WIOSENNE
PRZEBUDZENIE
CONCORDII |27

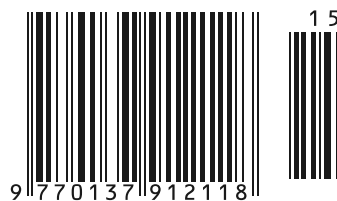


ZNICZ PRZYGASŁ
W OLSZTYNKU |28



PRZEGRANY REMIS I
ZWOLNIONY TRENER |31

ISSN 0137-9127



9 770 137 912 118



WYBIERALIŚMY PREZYDENTÓW, BURMISTRZÓW, WÓJTÓW I RADNYCH



KOCHAŁ LUDZI
I ZAWSZE ICH WSPIERAŁ |4



WOLĄ BOGA JEST
NASZ POKÓJ |5



UWŁASZCZENIA
DZIAŁKOWCÓW NIE BĘDZIE |6



ILE DŁUGU
MA OLSZTYN? |7



MAGAZYN
TURYSTYCZNY
Świat — Polska — Warmia & Mazury

DLA
MIŁOŚNIKÓW
PODRÓŻY



Magazyn można zakupić w salonikach prasowych, salonach Empik oraz na stacjach Orlen, dworcach i lotniskach

SONDAŻ IPSOS: W NASZYM REGIONIE W WYBORACH DO SEJMIKU ZWYCIĘŻYŁA KO

WYBORY DO SEJMIKU W NASZYM WOJEWÓDZTWIE WYGRAŁA KO (36,8 PROC.) PRZED PiS (30 PROC.) I TRZECIĄ DROGĄ (15,1 PROC.). KONFEDERACJA UZYSKAŁA 8,9 PROC., A LEWICA 5,9 PROC.
— WYNIKA Z SONDAŻU EXIT POLL OPUBLIKOWANEGO W NIEDZIELĘ WIECZOREM PRZECZ IPSOS.



Zarówno w olsztyńskim sztabie KO, jak i PiS po ogłoszeniu wyników wyborów wybuchła radość

Frekwencja w wyborach samorządowych według sondażowych wyników podanych przez IPSOS dla trzech stacji telewizyjnych (TVP, TVN i Polsat) wyniosła 51,5 proc.

W naszym województwie przedstawiciele KO zebrali się na wieczorze wyborczym w Kuźni Społecznej przy ul. Kotańskiego w Olsztynie. Łącznie na spotkanie przybyło kilkadziesiąt osób, m.in. poseł Jacek Protas, szef regionalnych struktur PO na Warmii i Mazurach, senator Ewa Kaliszuk oraz Marcin Kuchciński, marszałek województwa. Tuż po ogłoszeniu sondażowych wyników politycy KO nie kryli radości.

— Jestem dumny z wykonanej pracy — mówił na gorąco poseł Protas. — Jestem przekonany, że wynik krajowy przełoży się na dobry wynik naszych kandydatów na prezydentów i burmistrzów.

Ze wstępnych informacji wynika, że KO zdobyła w regionie 37 proc., PiS – 30 proc.

Jarosław Słoma, radny KO w sejmiku województwa powiedział: — To największe zwycięstwo KO i PO w historii. Nigdy takiego wyniku na Warmii i Ma-

zurach nie uzyskali. To może być najlepszych 5 lat w rozwoju naszego regionu.

Wstępne wyniki pokazują, że w sejmiku rządzić będzie koalicja Koalicji Obywatelskiej z Trzecią Drogą. Ale tym razem nie zanoszą się na to, aby marszałkiem województwa został ktoś z Trzeciej Drogi, bo KO raczej nie odda już fotela marszałka koalicjantowi. Chociaż pięć lat temu PSL także nie wygrało w regionie, a marszałkiem został jednak ludowiec...

Wojewódzki sztab wyborczy Prawa i Sprawiedliwości wieczór wyborczy zorganizował tradycyjnie w hotelu Kopernik w Olsztynie. W przeciwieństwie do innych ugrupowań przedstawiciele tej partii wyniki śledzili w telewizji Republika, a nie w TVP.

Na sali było obecnych kilkunastu kandydatów, przede wszystkim do sejmiku województwa oraz parlamentarzysty Artur Chojecki i Iwona Arent.

— Wstępne wyniki exit poll, które zostały przedstawione po godzinie 21:00, mówią o tym, że nasze ugrupowanie otrzymało najlepszy wynik spośród wszystkich ubiegających się o mandaty w sejmikach wojewódzkich. To sygnał, że

będziemy mogli starać się o uzyskanie władzy w tych sejmikach, w których to będzie możliwe — powiedział nam Artur Chojecki, szef struktur wojewódzkich PiS.

Parlamentarzysta nie chciał jednak rozmawiać o możliwych koalicjach z udziałem jego ugrupowania w Sejmiku Warmii i Mazur.

— To była bardzo trudna i brutalna kampania. My prowadziliśmy merytoryczną dyskusję na temat najważniejszych zagadnień dla naszego regionu. Mam wrażenie, że wyborcy to docenili — stwierdziła poseł Iwona Arent.

Bez euforii szacunkowe wyniki wyborów przyjęli politycy Trzeciej Drogi. Trudno się temu dziwić, bo apetyty były dużo większe. Wszak w 2018 roku ludowcy dostali na Warmii i Mazurach 19,64 proc. głosów, co przełożyło się na 7 mandatów. Ludowcom daleko też do najlepszego ich wyniku z 2014 roku, kiedy zdobyli aż 14 mandatów.

— Liczyliśmy na więcej — przyznał senator Gustaw Marek Brzezina, prezes PSL na Warmii i Mazurach, dziękując za poparcie dla kandydatów Trzeciej Drogi.

— Utrzymanie 7 mandatów, a jakby się udało

więcej, to w tej sytuacji jest dobrym wynikiem, ale to jest wynik, który zapewnia dobrą, sprawdzoną koalicję z KO. Na pewno zaskoczeniem jest jednak ciągła polaryzacja na scenie politycznej między KO i PiS.

Jeszcze mniej powodów do zadowolenia ma Lewica, która liczyła za dużo lepszy wynik.

Stanisław Lech Szatkowski (Nowa Lewica) powiedział: — Lubię się w życiu kierować starą chińską dewizą, że lepiej być przygotowanym na najgorsze, bo wtedy możemy się jedynie pozytywnie zaskoczyć. Nie ukrywam jednak, że ogólnopolskie wyniki wyborów mnie zaskoczyły, bo spodziewałem się wyższego wyniku. Pamiętam czasy, w których jako lewica odnosiliśmy wysokie wyniki, a każde wybory pokazują, że na Warmii i Mazurach osiągamy wyższe wyniki niż wskazywał na to cały kraj. Niska frekwencja pokazuje, że do wyborów poszły głównie „żelazne” elektoraty, co w Olsztynie może być dobrym znakiem. Póki co pozostaje czekać nam na oficjalne wyniki wyborów, bo tylko one powiedzą nam prawdę.

Powiedzieli po ogłoszeniu sondażowych wyników wyborów

Donald Tusk
(premier RP)



Wiecie, dlaczego wygraliśmy wybory 15 października? Wiecie, dlaczego dzisiaj ta nadzieja jest jeszcze większa, że Polska będzie się zmieniała dokładnie w tę stronę, o jakiej marzyliśmy — Polskę szczęśliwą, ludzi odpowiedzialnych, ludzi, których każdy szanuje? Bo wiedzieliśmy, że będzie trudno. Nie wszyscy dawali nam taką stuprocentową gwarancję, że po 15 października ta koalicja, która odegnęła złe demony, że utrzymamy to poparcie, a nawet je zwiększymy w wyborach samorządowych. Dzisiaj mogę uroczystość to ogłosić w imieniu Polski demokratycznej, Polski wolnej, Polaków i Polek, którzy wierzą w swoje siły, że 15 października powtórzył się także w kwietniu.

To, że udało nam się odbić kolejne województwa, to, że w miastach PiS, nasz główny oponent, poniósł spektakularną klęskę, to nie zmienia faktu, że dzisiaj widzimy, że ta droga nie będzie łatwa, także w przyszłości. Nic nie będzie łatwe — w świecie, w Europie i w Polsce. Dlatego z taką satysfakcją mogę dzisiaj powiedzieć, że na tej trudnej drodze mamy wielu liderów, wiele liderki.

Jarosław Kaczyński
(prezes PiS)



Dziewiąte nasze zwycięstwo, które powinno być dla nas przede wszystkim zachętą do pracy. Okazuje się, że ci, którzy chcieli nas już chować, jak to kiedyś Mark Twain powiedział: „wiadomość o mojej śmierci jest cokolwiek przedwcześnie”. Ten wynik pokazuje, że dzisiaj w wyborach parlamentarnych moglibyśmy uzyskać wyraźnie więcej, moglibyśmy być może nawet zdobyć władzę. Ale wy-

WYDAWCA
GALINDIA Sp. z o.o.
ul. Tracka 5,
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO
Igor Hrywna

REDAKTORZY WYDANIA
Barbara Barczuk
Igor Hrywna
Michał Podolak
Artur Dryhynch

WYDANIE ONLINE
internet@gazetaolsztynska.pl
514 800 549

GAZETA OLSZTYŃSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 514 800 549

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
502 499 531

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 885 998 201
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 514 800 517

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 505 766 681
gazeta@dziennikelbaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 604 408 305
reklamy@dziennikelbaski.pl
PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@dziennikelbaski.pl
502 499 531

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 502 499 539



bory jeszcze za przeszło trzy lata. Musimy wygrać także w wyborach europejskich, a następnie przygotować się i zwyciężyć w wyborach prezydenckich.

Bardzo dawno w Polsce nie było tyle zła, tyle różnego rodzaju fatalnych działań władzy, z jakimi mamy do czynienia dzisiaj. Dlatego to nasze zadanie jest zadaniem partyjnym, ale przede wszystkim zadaniem polskim. Polska nie może iść drogą, na którą wypycha ją Donald Tusk. (...) Ten dzisiejszy sukces powinien być traktowany jako zachęta do bardzo zdecydowanego, energicznego działania. Do rozbudowy naszej partii, a także tworzenia wielkiej koalicji, która będzie zwyciężała, bo Polska musi być krajem, w którym rządzą polscy patrioci, uczciwi ludzie. Uczciwi ludzie, którzy mają możliwość stworzenia dobrego rządu, a nie tak, jak w tej chwili mówi się o rządzie Tuska, nawet w jego środowisku, że to bardzo

słaby rząd. Myśmy słabych rządów nie tworzyli. Naszym celem jest zwycięstwo, bo to, co dzieje się w Polsce, było tylko incydentem. Mówiono, że będziemy mieli tylko jedno województwo. Daj Boże, że będziemy mieli dużo, dużo więcej.

Władysław Kosiniak
-Kamysz (lider PSL)



W październiku było ponad 70 proc. frekwencji, teraz jest frekwencja dużo niższa. To też nam bardzo dużo mówi o tym, ile jeszcze pracy trzeba wykonać, żeby zawsze się mobilizować, że zwycięstwo nigdy nie jest ostateczne, że zawsze trzeba walczyć do końca.

My zachowaliśmy swoją trzecią pozycję. Też je-

stem głęboko przekonany, i wierzę w to, że ten wynik, szczególnie w liczbie mandatów, może być bardzo imponujący. I co nam mówi ten wynik? Że Koalicja 15 Października bez Trzeciej Drogi nie istnieje ani na poziomie krajowym, ani w większości sejmików wojewódzkich. Tak powiedzieli po raz kolejny Polacy.

Szymon Hołownia
(marszałek Sejmu, Trzecia Droga)



Historia z 15 października uczy nas, że od tej pory będzie tylko lepiej. Jestem przekonany, i założę się z każdym z was, że ten wynik, który tu widzimy po zliczeniu głosów, urośnie, a nie spadnie. Dlaczego tak

będzie? Dlatego, że te wybory są o nazwiskach, a nie o partyjnych brandach, a siłą Trzeciej Drogi zawsze były nazwiska.

Dość kłótni, powiedzieli nam dziś ludzie. Jeśli będziecie się kłócić, wszczynać spory w naszej koalicji, doprowadzać do tego, że będziemy stawali przeciwko sobie, walcząc przeciwko sobie, to ludzie nie będą szli do wyborów, nie będą nam ufali i będą się od nas odwracali. Mówię o całej koalicji 15 października.

Krzysztof Bosak
(wicemarszałek Sejmu, Konfederacja)



To jest wieczór, w którym ci, co pokazali wolę walki, mogą mieć satysfakcję.

To były długie i skomplikowane rozmowy, które doprowadziły do tego, że obaj partnerzy mogli wystawić swoich kandydatów we wszystkich województwach i we wszystkich okręgach wyborczych.

Włodzimierz Czarzasty
(Nowa Lewica)



To były najtrudniejsze wybory dla Lewicy. Wybory samorządowe zawsze były najtrudniejszymi wyborami dla Lewicy; tym razem też się takie okazały. Myślę, że to, co się dzisiaj stało podczas tych wyborów, będzie wymagało spokojnego przemyślenia. Myślę, że siły demokratyczne muszą ze sobą usiąść i poważnie po-

rozmawiać, gdy zobaczymy, jak się będzie działa sytuacja polityczna w sejmikach.

Na całonocne oficjalne wyniki trzeba będzie poczekać być może kilka dni.

Protokoły z wynikami wyborów w swoich siedzibach będą wywieszały komisje obwodowe i terytorialne: gminne, miejskie, powiatowe i wojewódzkie. Informacje o częściowych wynikach wyborów będą się także pojawiały na stronie internetowej PKW: wizualizacja wyborów samorządowych.

Tam, gdzie będzie ona potrzebna, II tura wyborów wójta, burmistrza, prezydenta miasta odbędzie się 21 kwietnia.

PAP/GS/KG/AM/SK

Sondaż IPSOS (wyniki do sejmików w skali kraju)

PiS — 33,7 proc.
KO — 31,9 proc.
Trzecia Droga — 13,5 proc.
Konfederacja — 7,5 proc.
Lewica 6,8 proc

Z ogromnym żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Pana

Mirona Sycza

Wicemarszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego

nauczyciela, działacza Związku Ukraińców w Polsce, radnego i przewodniczącego Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego, posła na Sejm VI i VII kadencji, wyróżnionego Odznaką Honorową za Zasługi dla Województwa Warmińsko-Mazurskiego.

Był twórcą i wieloletnim dyrektorem Zespołu Szkół z Ukraińskim Językiem Nauczania w Górowie Iławeckim, która stała się centrum kultury ukraińskiej w Polsce.

Współtworzył samorząd województwa warmińsko-mazurskiego jako instytucję wspólnoty i dialogu społecznego.

Te wartości przeniósł do pracy parlamentarnej jako przewodniczący Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych.

Odszedł Człowiek charyzmatyczny, niezwykle otwarty, dążący do porozumienia ponad podziałami.

To wielka strata dla społeczności naszego regionu.

Rodzinie i Bliskim Zmarłego

składamy wyrazy najgłębszego współczucia.

W imieniu Radnych Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego
Bernadeta Hordejuk
Przewodnicząca Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego

Marcin Kuchciński
Marszałek Województwa
Warmińsko-Mazurskiego

Sylwia Jaskulska
Wicemarszałkini Województwa
Warmińsko-Mazurskiego

Bogdan Bartnicki
Członek Zarządu Województwa
Warmińsko-Mazurskiego

Maria Bąkowska
Członkini Zarządu Województwa
Warmińsko-Mazurskiego

KOCHAŁ LUDZI I ZAWSZE ICH WSPIERAŁ

Odszedł Miron Sycz – wicemarszałek województwa warmińsko-mazurskiego. Nauczyciel, samorządowiec, polityk, a przede wszystkim wspaniały człowiek. Jego pogrzeb odbędzie się we wtorek w cerkwi greckokatolickiej w Olsztynie. Spocznie w alei zasłużonych na cmentarzu w Dywitach.

Był niewielkiej postury, ale miał olbrzymie serce. Po długiej i ciężkiej chorobie zmarł Miron Sycz – wicemarszałek województwa warmińsko-mazurskiego. Był dwukrotnie posłem, a także aktywnym działaczem Związku Ukraińców w Polsce.

Miron Sycz urodził się 3 stycznia 1960 roku w Ostrym Bardzie w powiecie bartoszyckim, wsi, której większość mieszkańców stanowią Ukraińcy. Uczył się w klasach ukraińskich w liceum w Górowie Iławeckim, studiował matematykę na olsztyńskiej WSP. Potem swoje życie związał z Górowem Iławeckim. Był nauczycielem i kierownikiem internatu a od 1990 roku – dyrektorem Zespołu Szkół z Ukraińskim Językiem Nauczania w Górowie Iławeckim. Ta szkoła nie powstałaby, gdyby nie jego zaangażowanie i upór. Był nim do 2007 roku, kiedy został po raz pierwszy posłem. Cztery lata później ponownie zdobył mandat poselski. Był pierwszym w polskim parlamencie posłem, który składał ślubowanie ubrany w soroczkę, tradycyjną dla kultury ukraińskiej koszulę wyszywaną haftem krzyżkowym.

Przez wiele lat był aktywnym działaczem Związku Ukraińców w Polsce, angażował się w wiele działań na rzecz ukraińskiej społeczności. W Sejmie był m.in. przewodniczącym Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych.

Miron Sycz od lat był też związany z samorządem województwa warmińsko-mazurskiego. W latach 1998-2007 przez trzy kadencje zasiadał w Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego, piastując od początku stanowisko przewodniczącego. Do samorządu wrócił w 2015 roku, kiedy został powołany na stanowisko wicemarszałka województwa, które pełnił do tej pory. We wczorajszych wyborach też miał kandydować do sejmiku województwa z okręgu obejmującego Elbląg i północno-zachodnią część regionu. Niestety zmarł 4 kwietnia – zabrala go okrutna choroba, z którą walczył od kilkunastu miesięcy.

Ci, którzy znali Mirona Sycza, nie mogą jeszcze uwierzyć, że odszedł, że już nigdy nie usłyszą jego żartów, śmiechu. Mówią o żalu, pustce i wielkiej stracie dla nas wszystkich, jaką jest Jego śmierć.



Miron Sycz (1960-2024)

Marcin Kuchciński, marszałek województwa

Na pewno nie zapomnę Mirona, bo to była dla mnie wyjątkowa osoba. To z nim wchodziłem do dużego samorządu. To on uczył mnie, czym jest samorząd, jak powinniśmy pracować, jak rozmawiać z ludźmi. To był fantastyczny człowiek. Z ogromną determinacją, ambicją, chęcią do działania, nigdy się nie poddawał, nawet teraz pracował niemal do ostatnich dni. Pozostała po nim ogromna wyrwa. Wielki smutek i bardzo mi Go brakuje.

Jacek Protas, poseł KO, wiceminister funduszy i polityki regionalnej

Miron to był przede wszystkim człowiek o wielkim sercu. Kochał ludzi i zawsze ich wspierał, wysłuchał. Współpra-

ca z nim to była naprawdę wielka przygoda i duża przyjemność. Znaliśmy od się od czasów, kiedy obaj byliśmy dyrektorami liceów, a potem połączyła nas działalność publiczna. Miron był bardzo lubianym posłem i niekwestionowanym liderem ukraińskiej mniejszości w Polsce. To nieodżałowana strata dla naszego regionu, dla nas wszystkich. Strata, której jeszcze dzisiaj nie potrafimy ocenić. Był naszym przyjacielem.

Jacek Kostka, burmistrz Górowa Iławeckiego

Mało kto lubił ludzi tak, jak Miron. Dobrze się z nim rozmawiało, współpracowało, każde spotkanie było przyjemnością. Miał w sobie jakąś iskrę Bożą. W Górowie będzie nam Go bardzo brakowa-

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się w poniedziałek o godzinie 17 w cerkwi greckokatolickiej w Górowie Iławeckim. Będzie to parastas, czyli nabożeństwo, przy pomocy którego wyprasza się u Boga odpuszczenie grzechów zmarłemu. Natomiast msza pogrzebowa rozpocznie się we wtorek o godzinie 12 w cerkwi greckokatolickiej w Olsztynie. Miron Sycz zostanie pochowany w alei zasłużonych na cmentarzu w Dywitach.

Stefan Migus, przewodniczący olsztyńskiego oddziału Związku Ukraińców w Polsce

Mirona znałem praktycznie od zawsze. Poznaliśmy się w 1976 roku, kiedy jako student przyjechałem do górowskiego liceum na praktykę pedagogiczną. Drobnym, życzliwym, chętnym do pomocy, muzykalnym i dowcipnym. Był bardzo aktywny i tak już mu to zostało na całe życie. Dążył konsekwentnie do celu, ale spokojnie, nie szukał konfliktów, choć bywało że konflikty znajdowały jego. Nie było imprezy, wydarzenia ukraińskiego, na którym by nie był. Strata jest przeogromna. Miał autorytet, potrafił rozmawiać z ludźmi. Myślę, że w dużej mierze dzięki niemu nasze województwo, mimo ogromnej różnorodności narodowościowej, etnicznej, kulturalnej i religijnej, jest najbardziej tolerancyjnym województwem w Polsce.

Igor Hrywna, były nauczyciel górowskiego liceum

Był dla mnie dobrym duchem, zawsze uśmiechniętym przyjacielem. Rozsadzała go energia, chęć działania i pomagania. Był po prostu dobrym człowiekiem. Pan Bóg bardzo się pośpieszył, odbierając Go nam już teraz, ale wiadać w niebie trzeba komuś pomóc...

ANDRZEJ MIELNICKI

a.mielnicki@gazetaolsztynska.pl

KONDOLENCJE

Z głębokim żalem i smutkiem

żegnamy

Mirona Sycza

wicemarszałka

województwa warmińsko-mazurskiego,
posła Platformy Obywatelskiej VI i VII kadencji,
samorządowca, działacza na rzecz
społeczności ukraińskiej w Polsce.

Wyrazy współczucia przekazujemy

Rodzinie

Zbigniew Konwiński

Przewodniczący Klubu Parlamentarnego
Koalicja Obywatelska – Platforma Obywatelska,
Nowoczesna, Inicjatywa Polska, Zieloni

oraz

Parlamentarzystki i Parlamentarzyści
Koalicji Obywatelskiej

KONDOLENCJE

Z ogromnym żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Mirona Sycza

Wicemarszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego,
Posła na Sejm RP VI i VII kadencji, wybitnego polityka, nauczyciela i samorządowca,
który swoją wszechstronną pracą zasłużył się dla rozwoju Warmii i Mazur.
Jego zaangażowanie na rzecz mniejszości ukraińskiej i wkład w działalność
Związku Ukraińców w Polsce są nieocenione.

Rodzinie i Bliskim Zmarłego

składamy
wyrazy najgłębszego współczucia.

Wojewoda
Warmińsko-Mazurski
Radosław Król

I Wicewojewoda
Warmińsko-Mazurski
Mateusz Szauer

II Wicewojewoda
Warmińsko-Mazurski
Zbigniew Szczypiński

WOLĄ BOGA JEST NASZ POKÓJ

Dwunastu biskupów, księży, diakoni, klerycy i wierni zgromadzili się w sobotę w katedrze św. Mikołaja w Elblągu, by uczestniczyć w uroczystości święceń biskupich ks. prałata Janusza Stanisława Urbańczyka, nuncjusza apostolskiego w Zimbabwe.

Przypomnijmy, że ksiądz prałat doktor Janusz Stanisław Urbańczyk został 25 stycznia ustanowiony przez papieża Franciszka nuncjuszem apostolskim w Zimbabwe oraz arcybiskupem tytularnym Voli. Janusz Stanisław Urbańczyk przyszedł na świat 19 maja 1967 roku w Kraszewie na Żuławach. Studia teologiczne ukończył w Warmińskim Seminarium Duchownym Hosianum w Olsztynie. Ukończył studia na wydziale prawa kanonicznego w Rzymie na Uniwersytecie Papieskim świętego Tomasza, uzyskując tytuł doktora w roku 1997. Arcybiskup ukończył również Papieską Akademię Kościelną w Rzymie. Służbę dyplomatyczną Stolicy Apostolskiej pełnił w Boliwii, Słowacji, Nowej Zelandii, Kenii, Słowenii, przy ONZ w Nowym Jorku i w Wiedniu. Od roku 2015 do roku 2024 pracował jako stały przedstawiciel Stolicy Apostolskiej przy Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej przy Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie oraz przy Komisji Przygotowawczej organizacji do spraw Traktatu o Całkowitym Zakazie Prób Jądrowych, a także jako Stały Obserwator Stolicy Apostolskiej przy agencji ONZ do spraw Rozwoju Przemysłowego i przy biurze Organizacji Narodów

Zjednoczonych w Wiedniu. Zna język włoski, angielski, hiszpański i słowacki. Sobotnie wydarzenie było zorganizowane wedle skrupulatnie przygotowanego scenariusza. Przed rozpoczęciem liturgii księży odprawiający Mszę świętą zajęli miejsca w wyznaczonych ławkach katedry, natomiast kanonicy Kapituły Katedralnej Elbląskiej w stallach, czyli drewnianych ławkach ustawionych w prezbiterium przy bocznych ścianach. W procesji wejścia uczestniczyli księży biskupi, arcybiskup nominat i towarzyszących mu dwóch prezbiterów, a także kapelani i sekretarze księży biskupów. Głównym szafarzem święceń był kardynał Pietro Parolin, sekretarz stanu Stolicy Apostolskiej, współszafarzami byli arcybiskup Michael Wallace Banach – nuncjusz apostolski na Węgrzech oraz biskup Jacek Jezierski – biskup elbląski. Na początku obrzędu święceń został odśpiewany hymn do Ducha Świętego oraz odczytano bullę papieską, w której Ojciec Święty Franciszek zwraca się do nominata: „Ponieważ chcemy mianować Nuncjusza Apostolskiego w Republice Zimbabwe, myślimy o tobie, umiłowany Synu, i uważamy cię za odpowiedniego do powierzenia tej posługi; ty bowiem otrzymałeś



Arcybiskup Janusz S. Urbańczyk na swoją dewizę biskupią wybrał słowa: „Wola Boga jest nasz pokój”

w Ojczyźnie doskonałe wykształcenie katolickie i dotychczas wykazałeś wyraźnie ludzkie przymioty ducha i cnoty kapłańskie w urzędach na różnych placówkach papieskich, przede wszystkim w Przedstawicielstwie Stolicy Apostolskiej przy Międzynarodowych Organizacjach w Wiedniu, owocnie je wypełniając”. Po odczytaniu bulli nastąpiło jej przekazanie szafarzom święceń i zgromadzeniu. Kardynał Pietro Parolin wygłosił homilię. Przypomniawszy w niej zebranych, że w obrzędzie święceń nowemu biskupowi – poprzez nałożenie rąk i modlitwę konsekracyjną – przekazywana jest ta sama władza, którą Apo-

stołowie przekazali swoim pierwszym następcom. — Akt ten ukazuje zatem, że Kościół jest apostolski, to znaczy opiera się na świadectwie Apostołów i na poleceniu, które otrzymali bezpośrednio od Pana Jezusa: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody” — wyjaśnił hierarcha. Zauważył też, że każdy biskup jest posłany, by nieść Dobrą Nowinę Ewangelii, ogłaszać wtargnięcie łaski Bożej w udręczony świat, głosić pośród ludzkich dramatów chwałę Zmartwychwstania Chrystusa i ofiarę Bożego przebaczenia. — Oto Twoja misja, drogi arcybiskupie Januszu; misja, dla której Pan Cię wyzwa, namaszcza i posyła, do konkretnego kraju, do Zim-

babwe. To państwo, złożone z różnych grup etnicznych, przechodziło przez przemienne fazy postępu i silnych konfliktów. Żywe poczucie wspólnoty pomiędzy Biskupami Zimbabwe i ich mocny głos, wyrażany także w ważnych listach pasterskich, dopomogą Ci z pewnością w wypełnianiu Twojego zadania — wskazał kardynał Pietro Parolin. Po homilii nastąpiło przyrzeczenie elekta oraz litania błagalna. Punktem kulminacyjnym święceń biskupich był moment, w którym do stojącego przed ołtarzem kardynała Pietro Parolina podszedł elekt i ukląkł przed nim. Główny szafarz nałożył ręce na głowę elekta, zachowując ciszę. To samo uczyni-

li współszafarze oraz pozostali biskupi. Następnie kardynał nałożył na głowę księży Urbańczyka księgę Ewangelii, którą podtrzymywali diakoni i odmówił modlitwę. Kardynał Parolin namaścił głowę kłęczącego przed nim nowo wyświęconego biskupa olejem Krzyżma, czyli mieszaniną oliwy i balsamu używaną podczas chrztu, bierzmowania, święceń kapłańskich, słubów wieczystych, konsekracji kościołów i ołtarzy oraz – jak w tym przypadku – do święceń biskupich. Główny szafarz wręczył wyświęconemu księgę Ewangelii i nałożył pierścień na serdeczny palec prawej ręki. Później nastąpiło nałożenie na głowę wyświęconego mitry, nakrycia głowy dla wyższego duchowieństwa i przekazanie pastorału zwanego kijem pasterskim, atrybutem biskupów. Ksiądz kardynał wraz z biskupami przekazał znak pokoju nowo wyświęconemu. Wtedy arcybiskup Janusz Urbańczyk zasiadł w gronie biskupów. **MARCIN KOCEMBA/RAZ**

Uroczystość święceń abp. Janusza S. Urbańczyka jest trzecią tego typu w dziejach kościoła św. Mikołaja w Elblągu. W 1747 święcenia biskupie przyjął w tym miejscu Wojciech Stanisław Leski (biskup chełmiński), a 6 kwietnia 2019 r. bp Wojciech Skibicki (biskup pomocniczy diecezji elbląskiej).

Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ś. † p.

Mirona Sycza

Posła na Sejm RP,
Wicemarszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego,
Przewodniczącego Sejmiku Województwa, nauczyciela,
orędownika praw mniejszości narodowych i etnicznych,
działacza Związku Ukraińców w Polsce.
Był człowiekiem o ogromnych zasługach
dla samorządności na Warmii i Mazurach.

Jego odejście jest niepowetowaną stratą dla nas wszystkich.

**Rodzinie, Przyjaciołom
i Współpracownikom**

składamy szczere kondolencje.

Andrzej Abako Joanna Michalska-Reda Jerzy Laskowski
starosta wicestarosta przewodniczący
olsztyński olsztyński Rady Powiatu w Olsztynie

Z ogromnym żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Pana

Mirona Sycza

Wicemarszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego,
Posła na Sejm VI i VII kadencji, wybitnego samorządowca,
bez reszty oddanego sprawom mieszkańców Warmii i Mazur,
Człowieka o wielkim sercu i olbrzymiej życzliwości,
dzięki której zawsze zjednywał sobie przyjaciół.

Wyrazy głębokiego współczucia

Rodzinie i Bliskim

przekazują w imieniu swoim oraz mieszkańców Olsztyna

Robert Szewczyk Piotr Grzymowicz
Przewodniczący Rady Miasta Prezydent Olsztyna

UWŁASZCZENIA DZIAŁKOWCÓW NIE BĘDZIE

Choć działka powinna kojarzyć się z relaksem, to ostatnimi miesiącami działkowcy raczej nie są spokojni. Tym bardziej że, jak podało Ministerstwo Rozwoju i Technologii, nie planuje podjęcia działań zmierzających do uwłaszczenia działkowców.



ANDRZEJ
MIELNICKI
a.mielnicki@
gazetaolsztynska.pl

Ostatnie miesiące podniosły ciśnienie działkowcom, bo przyszłość wielu z prawie 5 tysięcy ogrodów w Polsce i 165 na Warmii i Mazurach może stać pod znakiem zapytania. O tę przyszłość ogrodów działkowych zapytał ostatnio rząd w interpelacji poseł Sebastian Kaleta (Suwerenna Polska).

Powodem zmartwień działkowców jest nowela ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Zgodnie z nią gminy do końca 2025 roku muszą opracować i przyjąć tzw. plany ogólne, które będą podstawą do tworzenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Dziś około 40 proc. ogrodów jest ujęte w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego, gdzie są wpisane jako zieleń działkowa. Trzeba zmiany planu, żeby zmienić przeznaczenie terenów, na których są działki.

Jednak byt pozostałych ogrodów może stać pod znakiem zapytania, bo dla nich miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego będą tworzone już na podstawie nowych przepisów. A te przewidują wprowadzenie tzw. 13 stref planistycznych. Zgodnie z rozporządzeniem ministra rozwoju i technologii jeszcze za rządów PiS w sprawie sposobu przygotowania planu ogólnego tylko w trzech są wyszczególnione rodzinne ogrody działkowe.

— Są trzy strefy dedykowane ogrodom: budownictwo wielorodzinne, jednorodzinne oraz zieleń i rekreacja — tłumaczył nam Jan Miszkiel, prezes okręgu warmińsko-mazurski Polskiego Związku Działkowców w Olsztynie. — Jeżeli ogród znajdzie się w tej strefie, to można go uwidocznic później w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego gminy. Natomiast

W Polsce istnieje prawie

5

tysięcy Rodzinnych
Ogródków Działkowych,
które skupiają ponad

900

tysięcy działek
o łącznej powierzchni
przekraczającej

40

tysięcy hektarów.

jeśli nie, to nie zostanie uwidoczniiony w planie, a to pozwalałoby właścicielowi gruntu, czy to gminie, czy Skarbowi Państwa, zlikwidować ogród bez obowiązku, jak jest to obecnie, odtworzenia ogrodu winnym miejscu. Obawiamy się, że będą potężne naciski na samorządy, żeby likwidować ogrody w strefach, które nie są im dedykowane.

Dlatego Polski Związek Działkowców postuluje pilną nowelizację rozporządzenia, domagając się dopuszczenia istnienia ogrodów działkowych w każdej strefie jako profil dodatkowy, a w strefie zieleń i rekreacja — jako profil podstawowy. Taki zapis chroniłby ogrody w takim sensie, że w przypadku jego likwidacji byłby obowiązek odtworzenia ogrodu w innym miejscu.

Działkowcy nie bardzo wierzą w zapewnienia płynące z resortu, że rozporządzenie nie niesie zagrożeń, a kwestia przyszłości planistycznej terenów ogrodów zależy wyłącznie od decyzji samorządów lokalnych.

Co innego, gdyby działkowcy byli właścicielami swoich działek, ale działkowcy są tylko dzierżawcami, choć oczywiście to, co na działce, stanowi ich własność, ale grunt, na

którym znajduje się działka — już nie. Nic dziwnego, że sprawa uwłaszczenia wraca co pewien czas. Tym bardziej że ubiegłym roku weszła w życie ustawa, która likwiduje użytkowanie wieczyste, ale nie przewiduje się wykupu gruntów wykorzystywanych do prowadzenia rodzinnych ogródków działkowych.

O przyszłość ogrodów działkowych zapytał ostatnio rząd w interpelacji poseł Sebastian Kaleta. Poseł chce wiedzieć, czy rząd ma plany dotyczące przyszłości działek użytkowanych na podstawie prawa użytkowania wieczystego, w szczególności dotyczące procesu uwłaszczenia działkowców.

Poseł pyta też, jakie konkretnie kroki podejmuje rząd w celu zabezpieczenia interesów osób posiadających działki użytkowane na podstawie prawa użytkowania wieczystego.

Jednak na uwłaszczenie działkowcy nie mają co liczyć. — Ministerstwo Rozwoju i Technologii nie planuje podjęcia działań, które zmierzałyby do uwłaszczenia działkowców na gruntach oddanych w użytkowanie wieczyste stowarzyszeniom ogrodowym z przeznaczeniem na zakładanie i prowadzenie rodzinnych ogrodów działkowych — napisał w odpowiedzi na interpelację wiceminister rozwoju i technologii Krzysztof Kukucki.

Jak píše wiceminister Kukucki, potrzeba zachowania integralności rodzinnych ogrodów działkowych przesądziła o rodzaju przysługującego działkowcowi tytułu prawnego do działki, który powstaje co do zasady w drodze umowy dzierżawy działkowej, jak również o koncepcji prawa do naniesień na działce.

Samo uwłaszczenie, w którym niektórzy widzą panaceum, mogłoby jednak doprowadzić do likwidacji wielu ogrodów, już na pewno położonych w atrakcyjnych miejscach. Tak stało się na Słowacji, gdzie działki były skupowane i przekształcane w tereny budowlane. Dla-



foto: Zbigniew Woźniak

MRiT nie planuje podjęcia prac legislacyjnych zmierzających do uwłaszczenia użytkowników rodzinnych ogrodów działkowych

tęgo w wielu krajach w Europie, np. w Niemczech, Austrii czy Francji ogrody działkowe funkcjonują na podobnych zasadach co w Polsce.

— Zgodnie z założeniami ustawy o ROD ogrody działkowe nie mogą być postrzegane jako grupa w pełni samodzielnych, indywi-

dualnych nieruchomości służących realizowaniu potrzeb bytowych lub zarobkowych działkowców — czytamy w odpowiedzi MRiT.

KONDOLENCJE

Wiadomość o odejściu

Mirona Sycza

wstrząsnęła nami wszystkimi.

Nie potrafimy wyobrazić sobie bólu i cierpienia

Jego Najbliższych

wobec śmierci ich Męża i Taty.

Składamy Wam najszczerze wyrazy współczucia.

Spoczywaj w spokoju, Drogi Przyjacielu.

Jolanta i Jan Harhaj



ILE DŁUGU MA OLSZTYN?



Zadłużenie

oraz jego obsługa w miastach

Miasto	Zadłużenie na koniec 2023	Dług 2023 / dochody 2023	Obsługa zadłużenia	Obsługa zadłużenia / wydatki 2023
Szczecin*	2 305 738 855 zł	70,72%	63 568 798 zł	1,79%
Katowice*	887 816 960 zł	29,56%	45 295 467 zł	1,33%
Olsztyn	332 409 938 zł	18,16%	16 302 234 zł	0,79%
Warszawa*	5 395 000 000 zł	24,82%	185 448 957 zł	0,77%
Bydgoszcz*	903 539 058 zł	34,41%	55 506 376 zł	2,01%
Kielce*	1 192 142 635 zł	70,98%	82 639 934 zł	4,45%
Lublin*	2 122 300 804 zł	79,83%	148 185 132 zł	5,04%
Toruń*	1 169 741 000 zł	74,94%	62 565 100 zł	3,90%
Poznań*	2 110 971 516 zł	41,44%	120 127 730 zł	2,15%
Kraków*	6 051 981 797 zł	82,58%	327 123 817 zł	3,64%
Rzeszów*	1 206 021 929 zł	67,08%	78 337 287 zł	3,88%

* opracowanie na podstawie danych opublikowanych na stronach BIP poszczególnych miast

olsztyn.eu

— Budżet jest w dobrej kondycji — podkreślił prezydent Olsztyna Piotr Grzymowicz, podsumowując wydatki oraz dochody stolicy Warmii i Mazur w 2023 roku. I zwrócił uwagę, że był to rekordowy rok, jeśli chodzi o wydatki majątkowe, z uwagi na zakończenie budowy nowej linii tramwajowej oraz hali Urania. Prezydent Olsztyna Piotr Grzymowicz oraz Mirosław

Gornowicz — przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów podsumowali wyniki realizacji budżetu Olsztyna za 2023 rok. Dochody wyniosły 1,830 mld zł, a wydatki — 2,069 mld zł. Tym samym deficyt na poziomie 238 mln zł okazał się mniejszy od planowanego aż o 86 mln zł. Największe wydatki tradycyjnie miasto ponosiło na oświatę i wychowanie oraz edukacyjną

opiekę wychowawczą, bo 681 mln zł. Drugie miejsce na tej liście stanowił transport i łączność (601 mln zł). — Jeśli chodzi o tzw. wydatki majątkowe, to był to rekordowy rok z uwagi na zakończenie budowy nowej linii tramwajowej i hali Urania — dodał prezydent Piotr Grzymowicz. Prezydent, podsumowując stan budżetu Olsztyna za 2023 rok, zwrócił uwagę na małe zadłuże-



Wydatki

struktura

NAZWA	PLAN 2023	WYKONANIE 2023
Transport i łączność	632 643 379,79	601 853 408,96
Gospodarka komunalna i ochrona środowiska	151 069 928,22	140 052 836,83
Oświata i wychowanie oraz edukacyjna opieka wychowawcza	702 752 212,30	681 716 735,66
Administracja publiczna	107 907 380,86	105 372 521,95
Bezpieczeństwo publiczne i ochrona ppoż.	43 676 374,39	42 440 860,85
Rodzina, ochrona zdrowia, pomoc i polityka społeczna	232 968 420,60	227 938 122,66
Kultura fizyczna	193 458 242,21	186 619 760,09
Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego	23 304 534,19	22 499 826,62
Pozostałe	84 792 622,62	60 609 467,66
WYDATKI OGÓŁEM	2 172 573 095,18	2 069 103 541,28

olsztyn.eu

nie miasta (332 mln zł na koniec 2023 roku), które jest najniższe w kraju wśród miast wojewódzkich. Relacja długu do dochodu za miniony rok stanowiła tylko 18 proc. Dla porównania w Warszawie ten wskaźnik był na poziomie 24 proc., w Poznaniu — 41 proc., w Lublinie — 79 proc., a w Krakowie — 82 proc. — Budżet jest w dobrej kondycji, jeśli chodzi o jego realizację w roku 2023 — spuentował

Piotr Grzymowicz. — Tak jak powiedział pan prezydent, rok 2023 był rekordowy w powojennej historii Olsztyna, jeśli chodzi o wydatki majątkowe. Ale druga sprawa to jest wysoki procent wykonania tych wydatków, na poziomie 94 proc. To świadczy o tym, że proces inwestycyjny i nadzór nad nimi był bardzo sprawny i skuteczny. To ma dodatkowe znaczenie, bo był to ostatni

rok na rozliczenie ze środków unijnych — potwierdził wniośki prezydenta Olsztyna radny Mirosław Gornowicz, przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów. I dodał: — Zadłużenie miasta nie stanowi zagrożenia. Możemy spać spokojnie. Niedługo będzie nowy prezydent. Na pewno nie będzie miał podstaw, by narzekać, że miasto jest w złej kondycji.
 RED



Najszczerze wyrazy współczucia

Rodzinie i Bliskim

z powodu śmierci

Mirona Sycza

Wicemarszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego,
Posła na Sejm VI i VII kadencji, Działacza Związku Ukraińców w Polsce

składa

Jan Harhaj,
Przewodniczący Konwentu Powiatów
Województwa Warmińsko-Mazurskiego,
Starosta Lidzbarski



Szczere wyrazy współczucia oraz słowa wsparcia
z powodu śmierci

Mirona Sycza

Wicemarszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego

Rodzinie oraz Bliskim

składają

Jan Harhaj, Starosta Lidzbarski,
Jarosław Kogut, Wicestarosta Lidzbarski,
Zarząd Powiatu Lidzbarskiego, Rada Powiatu Lidzbarskiego
oraz Pracownicy Starostwa Powiatowego
w Lidzbarku Warmińskim

DO SUKCESU NIE MA ŻADNEJ WINDY. TRZEBA IŚĆ PO SCHODACH

TO JUŻ 30 LAT — OD CHWILI GDY ROMAN GOŹDZIKOWSKI, WIESŁAW GOŁASZEWSKI I ZBIGNIEW NOWOWIEJSKI SPOTKALI SIĘ NA BUDOWIE PROWADZONEJ PRZEZ FIRMĘ WARMIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE. MŁODZI, KREATYWNI, ENERGICZNI I ODWAŻNI. TA OSTATNIA CECHA OKAZAŁA SIĘ SZCZEGÓLNIIE WAŻNA, KIEDY TRZEBA BYŁO PODJĄĆ DECYZJĘ O ZAŁOŻENIU WŁASNEJ FIRMY. ZARYZYKOWALI. KAŻDEGO ROKU, DOKŁADNIE 5 MARCA WPB „ROMBUD” ŚWIĘTUJE KOLEJNY JUBILEUSZ. W 2024 ROKU TO JUBILEUSZ 30-LECIA OD ZAŁOŻENIA SPÓŁKI.

NOWATORSKI I ODWAŻNY

Na sukces firmy złożyły się m.in. dobrze zorganizowany system kooperacji z wieloma podwykonawcami branżowymi i specjalistycznymi, z mikro- i makro-przedsiębiorcami branży budowlanej oraz z dostawcami materiałów budowlanych.

Na przestrzeni 30 lat działalności w branży budowlanej WPB ROMBUD zdołał osiągnąć znaczącą pozycję jako firma stabilna i przewidywalna, zawdzięczająca swoją markę konkurencyjności i dobrej reputacji. ROMBUD z sukcesami realizował wszystkie zadania własne i powierzone przez zleceniodawców. Świadczą o tym listy referencyjne i podziękowania. Przed przystąpieniem do realizacji własnych inwestycji projekty są dokładnie analizowane, rynek i potrzeby potencjalnych klientów dokładnie badane. To, co wyróżnia WPB ROMBUD — to nowatorskie podejście do działalności budowlanej, odwaga inwestycyjna, ciekawa architektura, elegancja i funkcjonalność wznoszonych obiektów oraz wysoka jakość materiałów, z których są one budowane.

Widocznym świadectwem profesjonalizmu jakościowego i terminowego jest realizacja ponad 200 kontraktów obejmujących obiekty budownictwa mieszkaniowego wielorodzinnego, użyteczności publicznej i przemysłowego.

Firma WPB „Rombud” stale się rozwija i poszerza zakres swojej działalności. Początkowo było to świadczenie usług w zakresie:

- wznoszenia nowych obiektów przemysłowych, i użyteczności publicznej,
- remontów, rozbudowy i modernizacji obiektów istniejących,
- wykonywania prac konstrukcyjnych i wykończeniowych,
- termomodernizacji
- remontów i rewitalizacji obiektów zabytkowych



Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej MSWiA w Olsztynie

DEWELOPER

Od 2007 roku ROMBUD zajmuje się również działalnością deweloperską.

Spółka pod swoje inwestycje wybiera atrakcyjne lokalizacje. Pierwszą inwestycją deweloperską był dziewiętnastorodzinny budynek przy ul. Polnej w Olsztynie. Następnymi były 3 budynki w samym centrum Olsztyna przy ul. Kromera. Inne realizacje deweloperskie to 5 budynków wielorodzinnych przy ul. Pimpickiego o łącznej liczbie mieszkań równej 210, a także 3 budynki wielorodzinne przy ul. Dorantta. Atrakcyjne zlokalizowane są również budynki przy ul. Reymonta, 4 budynki mieszkalne przy ul. Zamenhofs oraz budynek wielorodzinny przy ul. Jagiellończyka — wszystkie w Olsztynie.

— Pod koniec lat dwudziestych XXI w. wyszliśmy z inwestycjami deweloperskimi poza Olsztyn — mówi szefowie ROMBUD-u. — Powstał jeden budynek wielorodzinny w Lidzbarku Warmińskim i jeden w Szczytnie. Aktualnie w Szczytnie realizujemy kolejne dwa budynki mieszkal-



Budynek Logistyczny Elbląskiego Parku Naukowo Technologicznego

ne wielorodzinne przy ul. Dąbrowskiego. W 2023 r. ROMBUD wybudował w centrum Olsztyna budynek mieszkalny w działalności deweloperskiej przy ul. Kętrzyńskiego i realizuje także budynek z mieszkaniami na sprzedaż przy ul. Tuwima, z terminem zakończenia na październik 2024 r.

WPB ROMBUD posiada własne grunty pod działalność deweloperską, na których powstaną budynki wielorodzinne — ale to jest już temat na następny jubileusz.

FIRMA MOJEGO ŻYCIA



Roman Goździkowski, założyciel, współwłaściciel, wieloletni prezes WPB ROMBUD sp. z o.o., obecnie członek zarządu:

— Trzydzieści lat — kiedy to zleciało?

— ROMBUD to sukces mojego życia. Nazwa firmy wywodzi się od trzech pierwszych liter mojego imienia i słowa 'budowlany'. Zakładałem ją z dwoma kolegami, mając 44 lata. Przetrawiliśmy tylko my spośród wszystkich czternastu spółek, które powstały w wyniku prywatyzacji Warmińskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego. Aprzetrawiliśmy dlatego, że nie przejadaliśmy zysków, ale wszystko inwestowaliśmy w firmę. Kupowaliśmy grunty, maszyny, sprzęt. Przecież to wszystko powstało od zera. Nic nie było. Mieliliśmy żuka kupionego na raty i stara, który miał grubo ponad



Centrum Rekreacyjno Sportowe AQUASFERA w Olsztynie



Budynek pogotowia WOD-KAN w Olsztynie



Inwestycja deweloperska przy ul. Kromera w Olsztynie



Lądowisko - Szpital MSWiA w Olsztynie

20 lat. Wszystko zbudowaliśmy od podstaw i dziś mamy wielką satysfakcję, że firma liczy się na rynku, cieszy się dobrą opinią, że ROMBUD to dobra marka, stabilna firma...

— Oczywiście w ciągu tego trzydziestolecia były lepsze i gorsze chwile, jak to w budownictwie...

— Bywało nawet tak, że braliśmy kontrakty znacznie poniżej kosztów, byle tylko utrzymać firmę, załogę. Dziś przedsiębiorstwo dalej się rozwija. Wprawdzie załoga jest mniejsza, ale mamy bardzo dużo podwykonawców. To znak czasów. Era tak zwanych „złotych rącek” na budowach minęła. Króluje wąska specjalizacja. Jeden robi glazurę, drugi kładzie tynki. Obecnie jestem na emeryturze, ale pracuję jeszcze na ćwierć etatu. Jestem w zarządzie, służę kolegom swoim doświadczeniem i czasem. Często ich zastępuję, gdy przychodzi sezon urlopowy.

— Nie marzy się Panu spokojna emerytura?

— Mogłbym siedzieć w domu albo grać tylko w golfa, co zresztą uwielbiam, ale o ROMBUDZIE trudno zapomnieć, bo firmę traktuję jak swoje dziecko.. Uważam, że jak ktoś ciężko pracuje, ma pomysły i trochę szczęścia, bo to też trzeba mieć w biznesie wówczas osiągnie sukces. Mam nadzieję, że kiedyś w firmie zastąpi mnie mój wnuk.



Wiesław Gołaszewski, założyciel, współwłaściciel, prezes WPB „Rombud” Sp. z o.o.:

— WPB „Rombud” Sp. z o.o. obchodzi w 2024 roku 30-lecie swojego istnienia. Szybko minęło?

— Dokładnie 5 marca 1994 roku rozpoczęliśmy działalność. To wielka satysfakcja doczekać tak wielkiego jubileuszu, tym bardziej, że nie był to łatwy okres do prowadzenia działalności gospodarczej. Pierwsze lata były bardzo trudne, panowała duża konkurencja na rynku — po transformacji ustrojowej w 1989 roku z dużych firm budowlanych powstało wiele mniejszych, które mocno ze sobą konkurowały.

Dlatego, z perspektywy minionych 30 lat, samo przetrwanie tamtego trudnego okresu można już uznać za wielki sukces i osiągnięcie.

— Jakie były te początki?

— Początkowo zatrudnialiśmy 10-12 pracowników. Jednak z każdym kolejnym rokiem ich liczba rosła, dochodząc do 220 osób. Pracowaliśmy po 12 godzin na dobę, a praca Zarządu przynosiła wymierne korzyści. Rozwijaliśmy się cały czas, zachowując jednocześnie rozwagę i ostrożność. Nie rzucaliśmy się na głęboką wodę, inwestowaliśmy w firmę. W ciągu 30 lat istnienia były lata lepsze i gorsze, toteż mniej więcej po dwóch dekadach działalności doszliśmy do wniosku, że czas zmienić strukturę zatrudnienia. Obecnie wspólnie pracuje około 80 pracowników, ale zatrudniamy wielu sprawdzonych podwykonawców różnych specjalności, z którymi wspólnie realizujemy wiele przedsięwzięć budowlanych.

— Jak zdefiniowałby Pan sukces ROMBUD-u?

— Na sukces firmy składa się wiele elementów. Jednym z nich jest dobra współpraca Zarządu i udziałowców Spółki. W naszej Spółce decyzje zawsze podejmowane były wspólnie i z rozwagą, między innymi dlatego obecnie WPB ROMBUD ma dobrą pozycję na lokalnym rynku budowlanym. Od ponad 15 lat jesteśmy również kojarzeni z działalnością deweloperską. Wybudowaliśmy kilka niewielkich osiedli na terenie Olsztyna. Od kilku lat zajmujemy się także remontami i rewitalizacjami obiektów zabytkowych. Technicznie „drugiego życia” wzniesione i zapomniane obiekty — daje wielką satysfakcję...! Przykładów takich prac jest sporo: warto przypomnieć chociażby odbudowę murów zamku krzyżackiego w Szczytnie, przebudowę zabytkowej wieży ciśnień w Olsztynku, która obecnie pełni funkcję wieży widokowej, czy też adaptację budynku

dawnej stajni w Dobrym Mieście. Kiedy dzisiaj, przy okazji okrągłego jubileuszu, patrzę na dokonania WPB „Rombud”, mam wielką satysfakcję z faktu, że to właśnie my jesteśmy współwkonawcami Aquasfery i Szpitala Klinicznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji z Warmińsko-Mazurskim Centrum Onkologii w Olsztynie.

— A jak maluje się dziś przyszłość ROMBUD-u?

— Myślę, że przyszłość Spółki, to dalszy jej rozwój, wymiana sprzętu na nowy i bardziej innowacyjny, pozyskiwanie nowych, ciekawych kontraktów, a także realizacja własnych inwestycji deweloperskich. Będziemy do tego dążyć, więc nigdy nie staniemy w miejscu.



Zbigniew Nowowiejski, założyciel, współwłaściciel, wiceprezes WPB ROMBUD sp. z o.o.

— 30 lat. Szybko minęło...!

— 30 lat zleciało, jak z bicia trzasnął! Piękny jubileusz, ale nie baliśmy się ciężkiej pracy. Jak trzeba było załadować samochód i rozładować, to nie było co nawet dyskutować, to była „oczywista oczywistość”. Pracowaliśmy od 7 rano czasem nawet do 19 albo i dłużej. Przetrwaliśmy, a dziś ROMBUD to dobrze prosperująca firma. Dlaczego nam się udało? Na pewno potrzebny jest łut szczęścia, oczywiście ciężka praca, mądre zarządzanie. Wtedy można liczyć na sukces. Priorytetem zawsze



Stary ratusz w Olsztynie

musi być dobro firmy. Przez te wszystkie lata zrealizowaliśmy wiele różnych inwestycji. Ja z nostalgią wspominam remont starego ratusza na olsztyńskiej Starówce. Od 2007 r. działamy też na rynku deweloperskim, co było bardzo dobrym ruchem, bo wciąż jest duże zapotrzebowanie na mieszkania.

— Recepta na sukces?

— Trzeba być elastycznym na rynku, dostosowywać się do potrzeb. Trzeba szukać innych źródeł dochodu, nie tylko w zamówieniach publicznych. Dziś dużo się mówi o rynku pracownika, ale jest też rynek producenta. Dziś bolączką budownictwa jest brak ludzi do pracy oraz wzrost cen praktycznie wszystkich materiałów budowlanych.

— A w czym tkwi siła ROMBUD-u?

— Naszą siłą na pewno jest nasza solidność, rzetelność. Przez 30 lat budowaliśmy markę i myśle, że jako firma cieszymy się na rynku dobrą renomą. Dalej będziemy rozwijać firmę, realizując własne inwestycje, głównie budynki mieszkalne poza Olsztynem. Mamy strategię rozwoju, którą chcemy realizować i oczywiście wiarę, że to się uda.

Pracownicy WPB „Rombud” Sp. z o.o. od 15 lat są z nami:

- Dubrowski Mirosław
- Jurgielewicz Jan
- Król Jan
- Mysakowski Jarosław
- Petrikowski Rejnold
- Dąbrowski Andrzej
- Drząszcz Wiesław
- Kamiński Sławomir
- Operacz Józef
- Górzynski Krzysztof
- Kuciński Kazimierz
- Tęgowski Adam
- Kozieł Mirosław
- Czerniewicz Józef
- Czerniewicz Stanisław
- Modrzejewski Dariusz
- Godlewski Wiesław
- Wiśniewski Tomasz
- Ruchała Stanisław
- Szymanowska Aniela
- Śniadach Mirosław
- Bartosek Jan
- Olender Wiesław
- Wieczorek Leszek
- Średziński Waldemar
- Topolski Andrzej
- Garela Sławomir
- Kaszubowski Jarosław
- Domian Michał
- Sobotka Zbigniew
- Durczak Adam
- Lazarewicz Piotr
- Dytki Mirosław
- Zaborowski Ryszard



Sala rekreacyjno-sportowa w Lidzbarku Warmińskim przy ul. Bartoszyckiej 24



Stadion Miejski przy ul. Chopina w Kętrzynie



Zabezpieczenie Ruin Zamku Krzyżackiego w Szczytnie

O d września 2023 r. do stycznia 2024 r. NIK skontrolowała sześć szpitali, w tym cztery o I stopniu referencyjności (Szpital Powiatowy im. Jana Pawła II w Bartoszycach, Szpital Powiatowy im. Jana Mikulicza w Biskupcu, SP ZOZ Szpital Powiatowy w Piszcu i Olmedica w Olecku Sp. z o.o.), jeden (Szpital Pro-Medica w Elku Sp. z o.o.) mający II stopień i Wojewódzki Szpital Zespolony w Elblągu o najwyższym, III stopniu referencyjności.

Celem kontroli było sprawdzenie, jaka w szpitalach województwa warmińsko-mazurskiego jest opieka neonatologiczna (opieka medyczna nad noworodkiem). Badaniami kontrolnymi objęto warunki realizowania świadczeń, w tym m.in. zapewnienie odpowiedniej liczby personelu medycznego i sprzętu, utrzymywanie aparatury medycznej w sprawności technicznej i realizację umów zawartych z NFZ. Kontrola ujawniła nieprawidłowości w każdym z tych obszarów badań kontrolnych.

W Polsce obowiązuje trzystopniowy podział oddziałów noworodkowych ze względu na ich poziom specjalizacji (referencyjności). Referencyjność to system klasyfikacji, który

ocenia zdolność szpitala do zapewnienia specjalistycznej opieki medycznej w określonych obszarach. Większość oddziałów to oddziały I i II stopnia referencyjności. III stopień mają placówki wyspecjalistyczne i kliniczne, na które trafiać mają dzieci wymagające intensywnej opieki medycznej i zaawansowanego leczenia.

W SZPITALACH O NAJNIŻSZYM STOPNIU REFERENCYJNOŚCI BRAKUJE LEKARZY NEONATOLOGÓW – SPECJALISTÓW ZAJMUJĄCYCH SIĘ LECZENIEM I OPIEKĄ NAD NOWORODKAMI, W TYM WCZEŚNIAKAMI. NIEKORZYSTNY WPŁYW NA FUNKCJONOWANIE ODDZIAŁÓW NOWORODKOWYCH MA ZMNIEJSZAJĄCA SIĘ Z ROKU NA ROK LICZBA PORODÓW.

W 2022 r. w woj. warmińsko-mazurskim urodziło się mniej niż 10 tys. dzieci, czyli o 3 tys. mniej niż 2019 r. (niecałe 13 tys. dzieci). Co istotne, spadek liczby urodzeń nie dotyczy wyłącznie tego województwa, lecz także całego kraju. Według szacunków GUS w 2023

NIK: JEST PROBLEM Z OPIEKĄ NAD NOWORODKAMI

BRAK KADRY I PROBLEMY FINANSOWE ODDZIAŁÓW NEONATOLOGICZNYCH W SKONTROLOWANYCH SZPITALACH W NASZYM REGIONIE UTRUDNIAŁY ZAPEWNIENIE DOBREJ OPIEKI NAD NOWORODKAMI – USTALIŁA NIK. WEDŁUG KONTROLERÓW TRUDNA SYTUACJA ODDZIAŁÓW NOWORODKOWYCH, W POŁĄCZENIU ZE SPADKIEM LICZBY URODZEŃ, GROZI ICH LIKWIDACJĄ.

r. w Polsce urodziło się 272 tys. dzieci (spadek o 11 proc. w stosunku do 2022 r. – wówczas notowano 305 tys. urodzeń). Jest to najmniejsza liczba urodzeń od czasu zakończenia II wojny światowej.

ZE WZGLĘDU NA NIŻ DEMOGRAFICZNY, BRAK ODPOWIEDNIEJ LICZBY NEONATOLOGÓW I PROBLEMY FINANSOWE ODDZIAŁÓW NOWORODKOWYCH NIEKTÓRE SZPITALA TYMCZASOWO WSTRZYMUJĄ FUNKCJONOWANIE TAKICH ODDZIAŁÓW, A NAWET ROZWAŻAJĄ ICH LIKWIDACJĘ.

Zgodnie z rozporządzeniem ministra zdrowia z 22 listopada 2013 r. w sprawie świadczeń gwarantowanych w zakresie leczenia szpitalnego szpital jest zobowiązany do zapewnienia

bezpiecznych warunków opieki medycznej nad noworodkami, w tym odpowiedniej liczby lekarzy pediatrów lub neonatologów. Niespełnienie powyższych wymogów sprawiło, że w latach 2022-2023 w szpitalu w Biskupcu kilkakrotnie wstrzymywano realizowanie świadczeń z zakresu neonatologii nawet na kilka miesięcy. Podmiot ten próbował pozyskiwać personel medyczny, ale bezskutecznie.

Z kolei w szpitalu w Bartoszycach, w związku z problemami z pozyskaniem lekarzy pediatrów i neonatologów, zawierano umowy z lekarzami włączonym systemie czasu pracy. W konsekwencji lekarze pediatrizy pracowali jednocześnie na trzech oddziałach: dziecięcym, noworodkowym i rehabilitacyjnym.

W czterech szpitalach nie zapewniono odpowiednich warunków realizowania świadczeń określonych

w rozporządzeniu ministra zdrowia z 26 marca 2019 r. w sprawie szczegółowych wymagań, jakim powinny odpowiadać pomieszczenia i urządzenia podmiotu wykonującego działalność leczniczą. Przede wszystkim niektóre pomieszczenia szpitala nie były wyposażone w służbę umywalkowo-fartuchową, brakowało

W 2023 roku liczba urodzeń w Polsce wyniosła

272

tys., co oznacza spadek o

33

tys. (11 proc.) względem 2022 roku

łóżek i osobnego pomieszczenia dla noworodków wymagających opieki pośredniej i ciągłej. Poza tym w jednym z tych szpitali nie zapewniono odpowiedniej liczby pomp infuzyjnych.

ZASTRZEŻENIA NIK DOTYCZYŁY TAKŻE UTRZYMYWANIA SPRZĘTU I APARATURY MEDYCZNEJ W SPRAWNOŚCI TECHNICZNEJ. W ŻADNYM Z KONTROLOWANYCH SZPITALI NIE WYKONYWANO NALEŻYCE OBOWIĄZKU PRZEPROWADZANIA PRZEGLĄDÓW TECHNICZNYCH TYCH URZĄDZEŃ.

Ponadto większość szpitali nierzetelnie realizowała postanowienia umów zawartych z Narodowym Funduszem Zdrowia. Chodziło przede wszystkim o obowiązek aktualizowania danych w udostępnianym przez NFZ systemie zarządzania obiegiem informacji.

Do kierowników jednostek kontrolowanych NIK skierowała 16 wniosków pokontrolnych. Dotyczyły one przede wszystkim: dostosowania pomieszczeń szpitala, w których udzielane były świadczenia w zakresie neonatologii do wymogów określonych w rozporządzeniu ministra zdrowia; dokonywania przeglądów technicznych aparatury medycznej w terminach określonych w dokumentacji technicznej i rzetelnego wywiązywania się z obowiązku aktualizacji danych związanych z realizacją umowy z NFZ.

(PAP) AGNIESZKA LIBUDZKA

KONDOLENCJE

Z ogromnym smutkiem
przyjąłem wiadomość o śmierci

Kolegi

Mirona Sycza

byłego Posła na Sejm RP,
Przewodniczącego Sejmiku
Województwa Warmińsko-Mazurskiego
oraz Wicemarszałka
Województwa Warmińsko-Mazurskiego,
znanego i szanowanego Człowieka,
z którym miałem przyjemność
współpracować.

Rodzinie i Bliskim

składam
wyrazy głębokiego współczucia.

Marek Bojarski
Dyrektor WORD Olsztyn

KONDOLENCJE

Z wielkim żalem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

Dr. inż.

**Józefa Tadeusza
Płodzienia**

emerytowanego Pracownika
Katedry Mleczarstwa i Zarządzania Jakością
Wydziału Nauki o Żywności
Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego
w Olsztynie.

Rodzinie i Bliskim

wyrazy głębokiego współczucia
przekazują

Robert Szewczyk Piotr Grzymowicz
Przewodniczący Rady Miasta Prezydent Olsztyna

Z wielkim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

prof. dr. hab. inż.

**Bogusława
Staniewskiego**

emerytowanego
Kierownika Katedry Mleczarstwa i Zarządzania Jakością
Wydziału Nauki o Żywności
Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie,
Dziekana Wydziału Nauki o Żywności w latach 2008-2016
i Prodziekana ds. Kształcenia w latach 2002-2008.

Rodzinie i Bliskim

wyrazy głębokiego współczucia przekazują

Robert Szewczyk Piotr Grzymowicz
Przewodniczący Rady Miasta Prezydent Olsztyna

NOWY PREZYDENT ZMIERZY SIĘ Z „SZUBIENICAMI”

Już niedługo poznamy nazwisko nowego prezydenta Olsztyna. To on będzie musiał podjąć decyzję, czy Pomnik Wdzięczności Armii Radzieckiej, który stoi w samym centrum Olsztyna, zostanie usunięty, czy też będzie czekał na wyznaczenie terminu i rozprawę przed NSA.

Przez kilka miesięcy spór wokół pomnika, nazywanego powszechnie przez mieszkańców Olsztyna „szubienicami”, nie schodził z czołówek informacji lokalnych. Po tym, jak prezydent Olsztyna Piotr Grzymowicz odwołał się od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie do Naczelnego Sądu Administracyjnego, sprawa przycichła. Od tego momentu minęło już kilka miesięcy, a ciągle nie ma wyroku NSA i jak się okazuje, nawet terminu rozprawy w sprawie „szubienic”.

— Nie mamy jeszcze informacji o terminie rozprawy przed NSA — przekazał nam Patryk Pulikowski, rzecznik prasowy ratusza. — W tej chwili nie zaistniały jeszcze żadne nowe fakty, które pozwalałyby na działania ze strony wojewody. To będzie możliwe dopiero po wyroku NSA — stwierdziła z kolei Joanna Czarkowska-Kalinowska z zespołu prasowego wojewody warmińsko-mazurskiego.

Według oficjalnych informacji, do których dotarła „Gazeta Olsztyńska”, sprawa „szubienic” może ciągnąć się latami, zanim dojdzie do jej ostatecznego finału sądowego. Jeden z naszych rozmówców, zastrzegając anonimowość, przyznał, że termin rozprawy może być wyznaczony



foto Zbigniew Woźniak

Na wyrok NSA przyjdzie nam jeszcze poczekać

najszybciej do końca tego roku, ale równie dobrze wpisanie na wokandę może nastąpić dopiero w przyszłym roku. Wyznaczenie terminu rozprawy to jednak jeszcze nie sama rozprawa. Ta może być równie odległa. Według optymistycznego założenia wyrok zapadnie na przełomie lat 2025 i 2026.

W kampanii wyborczej do samorządu sprawa pomnika pojawiła się nieśmiało tylko kilka razy. Jako jednoznaczni zwolennicy usunięcia pomnika zadeklarowali się kandydat PiS Grzegorz Smoliński i kandydat niezależny Marcin Możdżonek. Likwidację pomnika zadeklarowała także Monika Rogińska-Stanulewicz. O potrzebie

przeniesienia pomnika w inne miejsce, niż jest usytuowany w tej chwili, wypowiedział się także Robert Szewczyk. Twardymi zwolennikami pozostawienia pomnika, o ile jego likwidacji jednoznacznie nie nakaże NSA, są Mirosław Arczak i Bartosz Grucela. Jerzy Małkowski stwierdził dyplomatycznie, że wykona wyrok sądu.

Nowy prezydent równie dobrze może czekać na wyrok NSA, co wycofać skargę na decyzję wydaną przez WSA, która podtrzymała nakaz usunięcia pomnika wydany przez byłego wojewodę warmińsko-mazurskiego. Wówczas miasto, do którego należy Pomnik Wdzięczności Armii Radzieckiej, będzie

musiało pomnik w przestrzeni publicznej usunąć, albo na koszt miasta zrobić to wojewoda.

Przypomnijmy. Pomnik Wdzięczności Armii Radzieckiej powstał na zamówienie niesławnego wojewody olsztyńskiego Mieczysława Moczara, który słynął z krwawego prześladowania opozycji i mordowania przeciwników politycznych nowej władzy, przyniesionej na radzieckich bagnach. W obecnym miejscu stanął w 1954 roku.

Pierwsze głosy o konieczności jego usunięcia pojawiły się już dwa lata później, podczas powstania węgierskiego, kiedy olsztynianie masowo manifestowali poparcie dla walczącego z dywizjonami pancernymi Armii Radzieckiej Budapesztu. Jakiegokolwiek możliwości likwidacji pomnika zniknęły wraz z odejściem od tak zwanej odwilży październikowej.

Głosy o potrzebie likwidacji pomnika stały się coraz głośniejsze po czerwcu 1989 roku. Starania te jednak spaliły na panewce, bo monument w połowie lat 90. został wpisany do rejestru zabytków i to skutecznie chroniło go także do niedawna przed zastosowaniem przepisów ustawy dekomunizacyjnej.

Sprawa pomnika wróciła po napaści Rosji na Ukrainę. Monument, usytuowany w całym centrum

Olsztyna, stał się miejscem licznych manifestacji i oficjalnie był traktowany jako symbol rosyjskiej dominacji i putinowskiej polityki imperialnej. Wówczas było najbliżej jego likwidacji. Pod wpływem chwili prezydent Olsztyna sam chciał usunąć pomnik. Jednak potem zmienił zdanie. Skupieni wokół niego obrońcy pomnika wskazywali, że jego autorem jest znany artysta Xawery Dunikowski. Przeciwnicy przypominali, że powstał na zamówienie ówczesnego wojewody olsztyńskiego Mieczysława Moczara, a Xawery Dunikowski miał niewiele wspólnego z jego wykonaniem, poza firmowaniem prac swoim nazwiskiem i wyrzeźbieniem głowy.

Spór o to, czy pomnik jest zabytkiem, czy też nie, blisko dwa lata temu przeciął ówczesny wicepremier i minister kultury Piotr Gliński. Wpis Pomnika Wdzięczności Armii Radzieckiej do rejestru zabytków został anulowany „ze względu na ważny interes kraju”. To otworzyło drogę do zastosowania przepisów

ustawy dekomunizacyjnej, która wymusza usunięcie pomników, upamiętnień czy tablic, które gloryfikują ustrój totalitarny i zakłają historię.

Ówczesny wojewoda warmińsko-mazurski już na początku 2023 roku wydał nakaz jego likwidacji. Nadał mu też rygor natychmiastowego wykonania. Od opinii i nakazów konsekwentnie odwołał się prezydent Olsztyna, który zapowiedział, że nie dopuści do usunięcia pomnika z miasta. Nakazał też skucie z monumentu sierpa i młota, co jego zdaniem zmienia status pomnika. Sprawa ostatecznie trafiła do WSA w Warszawie. Sąd całkowicie przyznał rację argumentom wojewody. Właśnie od tej decyzji WSA w Warszawie Piotr Grzymowicz odwołał się do NSA.

Nowy wojewoda warmińsko-mazurski Radosław Król zadeklarował kontynuowanie działań prawnych zmierzających do usunięcia pomnika.

STANISŁAW KRYŚCIŃSKI

s.kryscinski@gazetaolsztynska.pl

KONDOLENCJE

KONDOLENCJE

Z głębokim smutkiem
przyjąłem wiadomość o śmierci

Mirona Sycza

Wieloletniego Samorządowca,
Parlamentarzysty,
Aktywnego Działacza.

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia

Rodzinie i Bliskim

składa
prof. Karol Karski
Poseł do Parlamentu Europejskiego

Z wielkim żalem przyjąłem wiadomość
o śmierci

Mirona Sycza

Wieloletniego Samorządowca,
Parlamentarzysty,
Aktywnego Działacza.

Wyrazy głębokiego współczucia

Rodzinie i Bliskim

składa
Leonard Krasulski
Poseł na Sejm RP

Ze smutkiem przyjęliśmy wiadomość
o zakończeniu ziemskiego życia przez

ś.p. Mirona Sycza

Wicemarszałka Województwa
Warmińsko-Mazurskiego
Posła Rzeczypospolitej Polskiej VI i VII kadencji
Radnego Sejmiku Województwa
Warmińsko-Mazurskiego
w latach 1999-2007

Wdzięczni za niestrudzoną służbę
na rzecz naszego regionu i kraju

w bólu łączymy się

z Rodziną oraz Bliskimi
i składamy wyrazy najszczerzego współczucia

Włodzimierz Szelażek Tomasz Andrukiewicz
Przewodniczący Rady Miasta Prezydent Miasta Elku

 NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

DZIAŁKI rolne do zabudowy 3300m2 i 4329m2 bez pośrednika 10 km od Olsztyna, graniczą z lasem, jezioro 2km. 696-141-074

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL
503-103-703

 PRACA

dam pracę

MĘŻCZYZNĘ lub małżeństwo do pracy w gospodarstwie, 502-712-884

SPRZĄTACZKĘ praca w okolicach Warszawy z zakwaterowaniem, 660-795-386

ZATRUDNIĘ na umowę o pracę brukarza, robotnika drogowego. Kontakt 515-232-637

ZATRUDNIĘ pracownika do prac gospodarczych z możliwością zakwaterowania, 504-262-593.

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie rolnym, 601-772-124

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie, 501-172-462

ZATRUDNIMY ślusarza /spawacza/montera zabudów samochodowych. Barczewo, 609-515-253

 ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

SKUP bydła rzeźne i eksportowe, 451-521-555

Z głębokim żalem żegnamy

dr. inż.

Józefa Tadeusza Płodzenia

pracownika naukowego
Katedry Mleczarstwa i Zarządzania Jakością
Wydziału Nauki o Żywności
Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie,
specjalistę z zakresu technologii mleczarskiej,
współzałożyciela Stowarzyszenia Absolwentów UWM.

Na zawsze pozostanie w naszej pamięci.

Wyrazy szczerego współczucia

Rodzinie

składają Rektor, Kolegium Rectorskie, Senat,
Dziekan Wydziału Nauki o Żywności
oraz Społeczność Akademicka
Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie

*Ci, których kochamy, nie umierają nigdy,
bo miłość to nieśmiertelność.*
Emily Dickinson

Pani

Anastazji Kaźmir

wyrazy głębokiego współczucia i słowa wsparcia
z powodu śmierci

Mamy

składają Dyrektor, Grono Pedagogiczne
oraz Pracownicy Administracji i Obsługi
Uniwersyteckiego XII Liceum Ogólnokształcącego
im. Marii i Georga Dietrichów w Olsztynie

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość
o śmierci przyjaciela gminy Susz,
przedsiębiorcy, sportowca i społecznika

ś. † p.

Damiana Paszynina

Łączymy się w modlitwie

z Rodziną i Bliskimi

oraz składamy wyrazy szczerego współczucia
i słowa wsparcia w trudnych chwilach.

Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Blonkowski Burmistrz Susza Krzysztof Pietrzykowski

NEKROLOGI (wymagany akt zgonu). Terminy przyjęć*:
• na poniedziałek – do piątku do godz. 15.00
• na wtorek, środę, czwartek, piątek – dnia poprzedniego w godz. 7.00-15.00
*Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, plac Józefa Bema 5

KONDOLENCJE
(wymagany dowód osobisty osoby nadającej) ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania

WWW.POZEGNANIA.NET

Biuro Ogłoszeń, OLSZTYN plac Józefa Bema 5 , tel. 514-800-517 czynne w godz. 7.00-15.00 soboty – nieczynne b.ogloszen@gazetaolsztyńska.pl	Biuro Ogłoszeń, ELBLĄG ul. Rybacka 35 tel. 55-236-18-02 pon.-pt. godz. 8.00-16.00.
--	--

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 5 kwietnia 2024 r. odszedł od nas na zawsze
Nasz Kochany Tata, Dziadek i Pradziadek

ś. † p. **Jerzy Podgórski**

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 9 kwietnia 2024 r. /wtorek/
o godz. 13.00 Mszą św. żałobną w kościele pw. Najświętszej Maryi
Panny Saletyńskiej przy ul. Morskiej.
Ceremonia pochowania urny z Prochami odbędzie się
na cmentarzu komunalnym przy ul. Poprzecznej.
Pogrążona w bólu i żalobie rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 4 kwietnia 2024 r. odszedł od nas
Nasz Kochany Mąż, Ojciec, Teść, Dziadek i Brat

ś. † p.

Prof. Bogusław Janusz Staniewski

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
10 kwietnia 2024 r. o godz. 9.30
pożegnaniem akademickim w auli im. prof. Z. Moczarskiego
przy ul. Oczapowskiego 5 w Olsztynie.
Msza Święta Żałobna zostanie odprawiona o godz. 11.00
w kościele św. Franciszka z Asyżu
przy ul. Dybowskiego 2 (Kortowo).
Po Mszy urna z Prochami zostanie złożona
do grobu na cmentarzu komunalnym w Dywitach.

Pogrążona w smutku rodzina

Śpieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą...

Łącząc się w bólu i żalobie,
pragniemy przekazać wyrazy głębokiego współczucia
oraz słowa wsparcia i otuchy w tych trudnych chwilach

Naszej Koleżance
Dr inż.

Katarzynie Staniewskiej

oraz

Jej Rodzinie i Bliskim

z powodu śmierci

Taty

Prof. dr hab. inż.

Bogusława Staniewskiego

Koleżanki i Koledzy
z Katedry Towaroznawstwa i Badań Żywności
Wydziału Nauki o Żywności
Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie

Z głębokim żalem żegnamy

prof. dr. hab. inż.

Bogusława Staniewskiego

emerytowanego Kierownika
Katedry Mleczarstwa i Zarządzania Jakością
Wydziału Nauki o Żywności
Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego
w Olsztynie, Dziekana Wydziału Nauki o Żywności
w latach 2008-2016 i Prodziekana
ds. Kształcenia w latach 2002-2008.
Na zawsze pozostanie w naszej pamięci.

Wyrazy szczerego współczucia

Rodzinie Pana Profesora

składają
Rektor, Kolegium Rectorskie, Senat,
Dziekan Wydziału Nauki o Żywności
oraz Społeczność Akademicka
Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego
w Olsztynie

 **USŁUGI
POGRZEBOWE**

ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska

OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
 **89 534 72 42, 605 635 908**

OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka”)
 **89 526 66 01, 605 665 909**

www.arkaolsztyn.pl

Całodobowy przewóz zmarłych



ARKADIA
Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85

tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych

www.zuparkadia.olsztyn.pl

Gwarantujemy godną
i kulturalną posługę



SACRUM

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

ANDRZEJ DĄBROWSKI
Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2
 **89 67 77 100, kom. 530 308 308**

GODNIE - SOLIDNIE - Z SZACUNKIEM

Całodobowy przewóz zmarłych

Z głębokim żalem przyjęliśmy
wiadomość o śmierci

dr. **Feliksa**

Walichnowskiego

nestora dziennikarstwa olsztyńskiego, redaktora,
pisarza, poety, wykładowcy akademickiego
i naszego nieocenionego kolegi, który na zawsze
pozostanie w naszej pamięci i sercach.

Pani **Elżbiecie Walichnowskiej,**
Rodzinie i Bliskim

wyrazy głębokiego współczucia i słowa otuchy
w trudnych chwilach po śmierci Męża,
Ojca, Dziadka i Pradziadka
składają koleżanki i koledzy z Artystycznej
Rezerwy Twórczej przy UWM w Olsztynie

Z przejmującym smutkiem żegnam

Mirona Sycza

wielkiego człowieka, wspaniałego kolegę,
zawsze pogodnego, oddanego ludziom i ich sprawom.
Taki pozostaniesz w mojej pamięci.

Rodzinie i Bliskim

składam wyrazy współczucia.
Agata Moździerz
Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Olsztynie

55324opb1-a -P

Z głębokim żalem żegnamy

Mirona Sycza

działacza Związku Ukraińców w Polsce,
samorządowca, nauczyciela.
W latach 1998-2007 zasiadał w Sejmiku
Województwa Warmińsko-Mazurskim,
piastując w nim również stanowisko
przewodniczącego. Reprezentował
Warmię i Mazury w Sejmie VI i VII kadencji.
Był wicemarszałkiem Zarządu Województwa
Warmińsko-Mazurskiego od 2015.

Wyrazy szczerego współczucia

Rodzinie

składają
Rektor, Kolegium Rektorskie, Senat,
oraz Społeczność Akademicka
Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie

57324opb1-a-G

Z głębokim smutkiem i żalem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Honorowego Obywatela
Gminy Górowo Iławeckie

Pana

Mirona Sycza

Ogromnie będzie nam brakowało
Jego życzliwości, troski, mądrości i uśmiechu.

Składając wyrazy serdecznego współczucia,
łączymy się w bólu z rodziną.

Wójt Gminy, Przewodnicząca Rady Gminy
oraz cała społeczność
Gminy Górowo Iławeckie

5024lwzb-a-G



Ze smutkiem przyjęliśmy
wiadomość o śmierci

Mirona Sycza

Wicemarszałka Województwa
Warmińsko-Mazurskiego,
Posła na Sejm VI i VII kadencji
oraz Honorowego Obywatela
Miasta i Gminy Górowo Iławeckie.

Rodzinie oraz Bliskim

składamy
wyrazy głębokiego współczucia.

Andrzej Kinal Jacek Kostka
Przewodniczący Burmistrz
Rady Miasta Miasta Górowo Iławeckie
oraz społeczność z pracownikami urzędu
Górowa Iławeckiego

4824lwzb-a -P

Z wielkim smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Mirona Sycza

Wicemarszałka
Województwa Warmińsko-Mazurskiego,
Posła na Sejm VI i VII kadencji,
wieloletniego samorządowca
i działacza Związku Ukraińców w Polsce.

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia

Rodzinie i Najbliższym

składają
Burmistrz oraz Zastępca Burmistrza
Miasta Kętrzyn

5224kewk-a -P

Rodzinie i Bliskim

zmarłego

Mirona Sycza

Wicemarszałka
Województwa Warmińsko-Mazurskiego
posła na Sejm VI i VII kadencji,
samorządowca

składam
wyrazy serdecznego współczucia.

Poseł ma Sejm RP,
sekretarz stanu
w Ministerstwie Aktywów Państwowych
Marcin Kulasek

57424opb1-a -P

Z głębokim żalem i troską
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ś. † p.

Mirona Sycza

Rodzinie oraz Bliskim

składamy
wyrazy szczerego współczucia.

Na zawsze pozostanie On
w naszej pamięci.

Przewodniczący Rady Miejskiej Burmistrz Susza
Stanisław Blonkowski Krzysztof Pietrzykowski

7624ilizi-a -P

Z głębokim smutkiem
przyjąłem wiadomość o śmierci
Wielkiego Człowieka,
Przyjaciela Ludzi i Społecznika

Mirona Sycza

Wicemarszałka
Województwa Warmińsko-Mazurskiego.

Rodzinie i Bliskim

składam serdeczne wyrazy współczucia.

Burmistrz Miłakowa
Krzysztof Szulborski

55824opb1-a -P

Wyrazy głębokiego współczucia

Rodzinie i Przyjaciołom

zmarłego

Mirona Sycza

zasłużonego działacza
samorządowego i politycznego
z woj. warmińsko-mazurskiego

w imieniu
Zarządu Wojewódzkiego Nowej Lewicy

składają

Władysław Mańkut Hanna Dziedzióło
Przewodniczący Sekretarz Wojewódzka
Nowej Lewicy w woj. Nowej Lewicy
warmińsko-mazurskim

56724opb1-a -P

Rodzinie i Najbliższym

ś. † p.

Mirona Sycza

Wicemarszałka
Województwa Warmińsko-Mazurskiego

wyrazy szczerego współczucia i słowa wsparcia
w trudnych chwilach

składa

Rafał Ryszcuk
Burmistrz Kisielic

7324ilizi-a -P

*Umarłych wieczność dotąd trwa,
dokąd pamięcią im się płaci*

Rodzinie i Najbliższym

ś. † p.

Mirona Sycza

Wicemarszałka
Województwa Warmińsko-Mazurskiego

wyrazy szczerego współczucia i żalu

w imieniu Warmińsko-Mazurskiej Izby Rolniczej

składa

Zarząd WMIR wraz z pracownikami

55624opb1-a -P

Z ogromnym żalem i smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ś. † p.

Mirona Sycza

Wicemarszałka
Województwa Warmińsko-Mazurskiego.

**Rodzinie, Bliskim
oraz Współpracownikom**

wyrazy głębokiego współczucia i żalu

w imieniu Rady oraz Zarządu Powiatu Iławskiego

składają

Przewodnicząca Starosta
Rady Powiatu Iławskiego Powiatu Iławskiego
/-/ Ewa Junkier /-/ Bartosz Bielawski

7224ilizi-a -P

Z ogromnym smutkiem i żalem
przyjeliśmy informację
o śmierci

Mirona Sycza

Wicemarszałka
Województwa Warmińsko-Mazurskiego.

Rodzinie i Bliskim

najszczerze wyrazy współczucia
oraz słowa wsparcia

składają
Zarząd i Rada Powiatu w Kętrzynie

2024kewm-a -P

Z ogromnym żalem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

Pana

Mirona Sycza

Wicemarszałka
Województwa Warmińsko-Mazurskiego,
znakomitego samorządowca,
Posła na Sejm VI i VII kadencji
i dobrego Człowieka.

Rodzinie i Bliskim

składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Zarząd i Pracownicy
Warmińsko-Mazurskiego OW NFZ w Olsztynie

54724opb1-b -P

Z wielkim smutkiem
przyjeliśmy wiadomość
o śmierci

Pana

Mirona Sycza

Posła na Sejm RP VI i VII kadencji,
Wicemarszałka Województwa
Warmińsko-Mazurskiego.

Wyrazy głębokiego współczucia

Rodzinie i Bliskim

składają
Zarząd i Członkowie
Warmińsko-Mazurskiego Klubu Biznesu

57824opb1-a-G

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ś. † p.

Mirona Sycza

wieloletniego Wicemarszałka
Województwa Warmińsko-Mazurskiego.

Łącząc się w żalu, składamy

Rodzinie

wyrazy głębokiego współczucia oraz szczerze słowa
wsparcia i otuchy w tych trudnych chwilach.

Na zawsze pozostanie w naszej pamięci...

Przewodniczący Rady Gminy Wójt Gminy
Lidzbark Warmiński Lidzbark Warmiński
Marek Werbicki Fabian Andrukajtis
wraz z radnymi i sołtysami wraz z pracownikami

7224lwvl-b -P

Z ogromnym smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Pana

Mirona Sycza

Trudno nam uwierzyć w Jego odejście.

Rodzinie i Bliskim

składamy wyrazy głębokiego współczucia i wsparcia.
Magdalena i Andrzej Zakrzewscy

54724opb1-a -P

Z ogromnym smutkiem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

Pana

Mirona Sycza

wieloletniego samorządowca,
Posła na Sejm RP VI i VII kadencji,
Wicemarszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego.

Rodzinie, Bliskim i Przyjaciołom Zmarłego

wyrazy szczerego współczucia

składają

Daniel Zadworny Agnieszka Sakowska-Hrywniak
Wójt Gminy Dywity Przewodnicząca
Rady Gminy Dywity

54424opb1-a -P

Z wielkim smutkiem i żalem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

ś. † p.

Mirona Sycza

Wicemarszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego.

W naszej pamięci pozostanie Jego wyjątkowe oddanie
i zaangażowanie w sprawy naszej społeczności.

Rodzinie i Najbliższym

wyrazy współczucia oraz słowa otuchy
w trudnych chwilach

składają
Burmistrz Biskupca
i Przewodnicząca Rady Miejskiej w Biskupcu

54824opb1-a -P

Ze smutkiem przyjęliśmy wiadomość
o śmierci

Mirona Sycza

wieloletniego Marszałka Województwa
Warmińsko-Mazurskiego,
posła na Sejm VI i VII kadencji.

Rodzinie oraz Bliskim

składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Jan Zbigniew Nadolny, Starosta Bartoszycki,
Marcin Matejunas, Wicestarosta Bartoszycki,
Lech Darski, Przewodniczący Rady Powiatu
Bartoszyckiego

4724lwzb-a -P

Ze smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Mirona Sycza

Wicemarszałka
Województwa Warmińsko-Mazurskiego.

Rodzinie oraz Bliskim

składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Dorota Michalak Jacek Wiśniowski
Przewodnicząca Burmistrz
Rady Miejskiej Lidzbarka Warmińskiego
w Lidzbarku Warmińskim

7524lwvl-a -P

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci
Wicemarszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego

Pana

Mirona Sycza

Rodzinie Zmarłego

składamy wyrazy współczucia.

Dyrekcja i Pracownicy Warmińsko-Mazurskiej Filharmonii
im. Feliksa Nowowiejskiego w Olsztynie

55224opb1-a -P



Ze smutkiem i przykrością
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

Mirona Sycza

Wicemarszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego
oraz Posła na Sejm RP VI i VII kadencji.

Rodzinie i Bliskim

wyrazy głębokiego współczucia
oraz szczerze słowa wsparcia

składają
Burmistrz Bisztynka Marek Dominiak
z pracownikami

4924lwzb-a -P

Z wielkim żalem przyjęliśmy wiadomość
o śmierci Wicemarszałka
Województwa Warmińsko-Mazurskiego

ś. † p.

Mirona Sycza

Rodzinie Zmarłego

oraz wszystkim pogrążonym w żalobie

wyrazy głębokiego współczucia

składają
Dyrekcja i Pracownicy
Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa
Oddziału Terenowego w Olsztynie

56824opb1-a -P

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ś. † p.

Mirona Sycza

Pan Marszałek rozumiał specyfikę i wyzwania pogranicza.
Tu się urodził. Pomagał zmieniać nasze małe ojczyzny
tak, by stawały się najlepszymi miejscami
do życia i rozwoju.

Panie Mironie, dziękujemy za wszystko.

Rodzinie, Najbliższym i Przyjaciołom

najszczerze wyrazy współczucia i słowa otuchy

składają
Prezes Stowarzyszenia
Warmińsko-Mazurskich Samorządów Pogranicza
Marta Kamińska oraz członkowie

5424kewk-a -P

Spieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą.
Ks. Jan Twardowski

Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci 4 kwietnia 2024 r., w wieku 64 lat

Mirona Sycza

zaangażowanego i aktywnego działacza Związku Ukraińców w Polsce, doświadczonego samorządowca i posła na Sejm RP VI i VII kadencji, wicemarszałka województwa warmińsko-mazurskiego obecnej kadencji. Żegnamy wyjątkowego człowieka i wieloletniego przyjaciela gminy Srokowo.

Rodzinie oraz Bliskim

wyrazy głębokiego żalu i współczucia oraz słowa otuchy i wsparcia składają władze samorządowe gminy Srokowo

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Mirona Sycza

Wicemarszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego.

Wyrazy głębokiego współczucia

Rodzinie i Bliskim

składają Rada Nadzorcza, Zarząd i pracownicy Warmińsko-Mazurskiej Agencji Rozwoju Regionalnego S.A. w Olsztynie

Z głębokim żalem przyjąłem wiadomość o śmierci

Mirona Sycza

Wicemarszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego, Posła na Sejm RP VI i VII kadencji, działacza Związku Ukraińców w Polsce.

Żegnam wybitnego samorządowca i nauczyciela oraz serdecznego przyjaciela.

Składam najszczerze wyrazy współczucia

Rodzinie i Bliskim

Spoczywaj w pokoju, Mironie.

Senator Rzeczypospolitej Polskiej
Gustaw Marek Brzezina

Z wielkim smutkiem i żalem przyjęliśmy informację o śmierci naszego Drogiego Przyjaciela

Mirona Sycza

Rodzinie i Bliskim

składamy wyrazy współczucia i słowa otuchy. Członkowie Polskiej Krajowej Sieci Miast Cittaslow

Z głębokim smutkiem i żalem przyjąłem wiadomość o śmierci

Pana

Mirona Sycza

nauczyciela, działacza Związku Ukraińców w Polsce, samorządowca, Posła na Sejm VI i VII kadencji, Wicemarszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego.

Rodzinie i Bliskim

składam wyrazy najgłębszego współczucia.

Drogi Mironie

na zawsze pozostaniesz w naszych sercach.

Poseł na Sejm RP
Jacek Protas

Rodzinie i Bliskim

zmarłego

Pana **Mirona Sycza**

Wicemarszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego wyrazy głębokiego współczucia składają Dyrektor i pracownicy Warmińsko-Mazurskiego Biura Planowania Przestrzennego w Olsztynie

Szczere wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci wspaniałego Człowieka

ś. † p.

Mirona Sycza

Wicemarszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego

Rodzinie i Bliskim

składają

Przewodniczący Rady Gminy Roman Piotrkowski Wójt Gminy Ilawa Krzysztof Harmaciński

Z ogromnym smutkiem i żalem przyjęliśmy informację o śmierci

Mirona Sycza

Wicemarszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego.

Rodzinie i Bliskim

najszczerze wyrazy współczucia oraz słowa wsparcia

składają Wójt Gminy Sorkwity oraz Przewodnicząca Rady Gminy w Sorkwytach

Z wielkim żalem przyjmujemy wiadomość o śmierci

ś. † p.

Mirona Sycza

Żegnamy nieprzeciętnego człowieka, zasłużonego samorządowca, Przyjaciela Archiwum.

Rodzinie i Najbliższym

wyrazy głębokiego współczucia

składają Dyrekcja i Pracownicy Archiwum Państwowego w Olsztynie

Koledze

Jarosławowi Syczowi

wyrazy głębokiego współczucia i słowa otuchy z powodu śmierci

Ojca

składają koleżanki i koledzy z Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego – Regionalnego Centrum Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego w Olsztynie

Minęło już pięć miesięcy od rozpoczęcia budowy kąpieliska miejskiego przy ul. Spacerowej. Wykonano rozbiórkę starej nieckiej basenowej i uporządkowano teren.

Obecnie trwa wykonywanie nasypów budowlanych pod platformę roboczą i palowanie gruntu.

— Przygotowywany jest grunt pod nieckę basenu. 1500 pali jest już w gruncie, docelowo ma być ich 3000 — przekazał wpiątek Witold Wróblewski, prezydent Elbląga.

Niedługo rozpoczną się też prace związane z robotami konstrukcyjnymi budynku północnego i zachodniego.

— Budowa kąpieliska będzie kosztowała 90,5 mln zł. 75 procent inwestycji zostanie sfinansowane z programu rządowego Polski Ład. Środki, które przekazaliśmy na wkład własny, wynoszą 25 mln zł — dodał prezydent Wróblewski.

Zrealizowano już około 7 procent inwestycji. Budowa kąpieliska ma trwać 20 miesięcy. Wystąpiły drobne opóźnienia związane z pogodą. Ciepła zima spowodowała utrudnienia podczas robót ziemnych. Pod starą niecką basenową

grunt był bardzo nawodniony. Basen będzie zasilany wodą z wodociągów, a nie tak jak przedtem z rzeki Kumeli.

— Inwestycja poza budową blaszanej nierdzewnej nieckiej basenowej będzie polegała na budowie dwóch budynków: północnego i zachodniego. W budynku północnym znajdą się elementy technologii basenowej niezbędne do zasilania basenu w ciepłą czystą wodę. W budynku zachodnim będą szatnie, toalety i część gastronomiczna. Na pierwszej kondygnacji przeznaczone będą trzy pomieszczenia pod gastronomię — poinformował Krzysztof Kaliniewicz, kierownik budowy.

I dodał, że basen będzie składał się z części rekreacyjnej, części pływackiej, części dzikiej rzeki i brodzika dla dzieci. W części południowo-wschodniej ma powstać pięć zjeżdżałni. Dodatkowo wschodnio-południowa część działki ma być zagospodarowana na boiska do piłki plażowej, boisko wielofunkcyjne i plac zabaw. W części południowej zostanie wygospodarowane również trawiaste miejsce do plażowania. Istniejący obok parking CRW Dolinka ma zostać rozbudowany,

KĄPIELISKO MIEJSKIE MA BYĆ GOTOWE W NASTĘPNE WAKACJE

WEDŁUG ZAPOWIEDZI WŁADZ ELBLĄGA KĄPIELISKO MIEJSKIE PRZY ULICY SPACEROWEJ MA ZOSTAĆ OTWARTE DLA MIESZKAŃCÓW W CZERWCU 2025 ROKU. ZREALIZOWANO JUŻ OKOŁO 7 PROCENT INWESTYCJI. BASEN BĘDZIE ZASILANY WODĄ Z WODOCIĄGÓW, A NIE TAK JAK PRZEDTEM Z RZEKI KUMELI.



Kąpielisko przy ul. Spacerowej przez lata służyło kolejnym pokoleniom elblążan. Tutaj zdjęcie z przełomu lat 50/60

czeniu inwestycji do zagospodarowania pozostanie jeszcze druga niecka byłego kąpieliska. Jej rewitalizację zaplanowano na lata 2026-2027. Niecka ma być nie tylko akwenem przeznaczonym do sportów wodnych, ale pełnić również funkcję zbiornika retencyjnego. Elbląski samorząd nie ma jeszcze środków na ten cel.

EWELINA GULIŃSKA

e.gulinska@dziennikelblaski.pl

KIEDYŚ BYŁ NAJWIĘKSZY W EUROPIE

Basen wybudowany w 1934 roku przy ul. Spacerowej z powierzchnią równą około 3,5 hektara należał do największych i najstarszych tego typu obiektów w Europie. W swojej historii pełnił wiele funkcji, łącznie ze zbiornikiem retencyjnym chroniącym miasto. Przez lata otwarcie basenu przy ul. Spacerowej było znakiem, że w Elblągu rozpoczęły się wakacje. Jeszcze w latach 90. obiekt przeżywał prawdziwe oblężenie. Kąpielisko przetrwało zmianę ustroju, ale przegrało z czasem. Z każdym rokiem nieremontowany obiekt coraz bardziej odbiegał od współczesnych standardów. Nadal gromadził amatorów kąpeli wodnych, ale wypoczynek w tym miejscu był coraz mniej przyjemny, a peretka wśród kąpielisk Europy przedstawiała sobą coraz smutniejszy obraz. Odkrytym basenem coraz częściej interesował się sanepid ze względu na sinice, które pojawiały się w wodzie kąpieliska. Władze miasta nie znalazły pieniędzy na ratunek basenu i ostatecznie zamknęto go w 2012 roku po interwencji sanepidu w sprawie zanieczyszczonej wody. Od tej pory nieużywany popadał w ruinę.

a cały obiekt dostosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Wstęp na nowe kąpielisko miejskie przy ulicy Spacerowej będzie prawdopodobnie płatny. Tak poinformował nas rzecznik elbląskiego ratusza pół roku temu. Jednak jak zaznaczył ustępujący ze stanowiska prezydent Wróblewski, ostateczna decyzja zostanie podjęta już przez nowe władze miasta, wybrane w nadchodzących wyborach samorządowych. Po ukoń-

MILIONY NA NADBAŁTYCKIE PROJEKTY

Projekty za dziesiątki milionów, tysiące zaangażowanych osób. Podsumowano działalność Euroregionu Bałtyk.

2024 roku zostały zrealizowane i rozliczone 27 projektów na kwotę 52 milionów złotych. Zespół stowarzyszenia pracuje obecnie nad dwiema aplikacjami w ramach programu Horyzont Europe o wartości ponad 10 milionów euro.

Z dofinansowań skorzystało blisko 80 podmiotów i były to samorządy, uczelnie, organizacje pozarządowe czy prywatne przedsiębiorstwa. W projektach wzięło udział ponad 6 tysięcy osób z naszego kraju.

Miasto Elbląg jest jednym z kilku najbardziej aktywnych samorządów. Stowarzyszenie jest największym beneficjentem w Polsce środków z programu Interreg. Oprócz tego stowarzyszenie jest jednym z największych beneficjentów środków EOG tak zwanych środków europejskich.

W ostatniej kadencji zarządu stowarzyszenia odbyły się 34 spotkania między regionami władz samorządowych. W przedsięwzięcie zaangażowanych jest łącznie 41 samorządów i nastąpił wzrost z 32 do 41. Gminy członkowskie współpracują i rozwijają ideę samorządności i współpracy transgranicznej działając na rzecz blisko 1,4 miliona ludzi na powierzchni 6694 kilometrów kwadratowych.

Ponadto stowarzyszenie pracuje nad pozyskiwaniem nowych partnerów zagranicznych dla gmin i mowa tu o miastach partnerskich i udziału w sieciach łączących miasta. Jest to współpraca z blisko 1200 podmiotami z całej Europy.

Stowarzyszenie jest otwarte na pracę z wolontariuszami i w związku

z tym prowadzi działania projektowe i inne inicjatywy wspierające młodzież. W ramach wolontariatu tylko w ostatnich latach 2021-2023 wzięło udział 10 osób, z którymi podpisano umowy wolontariackie. Przedsięwzięcie to ma na celu aktywizację młodych ludzi i nauczanie ich współpracy lokalnej i międzynarodowej.

Euroregion Bałtyk pierwotnie miał się nazywać Jantar. Stowarzyszenie powstało w 1997 roku z inicjatywy Komitetu organizacyjnego Euroregionu Bałtyk. Zebranie założycielskie Stowarzyszenia przypadło na 17 listopada 1997 rok. W zebraniu wzięło udział 53 reprezentantów gmin z województwa elbląskiego, gdańskiego, śląskiego i olsztyńskiego.

RAZ



Witold Wróblewski, przewodniczącym zarządu Stowarzyszenia Euroregion Bałtyk, wraz z dyrektorem Michałem Żuchowskim opowiedzieli o tym, co udało się zrobić podczas ósmej kadencji

Zpodsumowania działalności Euroregionu Bałtyk wynika, że stowarzyszenie realizuje obecnie 9 projektów międzynarodowych o łącznej wartości ponad 60 milionów złotych. Do stycznia

BURMISTRZ MIASTA IŁAWY

informuje, że w siedzibie Urzędu Miasta Iławy przy ulicy Niepodległości 13, na tablicy ogłoszeń, oraz w Biuletynie Informacji Publicznej, prowadzonym przez Urząd Miasta Iławy, pod adresem <http://bip.umilawa.pl>, oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Iławy pod adresem www.miastoilawa.pl wywieszono wykazy nieruchomości, położonych w Iławie, przeznaczonych do:

- sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemcy lokalu mieszkalnego przy ul. Brata Alberta 2/4,
- wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym, przy ulicach Jasielskiej i Żeromskiego,
- zbycia w trybie bezprzetargowym przy ul. Królowej Jadwigi.

Kobiecość to piękno, także duszy!

Kobieca Twarz województwa to magiczna, niezwykła akcja, w ramach której szukamy Kobiecej Twarzy naszego województwa w trzech kategoriach: Córki, Matki oraz Kobiety Dojrzałe.

Do tegorocznej edycji naszej akcji zgłosiły się dziesiątki tysięcy uczestniczek z całego kraju. Panie mogą wygrać między innymi wycieczki do Grecji, weekendy w SPA, a na laureatki ogólnopolskiego finału w każdej kategorii pokoleniowej będą czekały piękne samochody Toyota Aygo X!

To jednak nie wszystko. Kulminacyjnym momentem

akcji będzie pełne atrakcji wydarzenie - Forum Kobiecości.

Nie, na to wydarzenie nie kupi się biletu

A to właśnie podczas tego spotkania dzieje się prawdziwa magia! Uczestniczki wzajemnie się inspirują, poznają i motywują, a energia towarzysząca naszemu Forum pozostaje z Paniami na długie lata.

Na tę imprezę nie da się kupić biletu, choć wiele pań o to pyta, bo to pełne atrakcji całonocne spotkanie jest wyłącznie dla uczestniczek naszej akcji. Organizujemy ją już po raz kolejny, dlatego wiemy, że zapada w pamięć na bardzo długo, stając się wspomnieniem pełnym

wzruszających, dobrych i budujących emocji. - Sam udział w konkursie był dla mnie wyjątkowym przeżyciem, wygrana totalnym zaskoczeniem, a cudowne nagrody - urozmaicheniem całego roku - mówiła wzruszona jedna ze zwyciężczyni kategorii Matki poprzedniej edycji.

Udział w akcji to jednak nie tylko walka o nagrody

To także duma z bycia kobietą, radość i wiara w swoje możliwości! W dzisiejszych czasach, pełnych wyzwań, możemy bowiem mówić nie tylko o pięknie, ale także o sile kobiet właśnie. Nasze uczestniczki wie-

dzą bowiem, że w XXI wieku kobiecość ma wiele twarzy i mówiąc o niej, myśląc i pisząc, nie skupiamy się jedynie na pięknie zewnętrznym. Doskonale wiedzą o tym także uczestniczki tegorocznej edycji. Dziś macie okazję poznać bliżej kolejne trzy z nich z naszego województwa.

Zastrzyk dobrej energii

Nasza cykliczna akcja Kobieca Twarz Regionu cieszy się nieślabnącym zainteresowaniem. Udział w niej, gratulacje od znajomych już za samo uczestnictwo, bycie na Forum - są jak zastrzyk niezwyklej energii. Każda z nas powinna przeżyć coś takiego. Dlaczego?

Dla samej siebie! Żeby poczuć się kobieco. Żeby zrobić coś w końcu dla siebie, a nie tylko dla innych, jak to my, kobiety, mamy w zwyczaju.

Bo warto spełniać i swoje marzenia, budować i samą siebie

To, co daje ta akcja, to mnóstwo pozytywnych emocji i poczucie, że piękno jest naprawdę w każdej z nas. - Uważam, że warto zgłosić się do akcji chociażby po to, aby udowodnić sobie, że skoro inni mogą, to ja także. Dla mnie właśnie tym był udział w konkursie: upewnieniem się w niektórych rzeczach. Organizatorzy przygotowali

wspaniałe nagrody. I choć każda kobieta może mieć różne zainteresowania, to podarunki na pewno wpisały się gust każdej z nas. Takie rzeczy jak pobyt w SPA są super - dodawała kolejna z laureatek poprzednich edycji akcji.

Pozwala ona odkryć siebie na nowo. Uwierzyć i polubić siebie, a także otwierać przed nami nowe możliwości.

Drogie Czytelniczki, jeżeli nie zdążyłyście zgłosić się do tegorocznej edycji, koniecznie pomyślcie o tym za rok. Też możecie przeżyć takie niesamowite emocje, pokazać siebie i swoje wartości światu - jak dziś nasze trzy wspaniałe uczestniczki.

Więcej o akcji na www.gazetaolsztynska.pl/kobiety

KATEGORIA POKOLENIOWA: CÓRKI



● ELWIRA
NIEDŹWIEDZKA
● Elk

Kobiecość to dla Niej przede wszystkim sposób wyrażania siebie w każdej sytuacji, jaką napotykamy na swojej drodze życiowej. - Nie wystarczy tylko patrzeć na siebie, ale również i innych. Piękno zewnętrzne jest tylko pewną otoczką. To wewnętrzne jest naszym odzwierciedleniem. Tym, co sobą reprezentujemy. Każda kobieta ma swój urok i cechy, które sprawiają, że jest wyjątkowa, piękna i kobieca - zwraca uwagę pani Elwira.

Dumna jest głównie z realizacji siebie i swoich dotychczasowych planów. - Jako czynny pracownik socjalny udało mi się skończyć studia w Warszawie, które wymagały dużego nakładu finanso-

wego, jak i osobistego. W dalszej drodze nie rezygnuję z siebie, ze swoich hobby i rozwoju. Idę naprzód i spełniam swoje marzenia. Stawiam coraz wyżej poprzeczkę, żeby nie zamykać się na ludzi i świat - podkreśla.

Najważniejsza zasada, która w ostatnich latach została przez nią wykreowana na podstawie własnych doświadczeń, to taka, by wrzucić na luz i korzystać z życia, póki mamy jeszcze czas i zdrowie. - Nie ma lepszego motywatora niż poczucie ubiegającego czasu. Wtedy można naprawdę dużo osiągnąć i niemożliwe staje się możliwe. Na co byłoby stałe zamartwianie się? Szkoda naszego zdrowia. Trzeba czerpać to, co najlepsze - radzi nasza liderka kategorii Córki, dzieląc się spostrzeżeniami.

KATEGORIA POKOLENIOWA: MATKI



● MAGDALENA
WOJNICZ
● Sępól

Cierpliwa, odważna, uparta - właśnie taka jest nasza liderka kategorii Matki. A co sądzi na temat kobiecości? - Kobiecość to siła i moc oraz to, kim jesteśmy. Uroda przemija, a wnętrze zostanie - odpowiada.

Magdalena Wojnicz najbardziej dumna jest ze swoich dzieci, które dają jej moc i chęć do życia. Jednocześnie zaznacza, że najważniejsze dla Niej to żyć w zgodzie sama ze sobą. - Śmiać się i czerpać z życia, ile się da. I tego też oczekuję od innych - dodaje, mówiąc, że największą radość sprawia jej gotowanie dla bliskich oraz gry i zabawy z dziećmi.

KATEGORIA POKOLENIOWA: KOBIETY DOJRZAŁE



● BOŻENA TATOL
● Olsztyn

Pani Bożena ma bardzo ciekawe podejście do życia. - Bo jeśli nie ja, to kto? - pyta. - Stawaj do walki, nie ma rzeczy niemożliwych, żyj z całych sił i uśmiechaj się do ludzi. Te zasady bardzo wzmacniają mnie w moim zawirowanym życiu.

Jest mamą sześciorga dzieci i obecnie wychowuje troje dzieci niepełnosprawnych. Jak mówi, Jej życie to „czasem słońce, czasem deszcz”. - Dziś jestem kobietą renesansu. Tą ocalałą, która przeszła przez życiowe piekło na ziemi. Kiedy już myślałam, że nie zaznam szczęścia, to właśnie doznałam odrodzenia... Mam w swoim życiu najwierniejszego kibica, który wspiera mnie, gdy tylko mam chwilę załamania. Bo jeśli nie ja, to kto? To jest święta

zasada w moim życiu. Jestem wojownicikiem. Dla mnie nie ma rzeczy niemożliwych, trzeba tylko wierzyć w siebie - podkreśla. Nasza liderka przez życie idzie z podniesioną głową, z uśmiechem na twarzy i ogromną wiarą w ludzi. - Niektórzy mawiają, że jestem „aniołem z sercem na dłoni”. Dzielę się radością, dobrym słowem i kocham, kiedy ludzie są szczęśliwi. Bo tu, gdzie teraz jestem, wszystko widzę lepiej z odległości tych wszystkich lat... - wyznaje. Jej dumą jest Jej siła, wiara i nadzieja. „Witajcie w mojej bajce... Dziś opowiem Wam o sobie, choć to bardzo rzadko robię. Żyję sobie już pół wieku, doczekałam 6 czulek. Życiem mocno potargana i w nadzieję ubrana, z taką myślą wstaję z rana. Po co martwić się i smucić, kiedy wiarę silną mam” - przekonuje.

Europejski dyplom to korzyści dla studentów: zwiększony mobilność edukacyjną i atrakcyjność absolwentów dla pracodawców. Jednocześnie pomoże zaspokoić popyt na rynku pracy, a w konsekwencji — zwiększając konkurencyjność Europy.

Jeden pakiet — trzy inicjatywy

Pakiet składa się z trzech inicjatyw mających na celu usunięcie barier prawnych i administracyjnych utrudniających tworzenie konkurencyjnych wspólnych programów studiów na poziomie licencjackim, magisterskim i doktoranckim. Co ważne — cele zostaną spełnione przy pełnym poszanowaniu autonomii uczelni i kompetencji krajów UE oraz władz regionalnych w zakresie szkolnictwa wyższego.

Pierwszą z tych inicjatyw jest projekt dyplomu europejskiego, który wyznacza konkretną ścieżkę współpracy między krajami UE a sektorem szkolnictwa wyższego. Biorąc pod uwagę różnorodność europejskich systemów szkolnictwa wyższego, będzie to podejście stopniowe, z dwoma możliwymi punktami wejścia:

1. Europejski znak gotowości: wspólne programy spełniające proponowane kryteria europejskie otrzymają przygotowany europejski znak, a studenci otrzymają dyplom europejskiego stopnia naukowego wraz ze wspólnym dyplomem. Znak zapewniłby silną markę europejską. Byłby przyznawany wspólnym programom studiów, które spełniają proponowane kryteria europejskie — studenci otrzymają wraz ze wspólnym dyplomem europejskie świadectwo stopnia naukowego.

2. Stopień europejski: ten nowy rodzaj kwalifikacji opierałby się na wspólnych kryteriach i byłby zakotwiczony w ustawodawstwie krajowym. Byłby on przyznawany wspólnie przez kilka uniwersytetów z różnych krajów lub ewentualnie przez europejską osobę prawną utworzoną przez takie uniwersytety: studenci otrzymywaliby automatycznie uznawany „stopień europejski”.

Aby to wspierać i ogólniej wspierać sektor szkolnictwa wyższego, w pakiecie znajdują się także dwie inne inicjatywy. Jedna skupia się na sposobach usprawnie-



— Edukacja jest kluczowym elementem naszego europejskiego stylu życia i obietnicą dla młodszych pokoleń — uważa Margaritis Schinas, wiceprzewodniczący ds. promowania naszego europejskiego stylu życia

nia procesów zapewniania jakości i automatycznego uznawania kwalifikacji w szkolnictwie wyższym, druga — na tym, jak uczynić karierę akademicką bardziej atrakcyjną i trwałą.

studentom i społeczności szkolnictwa wyższego, zwiększając mobilność edukacyjną w UE i podnosząc umiejętności przekrojowe studentów. Pomogłoby zaspokoić popyt

WSPÓLNY DYPLOM EUROPEJSKI — JUŻ WKRÓTCE!

OD 27 MARCA JESTEŚMY O KROK
BLIŻEJ DO STWORZENIA DYPLomu
EUROPEJSKIEGO — NOWEGO
RODZAJU DOBROWOLNEGO
WSPÓLNEGO PROGRAMU POMIĘDZY
UNIERSYTETAMI Z RÓŻNYCH
KRAJÓW UE, KTÓRY BĘDZIE
UZNAWANY W CAŁEJ UE. TO
EFEKT PRZEDSTAWIONEGO PRZEZ
KOMISJĘ EUROPEJSKĄ PAKIETU,
KTÓREGO CELEM JEST ZACIEŚNIENIE
WSPÓŁPRACY TRANSGRANICZNEJ
MIĘDZY INSTYTUCJAMI
SZKOLNICTWA WYŻSZEGO.

Same korzyści

Komisja przedstawiła trzy inicjatywy mające na celu zacieśnienie współpracy transnarodowej między instytucjami szkolnictwa wyższego, których ostatecznym celem jest stworzenie europejskiego stopnia naukowego. Dobrowolny europejski dyplom przyniosłby korzyści

na rynku pracy i zwiększyć atrakcyjność absolwentów dla przyszłych pracodawców, a jednocześnie przyciągnąć studentów z całego świata i zwiększyć konkurencyjność Europy.

Trzy inicjatywy eliminują bariery prawne i administracyjne utrudniające uniwersytetom partnerskim tworzenie

konkurencyjnych wspólnych programów studiów na poziomie licencjackim, magisterskim i doktoranckim. Propozycje opierają się na autonomii instytucjonalnej uniwersytetów i wolności akademickiej. W pełni respektują kompetencje państw członkowskich i samorządów regionalnych w obszarze szkolnictwa wyższego.

Dzisiejszy pakiet obejmuje komunikat w sprawie planu europejskiego dyplomu oraz dwa wnioski dotyczące zaleceń Rady mających na celu wsparcie sektora szkolnictwa wyższego: jeden mający na celu poprawę procesów zapewniania jakości i automatycznego uznawania kwalifikacji w szkolnictwie wyższym, a drugi mający na celu uatrakcyjnienie kariery akademickiej i zrównoważony.

Projekt

Zaprezentowany projekt europejskiego dyplomu toruje drogę nowemu rodzajowi wspólnego programu, realizowanego na zasadzie dobrowolności na poziomie krajowym, regionalnym lub instytucjonalnym i w oparciu o wspólny zestaw kryteriów uzgodnionych na poziomie europejskim. Taki europejski dyplom ograniczyłby biurokrację i umożliwiłby instytucjom szkolnictwa wyższego z różnych krajów płynną współpracę ponad granicami i tworzenie wspólnych programów.

— Tworząc plan europejskiego dyplomu, odpowiadamy na potrzeby naszych studentów, naszych uniwersytetów i ich pracowników, przyszłych pracodawców dzisiejszych studentów, a także całej Europy. Naszą wizją jest uczynienie europejskiego szkolnictwa wyższego jeszcze bardziej konkurencyjnym i wzajemnie powiązanym. Oraz zabezpieczenie miejsca Europy w światowym wyścigu o talenty — mówi Iliana Ivanova, komisarz ds. innowacji, badań naukowych, kultury, edukacji i młodzieży.

W komunikacie zaproponowano konkretną ścieżkę współpracy między państwami członkowskimi UE a sektorem szkolnictwa wyższego w kierunku stworzenia europejskiego dyplomu uznawanego automatycznie w całej UE. Mając na uwadze różnorodność europejskich systemów szkolnictwa wyższego w Europie, Komisja proponuje państwom członkowskim stopniowe podejście do uzyskania europejskiego stopnia naukowego, z dwoma możliwymi punktami wyjścia.

Wsparcie Komisji

Komisja będzie ułatwiać i wspierać państwa członkowskie w pracach nad uzyskaniem stopnia europejskiego poprzez szereg konkretnych działań, w tym laboratorium polityki europejskiej w zakresie stopni naukowych wspierane w ramach programu Erasmus+, które zostanie utworzone w 2025 r. w celu zaangażowania państw członkowskich i społeczności szkolnictwa wyższego rozwijać wytyczne dotyczące uzyskania dyplomu europejskiego.

W 2025 r. Komisja planuje uruchomienie „projektów europejskiej ścieżki stopni” w ramach programu Erasmus+, aby zapewnić zachęty finansowe dla państw członkowskich, ich agencji akredytacyjnych i zapewniania jakości, uniwersytetów, studentów, partnerów gospodarczych i społecznych, aby zaangażowały się w ścieżkę prowadzącą do stopnia europejskiego.

Łatwiej

Wniosek Komisji dotyczący zalecenia Rady w sprawie europejskiego systemu zapewniania i uznawania jakości w szkolnictwie wyższym wzywa państwa członkowskie i instytucje szkolnictwa wyższego do uproszczenia i udoskonalenia swoich procesów i praktyk zapewniania jakości. Są to warunki niezbędne do zapewnienia odpowiedzialności i zaufania oraz poprawy wyników uni-

wersytetów. Wzywa się państwa członkowskie do podjęcia działań umożliwiających instytucjom szkolnictwa wyższego szybsze dostosowywanie oferowanych programów do potrzeb społecznych.

Niniejsze zalecenie poparłoby innowacyjne oferty pedagogiczne i zapewniło instytucjom szkolnictwa wyższego możliwość tworzenia programów transnarodowych o gwarantowanej jakości i automatycznie uznawanych w całej UE. Stopień europejski będzie zależał od silnego zapewnienia jakości i automatycznego uznawania.

— Edukacja jest kluczowym elementem naszego europejskiego stylu życia i obietnicą dla młodszych pokoleń. Nasze uniwersytety zapewniają absolwentom umiejętności strategiczne dotyczące ich przyszłości i służą jako latarnie morskie europejskiej marki doskonałości akademickiej. Dyplom europejski to kolejny krok, który umożliwi naszym uniwersytetom współpracę na rzecz studentów, nauczycieli, pracodawców i konkurencyjności Europy — uważa Margaritis Schinas, wiceprzewodniczący ds. promowania naszego europejskiego stylu życia.

Jak to się stało?

We wrześniu 2020 r. w komunikacie Komisji w sprawie osiągnięcia europejskiego obszaru edukacji do 2025 r. wskazano potrzebę ułatwienia realizacji wspólnych programów studiów w ramach sojuszy na rzecz szkolnictwa wyższego. Został on zatwierdzony przez Radę w następnym roku.

Pakiet został ogłoszony przez przewodniczącą von der Leyen w jej orędziu o stanie Unii na rok 2023 i stanowi część programu prac Komisji na rok 2024.

Plan europejskiego dyplomu opiera się na sześciu projektach pilotażowych Erasmus+, w których uczestniczy ponad 140 instytucji szkolnictwa wyższego z całej UE.

OPRAC. MMB



EUROPE DIRECT
Warmia i Mazury

OLGA SEMENIUK-PATKOWSKA: TU JEST MÓJ REGION I MOJE SERCE

POSŁANKA OLGA SEMENIUK-PATKOWSKA (PIS) SPOTKAŁA SIĘ W KĘTRZYNIE Z ROLNIKAMI. BYŁA TO OKAZJA, ŻEBY POROZMAWIAĆ Z PARLAMENTARZYSTKĄ REPREZENTUJĄCĄ NASZ REGION O PROBLEMACH NIE TYLKO ZWIĄZANYCH Z ROLNICTWEM.

— Spotkanie w Kętrzynie, w pani biurze poselskim, świadczy o tym, że wbrew wcześniejszym sugestiom niektórych osób nie zapomniała pani o naszym regionie.

— Złożyłam deklarację przed wyborami parlamentarnymi, że tu jest mój region i moje serce. I tak rzeczywiście jest. Angażuję się w pomoc nie tylko w Kętrzynie; dwa tygodnie temu byłam w Olsztynie, brałam udział w debacie poświęconej kobietom. Staralam się też wspierać konkretnych kandydatów w wyborach samorządowych. No i przede wszystkim jestem stale otwarta na ludzkie problemy – czy to będąc na miejscu, czy przez kontakt telefoniczny. Teraz przyjechałam na swój dyżur poselski, ponieważ chęć spotkania wyrazili rolnicy. Jak pan redaktor wie, mamy największy strajk rolników od 20 lat. Donald Tusk unika dialogu, nie chce rozmawiać z rolnikami, wysyła swoich przedstawicieli, którzy nie są w stanie zbyt wiele załatwić. Jak jechałam tutaj, widziałam po drodze mnóstwo banerów różnych ugrupowań opowiadających o bezpieczeństwie, o rolnictwie. To są tylko wyłącznie słowa. Postulaty rolników są dzisiaj bardzo ważne. Stop Zielonemu Ładowi; ten program musi być wygaszony w Unii Europejskiej. Donald Tusk musi mieć odwagę, żeby przeciwstawić się polityce wpływającej negatywnie na bezpieczeństwo spożywcze w Polsce. Rolnik dzisiaj to bezpieczeństwo naszych stołów, naszych dań i potraw, które jemy. Mam nadzieję, że ta polityka będzie zrównoważona i będzie polegała przede wszystkim na sprzeciwie wobec tego, co dzieje się dzisiaj w Brukseli. Po drugie odejście od wiary w to, że OZE jest w stanie zastąpić naturalną politykę surowcową, bo to jest niemożliwe. Po trzecie przyspieszenie, a nie spowolnienie prac związa-



Posłanka Olga Semeniuk-Patkowska (pierwsza z lewej) wzięła udział w panelu „Współczesne kobiety, kompetentne liderki”, który odbył się w ramach zorganizowanego przez Gazetę Olsztyńską VIII Kongresu Przyszłości

nym z atomem. Atom ma już opóźnienie co najmniej roku z uwagi na podważanie lokalizacji i różne inne procesy. Od 1 kwietnia zniesiono zerowy VAT na żywność, a teraz, zgodnie z tym co poseł Waldemar Buda „wyciągnął” z Ministerstwa Rolnictwa, po wyborach od połowy roku pakiet energetyczny ulegnie zniszczeniu. Każdy klient indywidualny zapłaci za energię średnio o 100 zł więcej.

— Co to oznacza w praktyce?

— Klasa średnia będzie się redukowała, uboższa będzie się poszerzała, a bogaci liberałowie będą się bogacili. To jest ta polityka, którą dzisiaj prowadzi nowy rząd.

— Czy pani zdaniem można było tych rolniczych protestów uniknąć?

— Oczywiście, że tak. Przede wszystkim Donald Tusk ze swoimi przyjaciółmi z Niemiec mógł mocniej zaakcentować problem, jaki jest związany z Polską, a nie mówić wciąż o komisarzu Wojciechowskim czy rządach Prawa i Sprawiedliwości. Wakacje dla Koalicji Obywatelskiej się skończyły. Dzisiaj są realne problemy i o tym powinniśmy debatować w polskim parlamencie. Mam nadzieję, że najbliższe posiedzenie Sejmu będzie służyło rozmowie na temat projektów związanych z rol-

nictwem. Jeżeli nie, to będzie oznaczało, że Donald Tusk nie chce tego tematu. I jeszcze jedna bardzo ważna rzecz, o której mówi pan były minister Ardanowski. Dziś trwa próba skłócenia środowisk rolniczych. Do tego dąży Donald Tusk, żeby pokazać, że ci rolnicy, z którymi m.in. spotkałam się w Kętrzynie, czy inni protestujący w pozostałych regionach, którzy mówią o realnych problemach, są „spokrewnieni” z Prawem i Sprawiedliwością i w zasadzie nie powinni mieć głosu. Reszta rolników jest zadowolona, bo płyną na szeroką skalę pieniądze z KPO. Tylko jak przyjeżdżam do tego regionu i rozmawiam w powiatach

z rolnikami czy przedsiębiorcami, to mówią, że tych pieniędzy jeszcze nie zobaczyli.

— Jak z perspektywy poselskiej ławy ocenia pani to, co się dzieje od kilku miesięcy w Sejmie?

— Przede wszystkim Sejm przestał pracować. Posiedzenia trwają 15-20 minut. To jest kilka głosowań na jednym posiedzeniu. W tym oczywiście tym czasem dysponuje i zawiaduje Szymon Hołownia. Komisje, na których powinniśmy zajmować się m.in. problemami polskich rolników, a zajmujemy się rozliczaniem Polskiego Ładu i pieniędzy, które do samorządów wpłynęły. A wie pan, co jest rozlicza-

ne? Dlaczego te pieniądze nie trafiły w większości do dużych miast, w których rządzi Koalicja Obywatelska? Nie wyobrażam sobie też próby włączania Najwyższej Izby Kontroli w politykę. Ta polityka jest niestety na komisjach widoczna. Nie ma na to mojej zgody. Komisje powinny zajmować się przyszłością, a nie przeszłością. Niestety tak nie jest. Jako poseł mogę powiedzieć jedno – bycie w opozycji to duże wyzwanie. Tworzenie i realny wpływ na to, co się dzieje w naszych samorządach, jest bardzo istotne. Dlatego w tych ostatnich dniach przed wyborami starałam się wspierać naszych kandydatów, bo samorząd to najważniejsza władza.

— Czy po 15 października miała pani wraz ze swoim ugrupowaniem czas na refleksję i wnioski z kampanii? Można było zrobić coś lepiej, inaczej?

— Moje refleksje pokrywają się z rozmowami z moim środowiskiem politycznym. Bardzo blisko współpracuję z premierem Mateuszem Morawieckim, więc te refleksje są jednoznaczne. Przede wszystkim kobiecie wyrok Trybunału Konstytucyjnego wpłynął na tapnięcie w poparciu procentowym. Również niefortanna „Piątka dla zwierząt” i błędy związa-

ne ze składką zdrowotną. To są główne trzy tematy, które wpłynęły na wynik wyborów. Nie zapominajmy o jednym. W wyborach parlamentarnych była duża aktywizacja kobiet, aby poszły do wyborów. To ponad 10 proc. więcej pań, które wzięły udział, i to one przewały o wyniku. Dlatego ważny jest udział w głosowaniach, również w drugiej turze obecnych wyborów 21 kwietnia. To od nas zależy, jak będą wyglądały nasze samorządy.

— 19 marca wzięła pani udział w debacie poświęconej kobietom podczas VIII Kongresu Przyszłości w Olsztynie. Czy takie wydarzenia są potrzebne?

— Tak, są potrzebne po to, żeby środowiska kobiet mogły się jeszcze bardziej aktywizować. Szczególnie kobiety, które się wahają, czy wyjść z własną inicjatywą, czy założyć przedsiębiorstwo. Również te, które np. mają problemy zdrowotne i szukają pomocy. Takich kobiet jest bardzo dużo. Tego typu kongresy służą po pierwsze wymianie doświadczeń, po drugie rozmowie i budowaniu kontaktów i po trzecie, co dla mnie bardzo ważne nie tylko z punktu zdobywania wiedzy, ale również z perspektywy dwóch najważniejszych obecnie chorób kobiecych, o których coraz więcej pań w mniejszych gminach i powiatach ze mną rozmawia. To polycystyczne jajniki, które wpływają na dzieciństwo i bezpłodność oraz endometrioza. To są dwa główne tematy, z którymi młode kobiety się do mnie zgłaszają. Myślę, że Prawo i Sprawiedliwość będzie robiło wszystko, aby ta długa i żmudna droga do diagnozy i do leczenia była autostradą do wolności, spokoju duszy i ciała dla tych wszystkich kobiet. To jest też moja rola w tym, żeby oprócz przedsiębiorców zajmować się właśnie profilaktyką zdrowotną.

WOJCIECH CARUK

w.caruk@gazetaolsztynska.pl



Na jednym z kętrzyńskich spotkań

Nauka poprzez zabawę w lamibookach pani Agaty

Agata Chrapczyńska tworzy „Zalaminowane twory” z sercem, pasją i wielką miłością do dzieci. Zainspirowała ją jej własna córeczka, która jest najlepszą testerką produktów wykonanych przez mamę.

Lamibooki, książeczki, które tworzy pani Agata charakteryzują się różnorodnymi interaktywnymi elementami, które mają na celu rozwijanie umiejętności poznawczych i motorycznych u najmłodszych. Nie są przesadnie kolorowe, ich ogromną wartością jest prostota i zawartość zgodna z tym, co powinno być ciekawe i pouczające dla danej grupy wiekowej. Agata Chrapczyńska mieszka w Lubawie, z zawodu jest Technologiem Żywności, pracuje jako intendent w Szkole Podstawowej w Kurzętniku, jest mamą dwuletniej dziewczynki. Właśnie ta życiowa rola pozwoliła jej odkryć pasję do tworzenia książek, kolorowanek, lamibooków dla dzieci.

— Gdzieś w internecie natknęłam się na takie właśnie książeczki, spodobało mi się to. W mojej głowie pojawiło się mnóstwo pomysłów, dlatego postanowiłam sama zrobić wartościowe materiały, nie tylko dla własnego dziecka, ale także dla innych



Fot. Alina Laskowska

— mówi Agata Chrapczyńska, która swoje edukacyjne książeczki nazwała „Zalaminowane twory”. Pod taką nazwą na Facebooku można zobaczyć o co w tych lamibookach chodzi.

— Każda książeczka jest inna, poświęcona innej tematyce, skupia się na różnych płaszczyznach. To książeczka aktywizująca, uczy przez zabawę. Stworzona po to, aby rozwijać dziecko pod względem wzbogacania słownictwa i wiedzy. — wyjaśnia pani Agata.

Każda kartka lamibooków stworzonych przez Agatę Chrapczyńską jest zaskoczeniem. Strony można dopinać, wyjmować, dodawać tematykę, rozwijać lamibooka wraz z dorastaniem dziecka i zgodnie z jego zainteresowaniami.

— Tworzę lamibooki tematyczne, o liczbach, porach roku itd. Mogą być neutralne, a może z bohaterami z bajek, które dziecko lubi. Te-



raz mam lamibooki wielkanocne, książeczki z zadaniami, kolorowanymi. Mam gotowe propozycje, ale też przy współpracy z rodzicem wykonam lamibooka personalizowane dla konkretnego malucha. Są też bardzo lubiane przez dzieci książeczki na rzepy. — mówi Agata Chrapczyńska, której produkty można zobaczyć i zamówić przez Facebooka, ale także na żywo m.in. w hali targowej w Bratanie czy na jarmarkach.

Książeczki aktywności dla maluchów i przedszkolaków to świetny prezent, produkt, który można zmieniać, ulepszać, dopasowywać do etapu rozwoju dziecka. Dziś lamibook to ogromna wartość edukacyjna, a kiedyś piękna pamiątka. Zapraszamy na FB: „Zalaminowane twory” i do kontaktu z Agatą Chrapczyńską.

ALINA LASKOWSKA



PROMOCJA

GO **SERWIS**
GAZETY
OLSZTYŃSKIEJ

#rzetelnaGO



ZMIENIAMY SIĘ
WRAZ
Z CZYTELNIKAMI!



1886 ^{130 LAT} 2024

gazetaolsztynska.pl

Drzewo traktuje jak swojego pacjenta

Wojciech Kalinowski z wykształcenia jest leśnikiem, choć - jak przyznaje - w lesie nigdy nie pracował. Jednak z drzewami ma do czynienia na co dzień. Jest wykwalifikowanym arborystą, zajmuje się pielęgnacją drzew. Doświadczenie zdobywał w USA, Anglii, Irlandii i Niemczech, pielęgnując drzewa na ulicach wielu europejskich miast, w parkach i na prywatnych posesjach.



Fot. Arch. prywatne

Wojciech Kalinowski posiada liczne certyfikaty i uprawnienia, w tym certyfikat European Tree Worker

żyły one jak najdłużej, tam był zupełnie inny pogląd na ten zawód, inne podejście do drzew.

Jako „tree climber” (wspinacz drzewny) Wojciech Kalinowski pracował w USA, Anglii, Irlandii i Niemczech, pielęgnując drzewa na ulicach wielu europejskich miast, w parkach i prywatnych posesjach. Ponad 12 lat jeździł po świecie, obserwując różne podejście do ochrony drzew oraz różne sposoby ścinki i techniki wspinania. Pracując bezpośrednio z drzewami w wielu krajach zaobserwował skuteczność tych sposobów w praktyce. Równocześnie zgłębiał wiedzę teoretyczną, przechodząc wiele kursów i wykładów. Po powrocie do Polski, jako w pełni wykwalifikowany arborysta, widząc nagminne błędy popełniane przy pielęgnacji drzew, postanowił otworzyć własną działalność gospodarczą.

— Mam nadzieję, że wraz z nielicznym (ale ciągle powiększającym się) gronem arborystów polskich, zmienimy stare, błędne i szkodzące drzewom praktyki ich cięcia i pielęgnacji — uważa Wojciech Kalinowski.

Generalnie pan Wojciech pracuje sam, przyjmując zlecenia od osób prywatnych. Do każdego drzewa podchodzi indywidualnie, traktując je - jak sam określa - jak swojego pacjenta.

Poza cięciem i przycinaniem pan Wojciech także sadi drzewa. Ma 5 ha ziemi i tam urządza ogród warzywno-owocowo-drzewny. Zbiera nasiona z okazałych dębów rosnących w Giżycku i sadi je na swoim terenie, żeby zachować ciągłość pokoleń starych drzew. Rośnie tam też dąb błotny, wyhodowany z nasionka

przywiezionego z Ameryki. Sadi także drzewa owocowe, jest również miejsce na warzywnik.

— Chcę, żeby każde drzewo miało swoją przestrzeń, rosło bez ograniczeń, zachowało swój pokrój. Nie będzie to zwarty las, ani sad, bardziej park — mówi pan Wojciech.

Drzewa potrafią współpracować

Arborysta na spotkaniu z mieszkańcami Giżycka opowiadał jak powinny wyglądać prawidłowe przycinki drzew, kiedy można to robić bez szkody dla drzewa, na co zwrócić uwagę. W miastach, przy drogach niejednokrotnie możemy zauważyć drzewa przycięte w niewłaściwy sposób, ogłowione, które muszą wiele wysiłku włożyć w przetrwanie.

— Drzewa to istoty żywe. Tak jak i my składają się z komórek i tkanek, które tworzą organizm i ze sobą współpracują. Czy drzewa czują? To trudne pytanie. Ludzie reagują na negatywne bodźce (ból, zimno, ogień), podejmując działania niwelujące wpływ tych czynników. Rośliny także reagują na bodźce zewnętrzne, starając się do nich dopasować lub je usunąć. Przykładem jest tzw. grodziowanie drzew, które polega na tym, że w przypadku zaatakowania przez grzyb, drzewo tworzy szereg barier ochronnych wysyconych związkami chemicznymi, które izolują zdrowe tkanki od zainfekowanych — tłumaczył arborysta.

Poza tym drzewa rosnące w skupiskach, w lesie, mogą ze sobą współpracować. Udowodniła to Suzanne Simard, co opisała w książce „W poszukiwaniu matki drzew”. Według niej las porozumiewa się za pomocą podziemnej sieci grzybni, a jej ośrodkami są potężne drzewa, nazwane matkami. To one karmią spokrewnione ze sobą osobniki i podtrzymują życie całego lasu.

— Drzewa są połączone ze sobą systemem mikoryzy i korzeni, wspomagają się nawzajem. Mikoryza to symbioza drzewa z grzybem, grzybnia łączy się z korzeniami drzew, czerpie od drzewa pewne substancje, a daje drzewu wodę i mikroelementy, poza tym grzybnia jest mniejsza niż korzenie drzew i może dotrzeć tam, gdzie korzenie nie są w stanie — wyjaśniał Wojciech Kalinowski.

Kiedy najlepiej pielęgnować?

— Okres wiosenny nie jest właściwy do pielęgnacji drzew — uważa Wojciech Kalinowski. — Wynika to z fizjologii drzewa, które po zimowym zatrzymaniu procesów vegetacyjnych wiosną budzi się do życia. Obcinanie żywych gałęzi to zawsze rana dla drzewa, którą musi zagoić, a do tego

potrzebna jest energia, którą drzewo miało zmagazynowane na wiosenne przebudzenie. Cięcie w tym okresie może drzewo osłabić.

Złym okresem jest także czas, kiedy drzewo zapada w sen zimowy, czyli jesień. Według arborysty drzewa liściaste można pielęgnować w pełni sezonu vegetacyjnego. Z kolei drzewom iglastym przycinanie wiosną nie zaszkodzi. Nie zapominajmy także, że drzewo to dom dla owadów, ptaków, wiewiórek, nietoperzy, porostów, mszaków. Zimą stanowi dla nich bazę pokarmową i czasem więcej szkody możemy wyrządzić, ścinając je zimą niż latem.

Przycinamy do 30 proc. korony

Cięć drzew rosnących w najbliższym otoczeniu człowieka często nie da się uniknąć. Tak jest w przypadku drzew stwarzających zagrożenie dla pieszych, pojazdów, czy kolidujących z infrastrukturą, liniami energetycznymi, budynkami itp. Są też cięcia sanitarne, czyli usuwanie gałęzi martwych, złamanych, krzyżujących się lub rosnących do środka korony drzewa.

Wycinka drzew na własnej posesji jest regulowana przepisami prawa. Nie każdy jednak wie, że również przycinanie gałęzi podlega ograniczeniom. Co do zasady cięcia pielęgnacyjne drzew na własnej działce nie wymagają żadnych pozwoleń, nie trzeba też takich prac zgłaszać w urzędzie. Istnieje jednak ograniczenie co do tego, jak dużą część gałęzi można usunąć.

— Zgodnie z Ustawą o ochronie przyrody nie można usunąć gałęzi stanowiących ponad 30 proc. korony. Usunięcie powyżej 30 proc. korony to uszkodzenie drzewa, a 50 proc. — to już zniszczenie. A za to grożą już kary finansowe — wyjaśnia Wojciech Kalinowski.

Zanim przystąpimy do przycinania gałęzi, prawo nakazuje nam upewnić się, że nie uszkodzimy przy tym ptasich gniazd. Oprócz tego warto pamiętać, że maksymalna średnica usuniętej gałęzi nie powinna przekraczać:

10 cm — w przypadku drzew lepiej znoszących cięcia (np. dąb, buk, lipa, a także grab, wiąz, głóg, klon polny, klon jawor, sosna oraz cis);

5 cm — w przypadku pozostałych gatunków (m.in. brzoza, jesion, kasztanowiec, wierzba, topola, świerk oraz drzewa owocowe).

Jeśli jednak mamy wątpliwości, chcemy, aby drzewa wyglądały dobrze i zdrowo rosły, warto zwrócić się do fachowca w tej dziedzinie.

KATARZYNA TOMASZEWICZ

k.tomaszewicz@gazetaolsztynska.pl

PROMOCJA



POKAZUJEMY TO,
CO NAPRAWDĘ
WAŻNE!



130 LAT
1886 2024

Gazeta Olsztyńska

Stopa bezrobocia rejestrowanego w marcu wyniosła 5,3 proc.

Stopa bezrobocia rejestrowanego w marcu wyniosła 5,3 proc. i w porównaniu do lutego spadła o 0,1 punktu procentowego – wynika ze wstępnych danych Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. W marcu pracodawcy zgłosili do urzędów pracy 85,8 tys. wolnych miejsc pracy i aktywizacji zawodowej.

Według szacunkowych danych MRPiPS opublikowanych na stronie resortu stopa bezrobocia rejestrowanego w końcu marca 2024 r. wyniosła 5,3 proc., co w porównaniu do poprzedniego miesiąca oznacza spadek o 0,1 punktu procentowego. W zestawieniu z końcem marca 2023 r. wskaźnik był niższy o 0,1 punktu procentowego.

Według wstępnych danych w końcu marca 2024 roku w urzędach pracy zarejestrowanych było 824,1 tys. bezrobotnych. W porównaniu do poprzedniego miesiąca liczba bezrobotnych spadła o 21,2 tys. osób, czyli o 2,5 proc. (wobec spadku o 2,1 proc. w marcu 2023 r.), natomiast w odniesieniu do marca ubiegłego roku liczba bezrobotnych spadła o 22,8 tys. (tj. 2,7 proc.). Stopa bezrobocia rejestrowanego w końcu marca 2024 r. kształtowała się w przedziale od 3,2 proc. w województwie wielkopolskim do 8,7 proc. w podkarpackim. W marcu 2024 r. (według wstępnych danych) pracodawcy zgłosili do urzędów pracy 85,8 tys. wolnych miejsc pracy i miejsc aktywizacji zawodowej.

Najwięcej ofert pracy zgłoszonych do urzędów pracy w marcu 2024 r. przeznaczonych było dla: pracowników produkcji (5,8 proc. ofert), robotników gospodarczych (4,9 proc.), tzw. pozostałych pracowników wykonujących prace proste gdzie indziej niesklasyfikowanych (3,4 proc.), tzw. pozostałych robotników wykonujących prace proste w przemyśle, pomocniczych robotników przemysłowych, sprzedawców, pracowników biurowych, pakowaczy ręcznych, magazynierów oraz robotników magazynowych.



W liczbie zarejestrowanych bezrobotnych w końcu marca 2024 r. było 13,6 tys. bezrobotnych obywateli Ukrainy i stanowili oni 1,6 proc. ogólnej liczby bezrobotnych. W porównaniu do stanu z końca lutego 2022 r. (początek wojny w Ukrainie) liczba bezrobotnych obywateli Ukrainy zarejestrowanych w urzędach pracy wzrosła blisko dziewięciokrotnie, a w porównaniu do poprzedniego miesiąca spadła o 0,1 tys.

Jak podaje MRPiPS, wśród głównych znanych powodów rejestracji bezrobotnych w urzędach pracy w marcu 2024 r. wymienić należy zakończenie pracy z powodu upływu okresu, na jaki zawarta była umowa, rozwiązanie umowy za porozumieniem stron oraz wypowiedzenie umowy ze strony pracodawcy lub pracownika.

Osoby rejestrujące się najczęściej przed rejestracją pracowały w sekcjach: handel hurtowy i detaliczny, naprawa pojazdów samochodowych, włączając motocykle (14,9 proc. napływu), przetwórstwo przemysłowe (14,2 proc.) oraz budownictwo (7,7 proc.). Rejestrowały się głównie osoby bez zawodu (15,9 proc. napływu), sprzedawcy (8,0 proc.), kucharze (2,4 proc.), a następnie fryzjerzy, magazynierzy, mechanicy pojazdów samochodowych, ślusarze, pomocniczy robotnicy budowlani, robotnicy gospodarczy, technicy ekonomiści i stolarze.

Najczęstszymi powodami wyrejestrowania bezrobotnych z ewidencji urzędów pracy w omawianym miesiącu były: podjęcie pracy, rozpoczęcie udziału w działaniach aktywizacyjnych (najczęściej stażach) oraz niestawienie się w urzędzie pracy w wyznaczonym terminie.

Według Eurostatu Polska pozostaje krajem o jednym z najniższych wskaźników bezrobocia w UE. Według danych opublikowanych 3 kwietnia 2024 r. stopa bezrobocia, liczona zgodnie z definicją przyjętą przez Eurostat, wyniosła w lutym 2024 r. 2,9 proc. w Polsce wobec 6,0 proc. w Unii Europejskiej i 6,5 proc. w strefie euro. Polska zajęła drugie miejsce pod względem najniższej stopy bezrobocia w UE (po Czechach - 2,6 proc.). PAP/OPR.AL

Rząd przyjął projekt ustawy o ochronie sygnalistów

Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy o ochronie sygnalistów, czyli osób pracujących w sektorze prywatnym lub publicznym i zgłaszających naruszenia prawa związane z pracą.



foto: Marten Bjork on Unsplash

Nowe rozwiązania dostosowują polskie prawo do przepisów Unii Europejskiej.

Projekt ustawy o ochronie sygnalistów, który przyjęła Rada Ministrów, przygotowało Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

W rządowym komunikacie wskazano, że ochroną zostaną objęte osoby, które zgłaszają naruszenie prawa niezależnie od podstawy i formy świadczenia pracy lub pełnienia służby. Może to być m.in. umowa o pracę, umowa cywilnoprawna,

prowadzenie działalności gospodarczej przez osobę fizyczną, kontrakt menedżerski, wolontariat, staż, praktyka czy służba wojskowa.

Chodzi także o wykonawców, podwykonawców lub dostawców i inne osoby, które zgłaszają informacje o naruszeniach w kontekście związanym z pracą.

W komunikacie podano, że jeśli pracodawca zastosuje wobec sygnalistów działania odwetowe, to będą oni mieli prawo dochodzenia odszkodowania. Wyniesie ono nie mniej niż przeciętne miesięczne

wynagrodzenie w gospodarce narodowej w poprzednim roku, czyli obecnie 7155,48 zł.

W związku ze zgłoszeniem sygnalisty nie będzie go można pociągnąć do odpowiedzialności, w tym dyscyplinarnej lub np. za szkodę dotyczącą naruszenia praw innych osób. Chodzi w szczególności o prawa autorskie, przepisy o ochronie danych osobowych i o obowiązek zachowania tajemnicy, w tym przedsiębiorstwa.

Jak zaznaczono w projekcie, przyznanie ochrony będzie możliwe tylko pod warunkiem, że osoba zgłaszająca miała uzasadnione podstawy, by sądzić, że było to konieczne do ujawnienia, gdyż doszło do naruszenia prawa.

Aby uzyskać status sygnalisty, konieczne będzie dokonanie zgłoszenia z wykorzystaniem odpowiedniego kanału zgłoszeń bądź zachowanie zasad ujawnienia publicznego.

W komunikacie podkreślono, że w każdym wypadku wymagane będzie dopeł-

nienie warunków rzetelności postępowania sygnalisty i wiarygodności zgłaszanych lub ujawnianych przez niego informacji.

Sygnalista będzie mógł zgłosić naruszenie prawa za pomocą wewnętrznych kanałów zgłoszeń, które zostaną utworzone przez podmioty prywatne i publiczne, zewnętrznych kanałów zgłoszeń do odpowiednich organów państwa i za pomocą ujawnienia publicznego (w szczególnie określonych przypadkach).

Instytucją odpowiedzialną za udzielanie wsparcia sygnalistom będzie Rzecznik Praw Obywatelskich. Ten urząd zajmie się także przyjmowaniem zgłoszeń zewnętrznych od sygnalistów, jeśli chodzi o konstytucyjne prawa oraz wolności człowieka i obywatela.

Nowe rozwiązania mają wejść w życie po trzech miesiącach od ogłoszenia w Dzienniku Ustaw. Przepisy o zgłoszeniach zewnętrznych zaczną obowiązywać po sześciu miesiącach od ich ogłoszenia.

(PAP) KAROLINA KROPIWIEC

PROMOCJA

GO INTERWENCJE #rzetelnaGO

BO MIESZKANIE JEST ZŁE UŻYTKOWANE?



PRZECIEŻ TAK NIE MOŻE BYĆ



SŁUCHAMY I WSPIERAMY, KIEDY INNI MILCZĄ!

1886 130 LAT 2024

WŁĄCZ SIĘ!

Badanie: handel stacjonarny i online coraz bardziej się przenikają

61 proc. klientów centrów handlowych deklaruje tzw. zachowania omnikanalowe, polegające na jednoczesnym korzystaniu podczas zakupów ze sklepu stacjonarnego i kanału online - wynika z opublikowanego w czwartek badania GfK.

Z badania przeprowadzonego przez GfK wynika, że 61 proc. klientów deklaruje realizację w centrum handlowym tzw. zachowań omnikanalowych. I tak: 28 proc. sprawdza towar w sklepie w centrum handlowym przed jego zakupem online, 27 proc. odbiera w sklepie stacjonarnym towar zamówiony i opłacony online, 21 proc. odbiera i opłaca w sklepie towar zamówiony online, 18 proc. odbiera towar w paczkomacie na terenie centrum handlowego, 17 proc. zwraca w sklepie stacjonarnym towar zamówiony online i dostarczony przez kuriera zaś 16 proc. wymienia w sklepie w centrum handlowym towar kupiony online. Zachowania omnikanalowe stanowią w sumie 16 proc. wartości wszystkich wydatków klientów w centrach handlowych.

— Analiza GfK pokazała, że to sklep stacjonarny w centrum handlowym jest pod-



foto: pixabay.com

stawowym punktem styku klienta z produktem czy usługą. To w nim dochodzi do inspiracji, sprawdzenia jakości produktu i zakupu. Centra handlowe to również miejsca, w których marki mogą, poprzez doświadczenia, budować lojalność klientów — zauważył Krzysztof Poznański z Polskiej Rady Centrów Handlowych.

Jak podali autorzy badania, analiza potwierdziła, że sklepy działające w centrach handlowych mają bardzo wysoki tzw. współczynnik konwersji, co oznacza, że duży odsetek klientów dokonuje zakupu podczas wizyty. W większości kategorii produktowych ponad 50 proc. takich wizyt kończy się zakupem, np. w przypadku odzieży współczynnik wynosi 64 proc. Badanie wskazuje również, że ponad

60 proc. budżetu na zakupy Polacy wydają w sklepach w galeriach handlowych. W 600 centrach handlowych w Polsce funkcjonuje ok. 40 tys. sklepów, które łącznie realizują 40 proc. obrotów w handlu detalicznym. Dla porównania 60 tys. sklepów internetowych odpowiada za 8,5 proc. obrotów.

Z odpowiedzi uzyskanych w badaniu wynika, że powodem 88,5 proc. wizyt w centrach handlowych są tradycyjne zakupy, kolejne 10 proc. stanowi połączenie tradycyjnych zakupów z zachowaniami omnikanalowymi, a tylko 1,5 proc. to realizacja wyłącznie zachowań omnikanalowych.

Jak wskazało GfK, sklepy w centrach handlowych wzmacniają sprzedaż w in-

ternecie. 61 proc. respondentów przyznało, że wizyta w galerii handlowej skłoniła ich do odwiedzin sklepu internetowego danej marki. Spośród nich 82 proc. raz lub wielokrotnie kupiło później produkt w sklepie online. Także badania zagraniczne potwierdzają, że otwarcie sklepu stacjonarnego zwiększa sprzedaż online w obszarze jego oddziaływania średnio o 6,9 proc. Z kolei zamknięcie sklepu stacjonarnego powoduje spadek sprzedaży online średnio o 11,5 proc.

Firma GfK podała, że na potrzeby badania 105 obiektów handlowych przekazało pełne dane dotyczące liczby najemców, odwiedzalności obiektów i obrotów osiągniętych w poszczególnych kategoriach. Dodatkowo GfK wykorzystało dane dotyczące populacji klientów w obszarze każdego z analizowanych obiektów, ich siły nabywczej i strefy dojazdu. Przeprowadzono wywiady exit-poll na próbie 5071 respondentów w 12 centrach handlowych oraz ogólnopolskie badanie online na próbie 2500 respondentów. Dzięki temu, badanie GfK jest największą i najbardziej wiarygodną analizą zachowań omnikanalowych w centrach handlowych, dającą rzetelny obraz całej branży.

— Powstał wyjątkowy raport definiujący, czym jest omnichannel dla centrów handlowych, jaka jest jego skala i jak różne typy obiektów czerpią korzyści z omnichannelu, jednocześnie go współtworząc — podkreślił Przemysław Dwojak z GfK.

(PAP)

REKLAMA

Ekspert radzi: Wynagrodzenie za pracę wynikające ze stosunku pracy

KODEKS PRACY JEST PODSTAWOWYM AKTEM PRAWNYM REGULUJĄCYM KWESTIE WYNAGRODZENIA ZA PRACĘ. POMIMO WIELU ZAPISÓW DOTYCZĄCYCH ZASAD WYPŁATY WYNAGRODZENIA W KODEKSIE PRACY BRAK JEST JEDNOZNACZNEJ DEFINICJI POJĘCIA „WYNAGRODZENIE ZA PRACĘ”.

Wynagrodzenie za pracę jest natomiast nierozdzielnie związane z definicją pracodawcy, pracownika i stosunku pracy. Nawiązując do stosunku pracy, pracownik zobowiązuje się bowiem do wykonywania pracy określonego rodzaju, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Wynagrodzenie za pracę tym różni się od innych form wynag-

rodzenia, tj. wynagrodzenia z tytułu umowy zlecenia lub umowy o dzieło, że wynika ono wprost ze stosunku pracy i objęte jest szczególną ochroną. Wyróżniamy kilka cech charakterystycznych świadczenia jakim jest wynagrodzenie za pracę. Wynagrodzenie wypłacane jest w formie pieniężnej, a częściowe spełnienie wynagrodzenia w innej formie niż pieniężna dopuszczalne jest tylko wówczas, gdy przewidują to ustawowe przepisy prawa pracy lub układ zbiorowy pracy. Wynagrodzenie jest świadczeniem okresowym, co oznacza, że wypłaty wynagrodzenia za pracę dokonuje się co najmniej raz w miesiącu, w stałym i ustalonym z góry terminie. Wynagrodzenie wynika ze stosunku pracy, tym samym, wypłacane jest w związku z zatrudnieniem na podstawie umowy o pracę, powołania, wyboru, mianowania lub spółdzielczej umowy o pracę. Świadczenie to przysługuje pracownikowi, a wypłaca je pracodawca, co jednoznacznie wskazuje na to, iż stroną zobowiązaną do wypłaty wynagrodzenia jest pracodawca, a pracownik posiada roszczenie względem pracodawcy o wypłatę należnego wynagrodzenia. Wynagrodzenie jest świadczeniem osobistym i obowiązkowym, co oznacza, że prawo do wynagrodzenia jest spersonalizowane i przysługuje ono konkretnemu pracownikowi, a pracownik nie może zrzec się prawa do wynagrodzenia ani przenieść go na inną osobę. Wynagrodzenie przysługuje za pracę wykonaną, co oznacza iż pracownik nabywa prawo do wynagrodzenia, gdy pracę wykona, a za czas niewykonywania pracy pracownik zachowuje prawo do wynagrodzenia tylko wówczas, gdy przepisy prawa tak stanowią. W myśl art. 29 § 1 pkt 3 Kodeksu pracy umowa o pracę powinna zawierać wynagrodzenie za pracę odpowiadające rodzajowi pracy, ze wskazaniem składników wynagrodzenia. Ustalenia dotyczące wysokości wynagrodzenia za pracę i jego zmiany, podobnie jak sama umowa o pracę, powinny mieć formę pisemną. Wynagrodzenie za pracę powinno być tak ustalone, aby odpowiadało w szczególności rodzajowi wykonywanej pracy i kwalifikacjom wymagającym

przy jej wykonywaniu, a także uwzględniało ilość i jakość pracy. Ponadto pracownicy mają prawo do jednakowego wynagrodzenia za jednakową pracę lub pracę o jednakowej wartości. Pracodawca ustala warunki wynagradzania, tj. stawki wynagrodzenia za pracę i zasady wypłat innych świadczeń związanych z pracą, w układzie zbiorowym pracy, a jeżeli nie jest objęty układem zbiorowym pracy, postanowienia te zamieszcza w regulaminie wynagradzania (o ile jest obowiązany do jego wprowadzenia). Zgodnie z art. 86 § 3 Kodeksu pracy wypłata wynagrodzenia jest dokonywana na wskazany przez pracownika rachunek płatniczy, chyba że pracownik złożył w postaci papierowej lub elektronicznej wniosek o wypłatę wynagrodzenia do rąk własnych. Należy również podkreślić, że zgodnie z art. 282 § 1 ust. 1 Kodeksu pracy niezastosowanie się do obowiązku wypłaty wynagrodzenia, tj. niewypłacenie w ustalonym terminie wynagrodze-

nia za pracę lub innego świadczenia przysługującego pracownikowi albo uprawnionemu do tego świadczenia członkowi rodziny pracownika oraz bezpodstawne obniżenie wysokości tego wynagrodzenia albo dokonanie bezpodstawnych potrąceń, skutkuje odpowiedzialnością wykroczeniową, a sprawca takiego czynu podlega karze grzywny od 1000 zł do 30 000 zł.



DR ŁUKASZ SZTYCH,
ZASTĘPCA
OKRĘGOWEGO
INSPEKTORA
PRACY DS. PRAWNO-
-ORGANIZACYJNYCH

nia za pracę lub innego świadczenia przysługującego pracownikowi albo uprawnionemu do tego świadczenia członkowi rodziny pracownika oraz bezpodstawne obniżenie wysokości tego wynagrodzenia albo dokonanie bezpodstawnych potrąceń, skutkuje odpowiedzialnością wykroczeniową, a sprawca takiego czynu podlega karze grzywny od 1000 zł do 30 000 zł.

ŹRÓDŁO: OKRĘGOWY INSPEKTORAT PRACY W OLSZTYNIE
e-mail: kancelaria@olsztyn.pip.gov.pl

PAŃSTWOWA INSPEKCJA PRACY
OKRĘGOWY INSPEKTORAT PRACY W OLSZTYNIE

8 KWIETNIA

Koncert edukacyjny – Wiosenne opowieści



Olsztyn
Wystąpią:
– Małgorzata Zalewska
– harfa/fortepian
– Daria Falkiewicz – flet
– Zofia Radwańska – obój
– Agnieszka Połubińska
– wiolonczela
– Justyna Stripling – kon-
trabas
– Wojciech Natkaniec
– perkusja
Prowadzenie koncertu:
– Katarzyna Kropidłow-
ska – Fermatka
– Marcin Młynarczyk – smok Kwintus
W programie utwory inspirowane wiosną.
**Godz. 9.00, Filharmonia Warmińsko-Mazurska,
ul. Głowackiego 1.**

8 KWIETNIA

Planetarny Klub Filmowy

Olsztyn
Darmowy pokaz filmu wręcz. Jasona Reitmana z 2014 r.
oraz dyskusja z gościem Marcinem Borkowskim
**Godz. 19.30, Biblioteka Multimedialna Planeta 11,
Al. Piłsudskiego 38.**

9 KWIETNIA

Wernisaż wystawy Szkoły Polskie na Warmii 1929-1939

Olsztyn
Wernisaż wystawy Szkoły Polskie na Warmii 1929-1939
przygotowanej przez dr. Piotra Bojarskiego, Artura So-
bielę oraz Igę Czarniawską (koncepcja graficzna). Wysta-
wa powstała z okazji 90 -lecia utworzenia szkoły polskiej
w Domu Polskim w Olsztynie - 9 kwietnia 1934 r.
Godz. 11.00, Dom Polski, ul. Partyzantów 87.

9 KWIETNIA

Między dźwiękami

Olsztyn
Spotkanie z Leszkiem Biłasem, uczestnikiem konkursu
„The Voice Poland Senior”.
**Godz. 16.00, Wojewódzka Biblioteka Publiczna (Muzoteka),
ul. 1 Maja 5.**

10 KWIETNIA

Naukowa środa na UWM

Olsztyn
Z dr inż. Joanną Ciborską z Wydziału Nauki o Żywno-
ści UWM porozmawiamy o diecie. Współczesny świat
pędzi, my razem z nim, co często przekłada się na brak
dbałości o prawidłowe żywienie. Co dzieje się, gdy zbyt
często ratujemy się energetykami i łatwo dostępnym
hot-dogiem ze stacji benzynowej? Czy mamy się czym
martwić? Wszelkie wątpliwości w tym zakresie rozwie-
je naukowczyni.
Godz. 12.00, Biblioteka UWM, ul. Oczapowskiego 12B.

10 KWIETNIA

Gala Muzyki Filmowej

Olsztyn
Muzyka i film... Kiedy wspominamy nasze ulubione
filmy, widzimy w pamięci sceny z udziałem aktorów, a w
uszech brzmi nam temat przewodni ścieżki dźwięko-

wej, melodia z czołówki albo muzyczna ilustracja danego
fragmentu. Nie sposób myśleć o „Gwiezdnym wojnach”,
„Liście Schindlera” czy „Doktorze Żywago” i nie słyszeć
w wyobraźni muzyki, która zrosła się z tymi obrazami
jak nuty z pięciolinia...
**Godz. 19.00, Filharmonia Warmińsko-Mazurska
im. Feliksa Nowowiejskiego, ul. Głowackiego 1.**

10 KWIETNIA

RomaN TkaczyK



Olsztyn
Roman Tka-
czyk - niezbyt już
młody, zaś nadal
wierzący w swoje
marzenia, obda-
rzony wyjątkową
zdolnością gry na
gitarze, której to zdolności nie wykorzystuje z pełnym
zaangażowaniem, mówiąc wprost zdolny lecz leniwy, ale
nie do przesady. Z przyjemnością zaprezentuje Państwu,
poprzez grę i śpiew, kilka swoich nowych, a także Wa-
szych ulubionych piosenek, przy których czas upływa
nadmierzają przyjemnie.
Godz. 19.00, Galeria Sowa, ul. Zamkowa 3.

11 KWIETNIA

The Metropolitan Opera
- Gounod „Romeo i Julia”



Olsztyn
Dwójka najbardziej rozchwytywanych operowych
gwiazd – sopranistka Nadine Sierra oraz tenor Benja-
min Bernheim – razem na scenie Met, jako najbardziej
znani kochankowie świata, Romeo i Julia, w operowej
wersji klasycznej sztuki Szekspira. Orkiestrę Met po-
prowadzi Yannick Nézet-Séguin. W obsadzie znaleźli
się także: baryton Will Liverman oraz tenor Frederick
Ballentine jako dwójka zaprzysięgłych wrogów, Merku-
cjo i Tybalt, mezzosopranistka Samantha Hankey jako
szelmowski paź Stefan oraz bas-baryton Alfred Walker
jako Ojciec Laurenty.
**Godz. 17.00, Filharmonia Warmińsko-Mazurska
im. Feliksa Nowowiejskiego, ul. Głowackiego 1.**

11 KWIETNIA

Dzień Otwarty UWM

Olsztyn
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie po raz
kolejny otworzy swoje drzwi przed wszystkimi, którzy
chcą dowiedzieć się czegoś o uczelni i ofercie kształcenia.
Służyć radą i wszystkimi ważnymi informacjami będą
przedstawiciele wydziałów, kół naukowych oraz agend
artystycznych i sportowych działających na UWM.
Nie zapominamy także o tym, co szczególnie ważne
dla tegorocznych maturzystów: przedstawiciele Okrę-
gowej Komisji Egzaminacyjnej w Łomży powiedzą, na co
zwrócić uwagę, aby jak najlepiej zdać maturę. Nowością
Dnia Otwartego na UWM będzie w tym roku „Maturalne
Q&A”, w którym uczestnicy dowiedzą się między innymi,
jak radzić sobie ze stresem egzaminacyjnym i jakie są
zasady wglądu do sprawdzonych prac egzaminacyjnych.
Zaproszono także gości specjalnych: dziennikarkę Do-
rotę Wellman i Wojtkę Drewniaką (Historia bez cenzury
na YouTube).
**Godz. 9.00, Biblioteka Uniwersytecka UWM,
ul. Oczapowskiego 12b.**

11 KWIETNIA

Klub Filmowy Osób Niewidomych
– projekcja filmów z audiodeskrypcją

Olsztyn
Pokaz organizowany w ramach projektu „Krajowy
zasób cyfrowych filmów z polską audiodeskrypcją dla
osób niewidomych” realizowany przez Stowarzyszenie
„De Facto”. Dofinansowano ze środków Ministra Kultu-
ry i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu
Promocji Kultury.
**Godz. 14.00, Wojewódzka Biblioteka Publiczna
(sala konferencyjna), ul. 1 Maja 5.**

11 KWIETNIA

Spotkanie autorskie z Katarzyną Puzyńską

Olsztyn
Zapraszamy na spotkanie autorskie z Katarzyną Puzyń-
ską, autorką bestsellerowych kryminałów – m.in. słynnej
sagi o policjantach z niewielkiej wsi Lipowo.
Godz. 17.00, Wojewódzka Biblioteka Publiczna, ul. 1 Maja 5.

11 KWIETNIA

The Metropolitan Opera
– Gounod „Romeo i Julia”

Olsztyn
Reżyseria: Bartlett Sher
Scenografia: Michael Yeargan
Kostiumy: Catherine Zuber
Światło: Jennifer Tipton
Choreografia: Chase Brock
Choreografia walk: B. H. Barry
Wystąpią:
– Yannick Nézet-Séguin (Dyrygent),
– Nadine Sierra (Julia),
– Samantha Hankey (Stefan),
– Benjamin Bernheim (Romeo),
– Frederick Ballentine (Tybalt),
– Will Liverman (Merkucjo),
– Alfred Walker (Ojciec Laurenty).
**Godz. 17.00, Filharmonia Warmińsko-Mazurska,
ul. Głowackiego 1.**

12 KWIETNIA

Tajemnice Wszechświata
- Wszystko drga i faluje

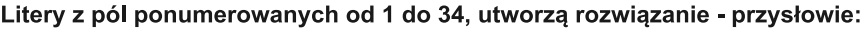
Olsztyn
Gdy przyglądamy się naokoło to w łatwy sposób do-
strzeżemy wiele przypadków drgań, do których za-
liczamy też ruchy obrotowe. Od niewidzialnych, ale
odczuwalnych drgań atomów, cząsteczek i sieci kry-
stalicznych aż po ruchy fal oceanicznych czy wreszcie
ruchy planet czy nawet jeszcze większych struktur
we Wszechświecie.
**Godz. 18.00, Olsztyńskie Planetarium i Obserwatorium
Astronomiczne, al. Piłsudskiego 38.**

HELIOS REPERTUAR
Centrum Handlowe Aura,
Olsztyn, al. Piłsudskiego 16

POGROMCY DUCHÓW. IMPE-
RIUM LODU / dubbing: 11:30,
17:00; POGROMCY DUCHÓW.
IMPERIUM LODU / napisy:
14:15, 18:30, 19:45; CZERWONE
MAKI: 12:20, 15:15, 17:15, 20:30;
OMEN: Początek / napisy:
12:00, 15:30, 17:30, 20:45;
SZKOŁA MAGICZNYCH ZWIE-
RZĄT. TAJEMNICA SZKOLNE-
GO PODWÓRKA / familijny /

od 6 lat / dubbing: 12:10, 16:15;
KOBIETA Z... : 14:30, 20:00;
GODZILLA I KONG: Nowe im-
perium / dubbing: 12:30, 14:45;
GODZILLA I KONG: Nowe
imperium / napisy: 18:15, 20:15
; BUDDA. DZIECIAK 98': 11:45,
16:45, 19:00, 21:00 ; KUNG FU
PANDA 4 / familijny / od 6 lat
/ dubbing: 12:45, 14:00 ; ZA
DUŻY NA BAJKI 2 / familijny
/ od 7 lat: 12:10, 14:30; DIUNA.
Część druga / napisy: 15:00,
18:45 ; GDY RODZI SIĘ ZŁO /
napisy: 21:15

PONIEDZIAŁEK 08.04.2024 | GAZETA OLSZTYŃSKA.PL | DZIENNIK ELBLĄSKI.PL | ROZRYWKA | 26



POZIOMO: 1) podobizna na ścianie; 2) łagodne wzgórze; 3) skrzywione kwadraty; 4) dawny piec do wytapiania żelaza; 5) oszklona szafka z eksponatami; 6) kolor żałoby; 7) na włosach lub na karoserii; 8) składniasty; 9) rdzenny eskimos; 10) stalagmity i stalaktyty; 11) homarzec, duży morski rak; 12) czterech muzyków; 13) wychudzony koń; 14) biała na brzoście; 15) de Bergerac, francuski filozof i pisarz; 16) podręcznik lub poradnik; 17) dawniej o Etiopii; 18) drewnożerne szkodniki; 19) pokrywa pisklę; 20) czynsz dawniej; 21) najdłuższa rzeka Afryki; 22) przedpłata; 23) nawlekanie na nitkę; 24) Ostrokrzew, roślina; 25) adwokat oskarżonego; 26) Pablo, były kolumbijski baron narkotykowy; 27) polski transporter opancerzony; 28) chroni gamek przed korozyją; 29) filozof zajmujący się teorią bytu; 30) ...gang, najdłuższa rzeka Korei

Południowej; 31) warzywny lub piwny; 32) prowincja na Filipinach ze stolicą w Kalibo; 33) wersja, odmiana; 34) jajeczny likier; 35) wyraz niezadowolenia, grymas; 36) krawiecki klin; 37) dają mleko; 38) rodzaj szpitala; 39) prowincja Mjanmy ze stolicą w Bassein; 40) noże chirurgiczne

PIONOWO: 1) numeracja kolejnych stron książki; 2) polski baseball; 15) talerze dla perkusisty; 16) ciemny proszek do ciasta; 22) kartofle; 27) stopień zeglarski; 41) długi szal z piór; 42) doniczkowy kaktus o delikatnych cierniach; 43) rytmiczne skurcze przepony; 44) niepisany kodeks honorowy samurajów; 45) ... Island, najmniejszy stan w USA; 46) rzeka w Norwegii wpada do fiordu Orkdalsfjord; 47) między Algierią a Libią; 48) sklep tytoniowy; 49) granice miasta u wylotu głównych dróg; 50)

dawniej sanitarka; 51) wojskowa jednostka operacyjna; 52) dzisiejsza
nazwa starożytnej Smyrny; 53) wybieg, wymówka; 54) stolica nad Tamizą;
55) przemysłowa dzielnica Warszawy; 56) chorwackie morze; 57)
Krzysztof z Budki Suflera; 58) ulubiona córka Zeusa; 59) związek azotu z
wodorem; 60) zostaje z jabłka; 61) sędzia sportowy; 62) o wyspach na
Pacyfiku; 63) prawie docent; 64) kasza! od spermactowy; 65) małe odkryte
samochody wyścigowe; 66) najdłuższy bieg; 67) wierna kopia dzieła; 68)
większa od strumienia; 69) część pleców między zębami a miednicą; 70)
zapewnione w hotelach; 71) rzeka w Indonezji na wyspie Borneo; 72)
ruchome w tylniej części skrzydła samolotu

		2	6	8				7
							2	
	8	3						
1		9		2		4	8	3
		8			9			
7	3	4	1		8		9	
	2				6		3	8
		6				9		2
	9	7	3	1	2	5		4

313

314315

WIOSENNE PRZEBUDZENIE CONCORDII

PIŁKA NOŻNA Trzecioligowa wiosna Concordii do tej pory była bardzo słaba, ale w sobotę elblążanie w końcu wybudzili się z zimowego snu, odprawiając Broń Radom z bagażem pięciu bramek. W Sulejówku niespodziewanie wygrał także GKS Wikielec.

• Concordia Elbląg - Broń Radom 5:0 (1:0)
1:0 - Sionkowski (15), 2:0 - Makarski (53), 3:0, 4:0 - Noworyta (63, 85), 5:0 - Sionkowski (86)
CONCORDIA: Manikowski - Staniak, Jakubowski, Drewek (52 Rękawek), Szpucha, Bukacki, Augusto (87 Maćkowski), Makarski (87 Center), Danowski (75 Czerniec), Sionkowski, Noworyta (87 Grochocki)

Gospodarze zagrali praktycznie w najsilniejszym składzie, bowiem zabrakło jedynie kontuzjowanego Radosława Nowickiego. Przed meczem zdecydowanym faworytem był zespół z Radomia, który drużynę elbląską wyprzedzał w tabeli aż o 14 punktów. No i pierwsze minuty to potwierdziły, bowiem Broń już w 9. min mogła zdobyć gola, ale Maksymilian Manikowski był na miejscu. Elblążanie nie chcieli być jednak dłużni i też atakowali. W 15. min Radosław Bukacki zagrał do Brazylijczyka Joao Au-



13 kwietnia Concordia Elbląg podejmie Lechię Tomaszów Mazowiecki

gusto, ten uderzył z pierwszej piłki, jego strzał został zablokowany, ale dobitka Kacpra Sionkowskiego była już precyzyjna. Przed przerwą Broń miała dogodną sytuację do remisu, ale Dorian Buczek z bliskiej odległości spudłował.

Drugą część spotkania Concordia rozpoczęła z rozmachem. Najpierw piłka po strzale Augusto minimalnie przeleciała nad poprzeczką, ale w 53. min było już 2:0, bo nie bez winy obrońców Broni na listę strzelców wpisał

się Broni Łukasz Makarski. Sześć minut później po uderzeniu Augusto przyjezdnych od utraty gola uratował słupek, ale w 63. min po indywidualnej akcji Kacper Noworyta zmusił bramkarza, by ten po raz trzeci wyjął piłkę

z siatki. Od tego momentu na boisku rządzą już tylko miejscowi, którzy w końcówce zdobyli jeszcze dwa gole.

• Victoria Sulejówek - GKS Wikielec 0:1 (0:1)
0:1 - Szypulski (42 k)

• Inne wyniki 24. kolejki:
Lechia Tomaszów Maz. - Warta Sieradz 0:1 (0:1), ŁKS 1926 Łomża - Legionovia Legionowo 1:1 (1:1), Pogoń Grodzisk Maz. - Jagiellonia II Białystok 4:0 (2:0), Unia Skierniewice - GKS Bełchatów 3:2 (2:1), Piłica Białobrzegi - Olimpia Zambrów 0:5 (0:1), Mławianka Mława - Pelikan Łowicz 0:0, Świt Nowy Dwór Maz. - Legia II Warszawa 2:2. **JK, DRYX**

PO 24 KOLEJKACH		
1. Pogoń	53	65:22
2. Legia II	49	54:25
3. Pelikan	45	40:16
4. Bełchatów	44	46:31
5. Unia	40	46:33
6. Świt	37	45:34
7. Lechia	37	38:37
8. Broń	34	28:32
9. Olimpia	30	36:32
10. Victoria	30	27:33
11. Wikielec	30	26:33
12. Jagiellonia II	27	34:40
13. Warta	27	29:37
14. Mławianka	25	29:36
15. Łomża	24	26:41
16. Concordia	23	32:58
17. Legionovia	18	24:49
18. Piłica	18	24:60

SPRINTEM

SPORTY MOTOROWE Po siedmiu latach przerwy Orlen Rajd Polski wróci na Mazury jako jedna z rund Rajdowych Mistrzostw Świata WRC. W Urzędzie Marszałkowskim w Olsztynie odbyła się konferencja poświęcona temu wydarzeniu. Rajd Polski to jedna z największych i najdłuższych rozgrywanych imprez motoryzacyjnych w Polsce, która cieszy się dużym prestiżem w środowisku zawodników oraz zainteresowaniem kibiców i mediów. W tym roku od 27 do 30 czerwca potrwa jubileuszowa 80. edycja rajdu. Do regionu przyjdzie cała czołówka najlepszych zawodników świata i fabrycznych zespołów. - Rajd Polski jest wielkim wydarzeniem nie tylko dla naszego regionu - mówił podczas konferencji marszałek Marcin Kuchciński. - Spodziewamy się przyjazdu wielu kibiców z całego świata, którzy oprócz emocji sportowych, będą także mogli przekonać



się o pięknie mazurskich okolic. Rajd Polski, który odbywa się u nas już od 19 lat, jest jedną ze sztandarowych sportowych imprez na Warmii i Mazurach. Na kierowców czeka 300 kilometrów do przejechania na 19 szutrowych odcinkach specjalnych. Podczas rajdu zostanie przygotowanych aż 70 stref kibica. Sercem imprezy będzie tor Mikołajki Arena z trybunami dla 5 tysięcy widzów oraz nowymi strefami miejsc stojących, a także

pobliski Rally Fan Park, strefa mety rajdu i park serwisowy. - Czekaj nas ostre ściganie - przyznaje Michał Sikora, prezes Polskiego Związku Motorowego. - Zawodnicy lubią jazdę po mazurskich, doskonale przygotowanych szutrowych odcinkach specjalnych. W tym roku dodatkową atrakcją także dla kibiców będzie specjalny OS na torze Mikołajki Arena. Wydarzenie wspiera samorząd województwa warmińsko-mazurskiego.

ŻEGLARSTWO Paweł Tarnowski (SKŻ Ergo Hestia Sopot) wygrał rozegrane po raz 53. zawody Pucharu Świata o Trofeum Księżniczki Zofii w klasie iQFoil. Trzecie Natomiast w klasie ILCA 6 w gronie 116 zawodniczek z 46 państw czołową dziesiątkę zamknęła Wiktoria Gołębiowska (Wiking Toruń), natomiast Agata Barwińska (MOS SSW Łtawa) była 24. Najlepsza okazała się ubiegłoroczna mistrzyni świata i złota medalistka czempionatu Starego Kontynentu z lutego z Aten Węgierka Maria Erdi. Przypominamy, że Gołębiowska i Barwińska rywalizują między sobą o olimpijską kwalifikację do Paryża.

FORMUŁA 1 Broniący tytułu mistrza świata Holender Max Verstappen z zespołu Red Bull wygrał w niedzielę wyścig Formuły 1 o Grand Prix Japonii, czwartą rundę cyklu w sezonie 2024. Był to jego 57. triumf w F1. Dzień wcześniej

Holender wywalczył po raz 36. pole position. Drugie miejsce zajął Meksykanin Sergio Perez z Red Bulla, a trzeci był Hiszpan Carlos Sainz Jr. z Ferrari. Holender odniósł trzecie z rzędu zwycięstwo w Japonii, triumfował także w 2022 i 2023. W 2021 wyścig został odwołany z powodu pandemii koronawirusa. Na czwartej pozycji wyścig ukończył drugi kierowca ekipy Ferrari Monakijczyk Charles Leclerc. Dziewiąty był siedmiokrotny mistrz świata Brytyjczyk Lewis Hamilton z Mercedesa, który od sezonu 2025 w teamie Ferrari zastąpi Sainza Jr.

ZAPASY Wiktoria Chotuj (AKS Białogard) zdobyła w Baku prawo startu w olimpijskim turnieju w Paryżu w wadze 68 kg. Jak na razie Polki mają dwie kwalifikacje. Poprzednio olimpijski paszport zdobyła w ubiegłorocznych mistrzostwach świata w Belgradzie Anhelina Łysak (Cement Gryf Chetm),

zajmując w kategorii 57 kg piąte miejsce.

PIŁKA NOŻNA Piłkarze Rangers FC na stadionie Ibrox zremisowali 3:3 z Celtikiem w derbach Glasgow w 32. kolejce szkockiej ekstraklasy. Celtic z 75 punktami jest liderem rozgrywek, ale Rangersi mają tylko jedno oczko mniej i w zanadru zaległy mecz do rozegrania. W ostatnich dwóch sezonach mistrzostwo Szkocji wywalczyli Celtowie. Po 33 kolejkach tabela ligi szkockiej zostanie podzielona na grupę mistrzowską i spadkową, w których znajdzie się po sześć zespołów.

ŻUŻEL Żużlowcy Oil Orlen Motoru Lublin, w składzie: Bartosz Zmarzlik, Dominik Kubera, Jack Holder, zdobyli w Poznaniu po raz trzeci z rzędu mistrzostwo Polski par klubowych. Srebrny medal wywalczył Apator Toruń, a trzecie miejsce zajęła ekipa Betard Sparta Wrocław.

ZNICZ PRZYGASŁ W OLSZTYNKU

PIŁKA NOŻNA\\ Po 20. kolejce na fotel lidera IV ligi powróciła Polonia Lidzbark Warmiński, bowiem w Olsztynku punkty niespodziewanie stracił Znicz Biała Piska. W Jezioraku i Mamrach zmieniono trenerów, ale efekt "nowej miotły" nie nastąpił.

W piątkowy wieczór na olsztyńskich Dajtkach Polonia Lidzbark Warmiński wywalczyła w prosty sposób komplet punktów. Goście pokonali 5:1 rezerwy olsztyńskiego Stomilu, a trzy gole strzelił były olsztyński zawodnik Cezary Sobolewski.

- TO NIE BYŁ ŁATWY MECZ - OCENIŁ DANIEL WIERZBOWSKI, TRENER POLONII. - PO OSTATNIEJ PORAZE (0:3 W BIAŁEJ PISKIEJ - RED.) WIEDZIAŁEM, ŻE NASZA MENTALNOŚĆ BĘDZIE OSŁABIONA. CHŁOPCY JEDNAK FAJNIE ZAREAGOWALI, NO I JAKOŚ SIĘ PODNIEŚLIŚMY.

Cieszę się, że Czarek Sobolewski się odblokował i strzelił trzy gole. W pierwszej i drugiej połowie zespół zagrał konsekwentnie. Szkoda trochę straconej



Fot. Emil Marecki

Po ograniu rezerw Stomilu na fotel lidera powróciła Polonia Lidzbark Warmiński

bramki, ale jest nad czym pracować. Polonia wróciła na fotel lidera, bo niespodziewanie dwa punkty w Olsztynku stracił Znicz Biała Piska. Podopieczni Przemysława Kołłątaja ledwo uratowali punkt, bo dopiero w doli-

czonym czasie bramkę na 1:1 strzelił Bartosz Giełazyn. Słabe wyniki Jezioraka Iława na wiosnę sprawiły, że działacze klubu postanowili zmienić trenera. I tak Jarosława Chodowca zastąpił Tomasz Radziński. Zmiana nic nie dała, bo Jeziorak

przegrał czwarte spotkanie. Tym razem ilawianie porażki doznali na wyjeździe z Granicą Kętrzyn. Na zmianę szkoleniowca zdecydowali się także działacze Mamr Giżycko. Trenerem nie jest już Marek Radzewicz, a w jego miej-

sce zatrudniono Mariusza Narela, który jest znany w środowisku jako analityk m.in. Stomilu Olsztyn i Piasta Gliwice. Mimo to Mamry także zanotowały czwartą porażkę na wiosnę, czyli tym razem w obu przypadkach nie zadziałał efekt „nowej miotły”.

• Stomil II Olsztyn - Polonia Lidzbark Warmiński 1:5 (0:3)
0:1 - Sobolewski (6 k), **0:2** - Karłowicz (27), **0:3**, **0:4** - Sobolewski (40, 54), **0:5** - Kwiatkowski (57), **1:5** - Gwardiak (63)

• Mamry Giżycko - Mrągowia Mrągowo 0:2 (0:0)
0:1 - Skrzęta (78), **0:2** - Kuśnierz (90)
• Constract Lubawa - Rominta Gołdap 3:3 (3:1)

• Granica Kętrzyn - Jeziorak Iława 3:1 (2:1)
0:1 - Ogrodowski (26), **1:1** - Spiridon (29), **2:1** - Oracz (45), **3:1** - Zawalich (90)

• Mazur Etł - Olimpia II Elbląg 1:1 (0:0)
1:0 - Niecikowski (69), **1:1** - (90)

• Polonia Iłowo - DKS Dobre Miasto 1:4 (0:3)
0:1 - Chojnowski (13), **0:2** - Hioiki (26), **0:3** - Żukowski (34), **1:3** - Kruszyński (58), **1:4** - Radzki (83)

• Olimpia Olsztyn - Znicz Biała Piska 1:1 (0:0)
1:0 - Kowalczyk (66), **1:1** - Giełazyn (90)

• Tęcza Biskupiec - Motor Lubawa 2:2 (0:1)
0:1 - Ewertowski (31), **1:1**, **2:1** - Burzyński (48, 59), **2:2** - Nawrocki (90)

PO 20 KOLEJKACH		
1. Polonia LW.	45	62:19
2. Znicz	44	48:24
3. Mrągowia	40	45:27
4. Granica	39	41:20
5. Dobre Miasto	37	38:28
6. Rominta	37	35:26
7. Olimpia II	34	33:22
8. Tęcza	33	33:26
9. Mamry	24	32:46
10. Motor	21	22:27
11. Olimpia O.	20	25:38
12. Mazur	18	29:29
13. Jeziorak	18	27:44
14. Constract	16	25:55
16. Polonia Ił.	8	21:57

O PIŁCE

KLASA OKRĘGOWA\\ O sobotnim meczu w Sępólnie kibice Łyny będą jeszcze długo pamiętać, chociaż chcieliby o nim jak najszybciej zapomnieć, rzadko się bowiem zdarza, że jakiś zespół w 90 minut traci 11 bramek. Nawet w okręgówce! O ile na początku rundy wiosennej działacze Łyny wykazywali urzędowy optymizm typu „dopóki piłka w grze”, to po 20. kolejce chyba już nikt nie ma wątpliwości, że za kilka tygodni Sępól spadnie do klasy A. I to z hukiem. Zdecydowanie bardziej wyrównane były derby powiatu bartoszyckiego, w których górą był beniaminek z Górowa Iławskiego. A przecież rok temu Cresovia biegła jeszcze po A-klasowych boiskach, natomiast Victoria miała spore szanse na awans do IV ligi. Nic jednak na świecie nie jest stałe, a już zwłaszcza forma amatorskich zespołów piłkarskich. Mateusz Wierzbowski, trener Cresovii, ma się z czego cieszyć, bo jego zespół nie

ma sobie równych w powiecie bartoszyckim - w tym sezonie po dwa razy ograł już Victorię i Łynę.

• Łyna Sępól
- Orleża Reszel 1:11 (0:4)
0:1 - Markisz (10), **0:2** - Romańczuk (20 k), **0:3** - Markisz (42), **0:4** - Romańczuk (44 k), **0:5**, **0:6** - Żelepień (60, 63), **1:6** - Młyński (67), **1:7** - Janowski (69), **1:8**, **1:9** - Romańczuk (73, 82), **1:10** - Bruj (84), **1:11** - Romańczuk (89)

• Victoria Bartoszyce - Cresovia Górowo Ił. 0:2 (0:1)
0:1 - Gottuk (29), **0:2** - Wierzbowski (85)

• Naki Olsztyn - Śniardwy Orzysz 5:0 (2:0)

• MKS Korsze - GKS Stawiguda 0:0

• Węgoria Węgorzewo - Gwardia Szczecno 2:1 (1:0)
1:0 - (5), **2:0** - (65), **2:1** - (90+3)

• MKS Jeziorany - Czarni Olecko 5:1 (1:0)

1:0 - Chomej (30), **1:1** - Kozłowski (50), **2:1** - Chomej (65), **3:1** - Bielski (68), **4:1** - Stryjek (70), **5:1** - Kowalski (90+4)

• Pisa Barczewo - Błękitni Pasym 1:0 (1:0)
1:0 - Tucewicz (36)

• Wilczek Wilkowo - Warmia Olsztyn 0:3 (0:3)
0:1 - Czaplicki (2), **0:2** - Stachowski (33 k), **0:3** - Asano (42)

GRUPA 1		
1. Pisa	49	80:15
2. Orleża	48	72:29
3. Korsze	36	44:33
4. Cresovia	36	35:24
5. Stawiguda	34	49:39
6. Naki	32	54:41
7. Śniardwy	30	32:38
8. Błękitni	28	45:42
9. Węgoria	27	43:50
10. Gwardia	26	37:39
11. Czarni	25	40:43
12. Victoria	23	23:30
13. Warmia	21	37:48
14. Wilczek	20	31:53
15. Jeziorany	18	41:72
16. Łyna	6	22:89

W grupie 2 Sokół Ostróda nie spuszcza z tonu. Podopieczni trenera Andrzeja Burcharta u siebie pokonali 2:0 Wąsę Pieniężno 2:0, choć zanosilo się na wyższy wynik, bo oba gole zdobyli w zaledwie 10 minut. W najciekawszym spotkaniu kolejki Huragan Morąg pokonał 4:1 Zatokę Braniewo, chociaż był to wyrównany pojedynek, a goście na taką porażkę nie zastużyli. Braniewianie kończyli mecz w dziesiątkę, gdyż za drugą żółtą kartkę w 85. min boisko musiał opuścić Wojciech Kimso. Do sporej niespodzianki doszło natomiast w Biskupcu Pomorskim, gdzie wyżej notowana Ossa przegrała 1:2 z Płomieniem Turznica. Obie bramki dla zwycięzców zdobył Adrian Sadowski - pierwszą już w 36. sekundzie! Oba zespoły kończyły spotkanie w szczuplejszych składach, bo za czerwone kartki wylecieli Bartłomiej Sadowski (59 Płomień) i Artur Koniecz (61 Ossa)

• Sokół Ostróda - Wąsza Pieniężno 2:0 (2:0)
1:0 - Tomkiewicz (6), **2:0** - Kowalski (10)

• Huragan Morąg - Zatoka Braniewo 4:1 (2:0)
1:0 - Zaleski (16), **2:0** - Matracki (28), **2:1** - R. Jakimczuk (70), **3:1** - Dec (80 k), **4:1** - Koc (90+5)

• Kormoran Zwierzewo - Iskra Narzym 1:2 (1:0)
1:0 - Farasiewicz (23), **1:1** - Arcewski (70), **1:2** - Rynkowski (83)

• Start Nidzica - Tęcza Miłomłyn 4:0 (2:0)
1:0, **2:0** - Halicki (36, 41), **3:0** - Wawrzyniak (68), **4:0** - Halicki (86)

• MKS Działdowo - Drwęca Nowe Miasto Lubawskie 0:1 (0:0)
0:1 - Gula (63); **czerwona kartka**: Marcfeld (67 Drwęca)
• Ossa Biskupiec Pomorski - Płomień Turznica 1:2 (1:2)
0:1 - A. Sadowski (1), **1:1** - Wiśniewski (36), **1:2** - A. Sadowski (41)

• Polonia Pastek - Delfin Rybno 4:0 (1:0)
1:0 - P. Wieliczko (4 k), **2:0** - Nestorowicz (70), **3:0** - Rudziński (74), **4:0** - Bakunowicz (90+5)

• Czarni Rudzienice - Unia Susz 2:2 (1:0)
1:0 - Karczewski (29), **1:1** - Luliński (50), **2:1** - Karczewski (63 k), **2:2** - Januszkiewicz (65)

GRUPA 2		
1. Sokół	50	56:19
2. Polonia	47	66:24
3. Start	46	73:25
4. Zatoka	41	66:26
5. Huragan	40	61:37
6. Ossa	38	63:43
7. Płomień	31	48:48
8. Czarni	29	47:39
9. Unia	28	38:40
10. Drwęca	26	39:42
11. Iskra	25	40:44
12. Wąsza	22	36:57
13. Działdowo	16	29:53
14. Tęcza	11	24:56
15. Kormoran	10	22:58
16. Delfin	0	17:94

DRYH, JK

WARMIA ZREWANŻOWAŁA SIĘ JEZIORAKOWI

PILKA RĘCZNA \\\ W spotkaniu drugiego i trzeciego zespołu pierwszoligowej tabeli górą była Warmia Energa. Olsztynianie jednak nadal mają trzy punkty straty do prowadzącej Gwardii, która w Koszalinie poradziła sobie z Jedyńką Kodo Morąg.

• **Warmia Energa Olsztyn**
 - Aqua-Instal Jeziorak Iława
 38:31 (17:17)

Bramki dla Warmii: Reichel 4, Safiejko 3, Adamczyk 7, Przysiek 2, Sikorski 3, Lewandowski 1, Zemetka 5, Kryński 6, Dzido 1, Malewski 6
Bramki dla Jezioraka: Pająk 1, J. Dembowski 5, Jaworski 3, Klinger 2, Krieger 4, Svanberg 2, Kondracki 2, Karol Cichocki 7, Kacper Cichocki 3, P. Dembowski 1, Jadanowski 1

W pierwszej rundzie Jeziorak niespodziewanie ograł Gwardię Koszalin i Warmię Energe, więc przed sobotnim rewanżem olsztynianie palali żądzą rewanżu. Mecz wzbudził spore zainteresowanie, bowiem była to konfrontacja drugiego (Warmia) i trzeciego (Jeziorak) zespołu I ligi. No i gospodarze już po sześciu minutach i rzucie Safiejki odskoczyli na trzy bramki (4:1). Po kwadransie i trafieniu Przysieka Warmia wygrywała



Warmia Energa Olsztyn po derbowym zwycięstwie nad ławskim Jeziorakiem

już 9:5, ale ostatnie cztery minuty przed przerwą należały do Jezioraka, który ze stanu 12:16 doprowadził do remisu 17:17 (dwa trafienia Jaworskiego oraz po jednym gołu Kriegera i Jana Dembowskiego). Taki przebieg wydarzeń ewidentnie rozdrażnił

gospodarzy, bowiem w drugiej połowie nie pozostawili rywalom najmniejszych złudzeń. Co prawda w 36. min wygrali jedynie 22:20, ale od tego momentu rzucili cztery bramki z rzędu (Reichel 2, Malewski i Adamczyk). W efekcie podopieczni

trenera Karola Adamowicza wygrali 17. spotkanie w I lidze i umocnili się na pozycji wicelidera. Do Gwardii olsztyński zespół traci trzy punkty i jak tak dalej pójdzie, to sprawa wygrania ligi rozstrzygnie się w ostatniej kolejce w Koszalinie.

• **Gwardia Koszalin - Kodo Jedyńka Morąg 36:21 (16:12)**
Bramki dla Jedyńki: Liszewski 1, Jastrzębski 2, Idzikowski 3, Kozłowski 2, Golks 4, Bartnicki 1, Rogala 2, Daćko 4, Jasowicz 2
 Na Gwardię w tym sezonie nie ma mocnych (prze-

grała jedynie w Iławie). Tym razem przekonali się o tym zawodnicy z Morąga. Do przerwy Jedyńka jeszcze jako zliderem walczyła, ale po zmianie stron gospodarze podkręcili tempo spotkania i ostatecznie wygrali różnicą aż 15 trafień.
 • **Inne wyniki 21. kolejki:**
 Szczypiorniak Olsztyn - KPR Gryfino 25:29 (10:18), Bodega Grudziądz - SMS ZPRP I Kwidzyn 33:37 (16:18), USAR Kwidzyn - Sambor Latocha Agropom Tczew 37:23 (19:12), Sparta Oborniki - Tytani Wejherowo 40:32 (21:20). **DRYH, EM**

I LIGA			
1. Gwardia	19*	54	675:437
2. Warmia	19	51	688:516
3. Jeziorak	19	45	652:589
4. Jedyńka	19	36	568:521
5. Tytani	19	35	649:588
6. Grudziądz	20	33	617:573
7. SMS ZPRP I	17	33	572:548
8. Gryfino	19	25	590:636
9. Sparta	20	19	572:590
10. USAR	19	15	506:569
11. Sambor	20	14	534:668
12. AZS UKW	18	12	499:603
13. Szczypiorniak	20	0	473:757
* liczba rozegranych meczów			

SPRINT

TENIS STOŁOWY \\\ Na zakończenie fazy zasadniczej Superligi Dekorglass ograł Polonię Bytom.

• **Dekorglass Działdowo - Petralana TTS Polonia Bytom 3:1**
 Dyjas - Stawacki 3:0 (11:4, 11:1, 11:3), Wenliang - Brodd 3:1 (16:14, 11:7, 3:11, 11:9), Piotrowski - Zatońka 0:3 (4:11, 1:11, 4:11), Dyjas - Brodd 3:0 (11:7, 11:6, 11:9)

Dwa punkty dla gospodarzy zdobył Jakub Dyjas, ale ten dzień zapamięta także, mimo porażki, Adam Piotrowski, bowiem wychowanek Dekorglassu zadebiutował w Superlidze. Teraz zaczną się play-offy. O medale powalczy w nich sześć drużyn z grupy mistrzowskiej oraz dwie najlepsze ekipy z grupy spadkowej (pierwsza z ósmą, druga z siódmą, trzecia z szóstą i czwarta z piątą). W play-offach gra się mecz i rewanż, a dalej awansuje

zespół, który będzie miał lepszy bilans. Na tej samej zasadzie zostaną rozegrane półfinały, jedynie w finale dwie najlepsze drużyny rozegrają tylko jeden mecz.
 • **16. kolejka, grupa mistrzowska:** Dojlidy Białystok - Polski Cukier Gwiazda Bydgoszcz 1:3, Olimpia-Unia Grudziądz - Dartom Bogoria Grodzisk Mazowiecki 2:3;
grupa spadkowa: Akademia Zamojska Zamość - Balta KS AZS AWFIS Gdańsk 2:3, Global Pharma Orlicz 1924 Suchedniów - Palmiarnia ZKS Zielona Góra 3:2, Oxynet Jarostaw - Poltarex Pogoń Lębork 1:3.
 • **Play-offy:** Bogoria - Oxynet, Gwiazda - Suchedniów, Dekorglass - Olimpia-Unia, Dojlidy - Polonia.

GRUPA MISTRZOWSKA	
1. Bogoria	39 44:18
2. Gwiazda	35 40:24
3. Dekorglass	32 39:24
4. Dojlidy	25 31:285
5. Polonia	23 34:318
6. Olimpia-Unia	22 29:35

GRUPA SPADKOWA	
1. Suchedniów	26 35:32
2. Oxynet	25 33:33
3. Akademia	22 30:34
4. AZS AWFIS	19 27:36
5. Palmiarnia	11 23:44
6. Pogoń	9 16:42

• **16. kolejka I ligi kobiet:**
 English Perfect KS AZS UWM Olsztyn - Dojlidy Białystok II 10:0 (Ślifirczyk - 2,5 pkt; Jarowska - 2,5; Wenwen - 2,5; Duralak - 2,5), ZKS Zielona Góra - GOSRiT Energa KTSK Luzino 3:7, MRKS Gdańsk - Agro-Sieć LUKS Chetmno 5:5, Energa Manekin Toruń - Wamet Dobry Wiązar Dąbcze 4:6.

I LIGA KOBIET	
1. AZS UWM	32 129:31
2. Dojlidy I*	17 82:68
3. MRKS	17 81:7
4. Agro-Sieć	16 78:82
5. Wamet*	16 70:80
6. Luzino	15 69:91
7. Zielona Góra	13 76:84
8. Dojlidy II**	12 74:96
9. Manekin	11 66:94

10. Luvena*	9 65:85
* mecz mniej ** mecz więcej	

• **16. kolejka I ligi mężczyzn:**
 Nowy Dwór Mazowiecki - Darz Bór Karnieszewice 2:8, Energa Morliny Ostróda - Proste Domy Gorzovia Gorzów Wlkp. 10:0 (Petaś - 2,5 pkt; Kwapiś - 2,5; Sokółowski - 2,5; Majchrzak - 2,5), ZKS Zielona Góra II - Balta KS AZS AWFIS Gdańsk II 6:4, Energa Manekin Toruń - Dekorglass Działdowo II 10:0, Top Solec Kujawski - Griffin's-Spin Szczecin 5:5.

I LIGA MĘŻCZYZN	
1. Manekin	31 129:31
2. Morliny*	26 126:44
3. Dekorglass II*	25 102:68
4. Darz Bór**	21 90:60
5. Zielona Góra II	15 78:82
6. AZS AWFIS II*	13 70:100
7. Gorzovia	13 78:82
8. Top	9 54:106
9. Nowy Dwór	8 59:101
10. Griffin's-Spin	1 24:136
* mecz więcej ** mecz mniej	

FUTSAL \\\ W 29. kolejce Ekstraklasy Constract Lubawa na wyjeździe przegrał 3:4 (0:1) z Piastem Gliwice. Gdyby mistrzowie Polski zwyciężyli, wtedy zapewniłoby sobie pierwsze miejsce na koniec fazy zasadniczej rozgrywek. A w tej sytuacji o końcowej kolejności zadecyduje 30. kolejka, w której 20 kwietnia do Lubawy przyjedzie Futsal Leszno. Podczas weekendu Ekstraklasa miała wolne, bowiem reprezentacja Polski przygotowuje się do dwumeczu barażowego z Chorwacją (12 kwietnia w Koszalinie), którego stawką jest awans na mistrzostwa świata.

PO 29 KOLEJKACH	
1. Constract	75 202:53
2. Rekord	74 141:48
3. Piast	71 142:46
4. Leszno	58 150:82
5. Dreman	57 121:73
6. Bochnia	56 126:95
7. Legia	45 98:93
8. Widzew	40 101:105

9. Red Dragons	39 98:110
10. AZS UW	31 60:102
11. Eurobus	30 84:128
12. FC Toruń	29 84:127
13. Kamienica	27 89:127
14. Ruch	17 78:173
15. Jagiellonia	10 65:169
16. Sońnica	7 38:146

PILKA RĘCZNA \\\ **16. kolejka II ligi:** Wybrzeże II Gdańsk - BSMS Bartoszyce 25:36 (14:21), Wybrzeże I Gdańsk - Krajna Nakło 57:38 (25:20), SMS ZPRP III Kwidzyn - Silvant Elbląg 19:32 (6:17); **17 kwietnia:** SMS ZPRP II Kwidzyn - Czarni Olecko.

II LIGA	
1. Silvant	14 36 476:332
2. Wybrzeże I	14* 33 576:431
3. SMS II	12 31 439:367
4. SMS III	15 27 466:439
5. Czersk	14 20 411:421
6. Krajna	14 12 446:507
7. Wybrzeże II	14 12 387:512
8. BSMS	14 10 403:468
9. Czarni	13 5 392:519
* liczba rozegranych meczów	

PLAN MINIMUM ZOSTAŁ WYKONANY

SIATKÓWKA \\ Zapowiadając ostatni mecz Indykpolu AZS w fazie zasadniczej PlusLigi, napisaliśmy, że „sobota ze Ślepskiem ma być zwycięska”, no i była, w efekcie olsztynianie zagrają w play-offach. Niestety, ich rywalem będzie Jastrzębski Węgiel.



W sobotę na trybunach dumnie powiewała flaga olsztyńskiego klubu

• **Indykpol AZS Olsztyn - Ślepsk Malow Suwałki 3:1 (25:22, 25:18, 23:25, 25:22)**

INDYKPOL AZS: Tuaniga (7), Souza (24), Karlitzek (16), Jakubiszak (12), Sapiński (9), Janikowski (6), Hawryluk (libero) oraz Ciunajtyś (libero), Jankiewicz, Majchrzak i Armoa I

MVP: Joshua Tuaniga

W pierwszej rundzie Indykpol AZS niespodziewanie przegrał 1:3 w Suwałkach. Niespodziewanie, bo trzy dni wcześniej w Olsztynie do zera ograł warszawski Projekt.

W sobotnim rewanżu zespół ze stolicy Warmii i Mazur mógł sobie nawet pozwolić na porażkę 2:3,

bo jeden zdobyty punkt oznaczał, że już nikt nie wypchnie go z ósemki, która zagra w play-offach.

Co prawda przed ostatnią kolejką teoretyczne szanse na wyprzedzenie Indykpolu AZS miały Barkom, ZAKSA i Skra, ale najpierw na zakończenie 29. kolejki Ukraińcy niespodziewanie przegrali z Czarnymi, którzy i tak spadli z PlusLigi, potem ZAKSA nie dała rady Jastrzębiu, a po zwycięstwie olsztynian nad Ślepskiem w grze o ósemkę także Skra przestała się liczyć.

Po ograniu ekipy z Suwałk podopieczni Javiera Webera awansowali nawet na siódme miejsce, które ma znaczenie, bo dzięki niemu w pierwszej run-



Ogrywając Ślepsk Indykpol AZS zapewnił sobie miejsce w play-offach

dzie nie trafia się na Jastrzębski Węgiel. Niestety, kilka godzin później Stal wygrała z Wartą, która w tym meczu dała szansę zmiennikom, w efekcie to podopieczni trenera Daniela Plińskiego zakończyli fazę zasadniczą na siódmym miejscu. A to oznacza, że w play-offach ich rywalem będzie... Warta, która wtedy już wystawi wszystko, co ma w szatni najlepsze.

Natomiast Indykpol AZS w środę w Olsztynie zmierzy się z Jastrzębskim Węglem, z którym w tym sezonie ugrał raptem jednego seta.

- Czuję się niesamowicie. Każdy z nas zagrał bardzo dobre spotkanie. Dobrze prezentowaliśmy się w polu serwisowym,

zwłaszcza w pierwszym i drugim secie. To zwycięstwo jest dla nas wszystkich - powiedział Alan Souza na antenie Radia UWM FM.

Słowa brazylijskiego atakującego potwierdzają meczowe statystyki: olsztynianie dokładniej przyjmowali (51 procent pozytywnego przyjęcia przy 38 gości), byli skuteczniejsi w ataku (51 do 49 procent), zdobyli więcej punktów w bloku (14:6) oraz w polu serwisowym (10:6).

Bez wątpienia olbrzymią niespodzianką jest brak w ósemce ZAKSY. Poza strefą medalową znalazła się też Skra, ale to już nie jest jakaś wielka sensacja, tym bardziej że dla ekipy



Siatkarscy kibice z Warmii i Mazur pokochali zmodernizowaną Urańnię

z Belchatowa jest to już drugi z rzędu sezon bez play-offów.

• **Inne mecze 30. kolejki:**

Jastrzębski Węgiel - ZAKSA Kędzierzyn-Koźle 3:1 (25:21, 20:25, 25:13, 25:19), Stal Nysa - Aluron Warta Zawiercie 3:1 (25:18, 22:25, 25:22, 25:15), Asseco Resovia Rzeszów - Trefl Gdańsk 3:1 (26:24, 21:25, 25:20, 25:15), Skra Belchatów - Barkom Lwów 3:0 (27:25, 25:23, 25:17); po oddaniu gazety do druku zakończył się mecz Norwid Częstochowa - Projekt Warszawa; **poniedziałek:** GKS Katowice - LUK Lublin (17:30), Czarni Radom - Cuprum Lubin (20.30). **ARTUR DRYHNYCZ**

PLAY-OFFY

• Ćwierćfinały: mecz i rewanż (10/13 kwietnia)

• Półfinały: mecz i rewanż (17/20 kwietnia)

• Mecze o 3. miejsce: do dwóch zwycięstw (24/27/28 kwietnia)
• Finał: do dwóch zwycięstw (24/27/28 kwietnia).

PO 30 KOLEJKACH

1. Jastrzębski	75	80:27
2. Warta	70	79:34
3. Projekt*	66	73:32
4. Resovia	61	74:42
5. Trefl	54	65:49
6. LUK*	52	65:50
7. Stal	46	61:60
8. Indykpol AZS	45	59:60

9. Skra	42	54:60
10. ZAKSA	39	51:58
11. Barkom	38	51:64
12. Ślepsk	29	42:70
13. Cuprum*	26	40:70
14. Katowice*	24	39:72
15. Częstochowa*	24	34:74
16. Czarni*	20	28:73
* mecz mniej		

DWIE STRONY SIATKI

>>> Wśród ośmiu zespołów, które zagrają w w play-offach I ligi, aż pięć jeszcze nigdy nie występowało w PlusLidze. Smak gry w siatkarskiej elicie znają jedynie trzy kluby: MKS Będzin, BBTS Bielsko-Biała i Wisła Bydgoszcz. Awansuje tylko jeden zespół, który zastąpi zdegradowanych Czarnych Radom.

* Pary ćwierćfinałowe (gra się do dwóch zwycięstw): MKS Będzin - Astra Nowa Sól 3:0 (25:14, 25:21, 25:18), Wisła Bydgoszcz - Avia Świdnik 3:0 (30:28, 25:21, 26:24), Arka Chełm - Lechia Tomaszów Mazowiecki 3:1 (28:26, 25:19, 24:26, 25:23), BBTS Bielsko-Biała - MKS Mickiewicz Kluczbork 3:0 (25:21, 25:20, 33:31).

>>> AZS UWM Olsztyn (trener Błażej Kolpy) z pierwszego miejsca w grupie awansował do półfinałów mistrzostw Polski młodzików. Warto przypomnieć, że wcześniej do czołowej szesnastki w kraju awansowali olsztyńscy juniorzy i kadeci!

- Uważam, że była to jedna z dwóch najbardziej wyrównanych grup - twierdzi trener Kolpy (w sumie grup było osiem). - Półfinały zostaną rozegrane za dwa tygodnie i jest spora szansa na to, że jeden z nich odbędzie się w Olsztynie. W każdym takim turnieju zagra dwóch zwycięzców ćwierćfinałów oraz dwie ekipy z drugich miejsc. A gospodarzem będzie jeden ze zwycięzców, czyli



AZS UWM Olsztyn (trener Błażej Kolpy) awansował do półfinałów MP młodzików!

nasze szanse na organizację półfinałów wynoszą dokładnie 50 procent - kończy Błażej Kolpy.

• **Wyniki:** AZS UWM SMS Olsztyn - Rekord Volley Jelcz-Laskowice 2:0 (25:21, 27:25), Eco-Team AZS Stoelzle

Częstochowa - Sparta AGH Kraków 0:2 (22:25, 18:25), Rekord - Sparta AGH Kraków 0:2 (13:25, 23:25), AZS UWM - Częstochowa 2:0 (25:19, 25:16), Częstochowa - Rekord 2:0 (25:19, 25:20), Sparta - AZS UWM 1:2 (20:25, 25:18, 10:15).

• **AZS UWM Olsztyn:** Adam Łukaszewicz, Aleksander Lebedziński, Maciej Ciunczyk, Kacper Truchan, Krzysztof Wasilewski, Mikołaj Michniewicz, Filip Nowik, Gabriel Woźniowski, Jakub Czernicki, Hubert Ziajka, Jakub Kowalczyk, Michał Lewczuk, Hubert Majek, Piotr Woroniec.

TABELA TURNIEJU

1. AZS UWM	6	6:1
2. Sparta	5	4:2
3. Częstochowa	4	2:4
4. Rekord	3	0:4

>>> Cztery kobiece zespoły rywalizowały w Olsztynie w pierwszym turnieju półfinałowym o awans do II ligi. Ostatecznie do dalszej fazy

barażów awansowały rezerwy Legionovii oraz Stomil Olsztyn.

• **Wyniki:** Stomil Olsztyn - MKS Skier-Vis Skierniewice 3:0 (25:11, 25:23, 25:11), Legionovia II Legionowo - LTS TPS Bielsk Podlaski 3:0 (25:17, 25:18, 25:20), Skierniewice - Bielsk Podlaski 3:1 (12:25, 25:22, 25:20, 25:23), Stomil - Legionovia II 1:3 (27:25, 11:25, 17:25, 12:25), Legionovia II - Skierniewice 3:2 (25:14, 23:25, 25:12, 25:27, 15:8), Stomil - Bielsk Podlaski 3:0 (25:18, 25:12, 25:20). **DRYH**

TABELA TURNIEJU

1. Legionovia II	8	9:3
2. Stomil	6	7:3
3. Skierniewice	1	5:7
4. Bielsk	0	1:9

PRZEGRANY REMIS I ZWOLNIONY TRENER

PIŁKA NOŻNA\\ Remis na wyjeździe zazwyczaj jest cenny, chyba że bronimy się przed spadkiem, punkty są nam potrzebne niczym tlen i gramy z najslabszym zespołem II ligi. A tak właśnie było w Niepołomicach. Natomiast w Elblągu zwolniono trenera.

• **Sandecja Nowy Sącz**
- **Stomil Olsztyn 0:0**

STOMIL: Garstkiewicz - Wójcik, Szabaciuk, Sadowski, Kubań, Żwir - Florek (79 Karlikowski), Bezpalec (46 Brikner), Laskowski, Krawczun (58 Pietraszkiewicz) - Kurbiel (87 Retlewski).

Mecz w Niepołomicach z wielkim futbolem miał tyle wspólnego, co wyjęta z zamrażalnika kostka lodu z lodami waniliowo-bakaliowymi w polowie z belgijskiej czekolady. Ot, 22 piłkarzy przez ponad 90 minut biegalo po boisku, tyle że często bez ładu i składu. Mimo to w 28. min olsztyńscy kibice przez chwilę mogli poczuć smak ulubionego deseru lodowego, bo po faulu w polu karnym Bartosz Florek ustawił piłkę 11 metrów przed bramką gospodarzy.

WYSTARCZYŁO TYLKO OMINĄĆ RĘCE BRAMKARZA I TRAFIĆ MIĘDZY DWA SŁUPKI I POPRZECZKĘ. O ILE PIERWSZY WARUNEK ZOSTAŁ SPEŁNIONY, O TYLE Z DRUGIM NIE WYSZŁO, BO PIŁKA PRZELECIAŁA NIE POD, TYLKO NAD POPRZECZKĄ.

Jeśli po tej sytuacji jakiś zniechęcony kibic opuścił stadion, to wiele nie stracił, bo Sandecja i Stomil ostatecznie podzieliły się punktami, tylko że ten remis ani jednej, ani drugiej drużyny nie zadowolili.



Fot. Emil Marecki

Sandecja Nowy Sącz i Stomil Olsztyn zrobili kolejny duży krok w stronę III ligi

Tym samym Stomil już od ponad siedmiu miesięcy nie potrafi wygrać na wyjeździe - ostatni raz „Biało-niebiescy” wygrali w sierpniu w Stalowej Woli, kiedy zespół prowadził jeszcze Janusz Bucholc.

Warto zauważyć (a może jedynie z dziennikarskiego obowiązku trzeba), że trener Grzegorz Lech w porównaniu z ostatnim zwycięskim meczem z Hutnikiem Kraków (3:0) dokonał dwóch zmian w składzie. Do wyjściowej jedenastki wrócili Filip Wójcik i Piotr Kurbiel, natomiast w Olsztynie zostali Igor Kośmicki (pauza za żółte kartki) oraz Dawid Rezaeian, który wpiątek zagrał w drużynie rezerw.

Jeden zdobyty punkt oznacza dla Stomilu spadek na przedostatnie miejsce w drugoligowej tabeli, bowiem w sobotni wieczór

Olimpia Grudziądz ograła 2:1 GKS Jastrzębie, chociaż do przerwy przegrywała 0:1.

- Chciałem podziękować kibicom za tak liczny przyjazd i doping - na konferencji prasowej powiedział Grzegorz Lech. - Zmierzyły się dwa zespoły, które walczą o swoją przyszłość, dlatego było dużo nerwowości w grze, a boisko też nie pomagało ani jednej, ani drugiej drużynie. Mimo to było dużo walki, fauli i zaangażowania. Pierwsza połowa pod dyktando Sandecji, ale to my mieliśmy rzut karny. Natomiast po przerwie wiele wskazywało na to, że możemy wywieźć korzystny rezultat. W sumie stworzyliśmy sześć dogodnych sytuacji, z czego aż pięć w drugiej połowie. Nie wykorzystaliśmy ich, ale do końca walczyliśmy

o wynik, więc przed meczem z Polonią Bytom jesteśmy zdeterminowani i pełni optymizmu.

Mecz z Polonią odbędzie się 12 kwietnia (g. 20).

• **Olimpia Elbląg**
- **ŁKS II Łódź 1:3 (0:2)**

0:1, 0:2 - Ślęzak (36 k, 80 k), **1:2** - Stefaniak (82), **1:3** - Lipień (87)

OLIMPIA: Łęgowski - Sarnowski, Wierzbą, Mruk, Stefaniak - Sangowski, Danilczyk, Kuczałek, Famulak, Bartoś (74 Kozera) - Gabrych (61 Żak)

Po ostatniej porażce z Wisłą Puławy (0:4) w wyjściowej jedenastce Olimpii nastąpiło aż sześć zmian. Miały one dać lepszą grę oraz komplet punktów, niestety, życie napisało całkiem inny scenariusz...

Początek spotkania zaczął się jednak obiecująco, bo już

w 2. min Kamil Bartoś groźnie uderzył z rzutu wolnego z ponad 20 metrów. Dziesięć minut później łodzianie zrewanżowali się strzałem nad poprzeczką. W pierwszym kwadransie to Olimpia miała przewagę, lecz tradycyjnie brakowało jej dokładności i skuteczności. Natomiast goście w 35. min wyprawdzili akcję lewą stroną boiska, w pole karne z piłką wbiegł Artemijus Tutyskinas, który został sfaulowany przez Jakuba Sangowskiego. A jedenastkę na gola zamienił Aleksander Ślęzak.

Elblążanie rzucili się do odrabiania strat, ale ich akcje kończyły się przed polem karnym gości, odnotować jedynie można główkę Dawida Wierzbę.

Po przerwie gospodarze nadal mieli przewagę, lecz jej jedynym efektem były dośrodkowania w pole karne, bo do siatki jakoś nie im wpaść nie chciało. Niestety, w 80. min piłka wpadła za to do elbląskiej bramki po jedenastce podyktowanej po zagraniu ręką Marceliego Stefaniaka.

Co prawda dwie minuty później Stefaniak zdobył kontaktowego gola, ale w końcówce to goście „postawili kropkę nad i”.

Zaraz po meczu w trybie pilnym zebrał się zarząd Olimpii, który wydał komunikat następującej treści: „W związku z niezadowolającymi wynikami Zarząd Olimpii nie skorzystał z możliwości przedłużenia współpracy i podjął decyzję

o jednostronnym rozwiązaniu kontraktu z trenerem Przemysławem Gomułą, zgodnie z zapisami umieszczonymi w umowie kontraktowej zawartej w dniu 6 czerwca 2022 roku”.

32-letni Gomuła pracował w klubie od 6 czerwca 2022 roku. Nowego trenera elbląskiego drugoligowca prawdopodobnie poznamy we wtorek.

• **27. kolejka:** Skra Częstochowa - Zagłębie II Lubin 2:1, Kotwica Kołobrzeg - Pogoń Siedlce 2:2 (1:1), Lech II Poznań - Wisła Puławy 0:1 (0:0), Hutnik Kraków - KKS 1925 Kalisz 2:1 (1:1), Olimpia Grudziądz - GKS Jastrzębie 2:1 (0:1), Radunia Stężyca - Chojniczanka Chojnice 1:2 (1:0), Polonia Bytom - Stal Stalowa Wola (zakończył się po oddaniu gazety do druku).

DRYH, EM, JK

PO 26 KOLEJKACH

1. Pogoń	48	46:35
2. Kalisz	47	40:24
3. Kotwica*	43	49:37
4. Chojniczanka	41	34:31
5. Radunia	40	36:34
6. ŁKS II	39	40:37
7. Stal*	39	30:30
8. Hutnik	38	36:36
9. Skra	36	33:30
10. Polonia*	34	36:36
11. Wisła	33	41:40
12. Zagłębie II*	33	38:38
13. Olimpia E.	33	31:39
14. Lech II*	33	29:39
15. Jastrzębie*	30	31:36
16. Olimpia G.	29	29:36
17. Stomil	29	24:32
18. Sandecja	25	27:40
* mecz mniej		

O PIŁCE

EKSTRAKLASA\\ Jagiellonia wywiozła cenny punkt z Warszawy, natomiast dla Legii ten remis może oznaczać koniec marzeń o mistrzostwie. Ponad 16 tysięcy na Stadionie Śląskim w Chorzowie obejrzało bezbramkowy remis Ruchu z Puszczą. Tym samym gospodarze bardzo przybliżyli się do I ligi... Z innych wyników warto zwrócić uwagę na porażkę Rakowa w Radomiu oraz wymęczone zwycięstwo Śląska, który decydującą bramkę zdobył dopiero w 90. min.

• **Wyniki 27. kolejki:** Cracovia - ŁKS Łódź 2:2 (Källman 19, Kakabadze 77 - Ramírez 73 k, Jurić 86), **Korona Kielce - Stal Mielec 1:0** (Kwiecień 43), **Radomiac Radom - Raków Częstochowa 2:1** (Svárnas 25 samob., Jardel 44 - Papanikolaou 49), **Ruch Chorzów - Puszcza Niepołomice 0:0**, **Śląsk Wrocław - Warta Poznań 2:1** (Leiva 26, Erik Expósito 90 - Bejger 56 s), **Widzew Łódź - Piast Gliwice 1:0** (Pawłowski 75 k), **Lech Poznań - Pogoń Szczecin 1:0** (Ishak 77), **Legia Warszawa - Jagiellonia Białystok 1:1** (Gual 30 - Imaz 83);

poniedziałek: Zagłębie Lubin - Górnik Zabrze (g. 19).

PO 27 KOLEJKACH

1. Jagiellonia	52	63:35
2. Śląsk	50	38:24
3. Raków	45	49:30
4. Lech	48	39:30
5. Legia	45	42:32
6. Pogoń	44	49:32
7. Górnik*	39	34:31
8. Widzew	38	36:36
9. Stal	37	33:34
10. Radomiac	35	32:40
11. Zagłębie*	35	29:37
12. Cracovia	29	35:38
13. Piast	29	26:32

14. Warta 28 25:33
15. Korona 27 30:37

16. Puszcza 26 32:45
17. Ruch 20 29:42
18. ŁKS 18 23:56
* mecz mniej

I LIGA\\ Arka nowym liderem, bo Lechia przegrała w Katowicach, tracąc gola w 90. minucie.

• **26. kolejka:** Odra Opole - Miedź Legnica 0:0, Arka Gdynia - Chrobry Głogów 2:1 (1:0), GKS Tychy - Wisła Płock 0:1 (0:1), Górnik Łęczna - Podbe-

skdzie Bielsko-Biała 2:0 (2:0), Bruk-Bet Termalica Nieciecza - Zagłębie Sosnowiec 1:1 (0:0), Wisła Kraków - Motor Lublin 1:3 (1:1), GKS Katowice - Lechia Gdańsk 1:0 (0:0), Stal Rzeszów - Znicz Pruszków (zakończył się po oddaniu gazety do druku); **poniedziałek:** Polonia Warszawa - Resovia (18).

PO 26 KOLEJKACH

1. Arka	51	43:25
2. Lechia	50	43:21
3. Katowice	45	46:25
4. Motor	44	36:31

5. Górnik	42	29:24
6. Tychy	42	32:29
7. Wisła K.	41	48:32
8. Wisła P.	41	38:35
9. Odra	37	29:27
10. Miedź	37	35:28
11. Chrobry	32	29:41
12. Znicz*	31	20:28
13. Bruk-Bet	30	39:39
14. Stal*	29	34:43
15. Resovia*	25	28:46

16. Polonia*	23	29:37
17. Podbeskidzie	21	20:41
18. Zagłębie	14	16:42
* mecz mniej		

Rolnicze abc

z Tobą od 1971 r.

MIESIĘCZNIK NIE TYLKO DLA ROLNIKÓW



- NOWA KAMPANIA **DOPLAT BEZPOŚREDNICH ARIMR**
- **BEZPIECZEŃSTWO ŻYWNOŚCIOWE** POLAKÓW
- NA ZDROWIE **PAŃ!** ■ **SŁODYSZEK RZEPAKOWY**
- WIOSENNA **STYMULACJA RZEPAKU**

Do kupienia stacjonarnie: na poczcie, w punktach sprzedaży prasy, w salonikach prasowych, także w sieciach sklepów: Dino, Spółem, Polo Market, Auchan, Chorten, Stokrotka i Real oraz online: www.kupgazete.pl, www.e-kiosk.pl